BIBLIOTHÈQUE POLONAISE
6, QUAI D'ORLEANS, PARIS-4e

Największy dziennik polski na Wychodźtwie. — — *Le plus grand journal et le plus fort tirage quotidien de tous les journaux polonais publiés en France*

Cena / Prix: We Francji - *en France* / W Belgji - *en Belgique* 50 cc

Przedstawicielstwa — Agences
Na Paryż i Okręg Paryski: Pour Paris et la Région Parisienne: St. KRCHNIEWSKI, 68, Bld de Strasbourg PARIS (X) — Tel. Botzaris 69-28.
Na środkowa Francję: — Pour le Centre: A. CHELMIŃSKA 38, rue de la République MONTCEAU-LES-MINES.
Na Wschodnia Francję: — Pour l'Est: W. TEODORCZYK — 63, rue de Verdun HATANGE (Moselle).
Na Belgję: — Pour la Belgique: J. HAUPTMAN, — 71, rue Falder BRUXELLES. — Tel: 37-54-34.
Imprimerie, Rédaction et Administration: 101, rue Emile Zola — LENS (P. de C.) — Tél.: 227.

Narodowiec

Niezależny dziennik demokratyczny dla obrony socjalnych i kulturalnych interesów Wychodźtwa.
Quotidien démocrate pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise.
Journal d'information indépendant

Założ. w r. 1909. „Niech żywi nie tracą nadziei i przed Narodem niosą oświaty kaganiec". *(Juljusz Słowacki)* *Fondé en 1909.*

Wydawca i założyciel — *Directeur-Fondateur:* **Michał KWIATKOWSKI.**
Redaktor główny: Florjan Miedziński. | Redaktorzy: J. Stacherski, A. Malsty, St. Kostowski, J. Dutkiewicz, Cz. Mondrzyk. | Kierownicy techniczni: J. Fojcik i St. Gryes.

Wszelkie listy do Redakcji, Administracji lub Drukarni adresować należy: „NARODOWIEC" Lens (P. de C.) rue Emile Zola 101.
„NARODOWIEC" wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
LE „NARODOWIEC" paraît tous les jours sauf les dimanches et les fêtes

Rok XXXI. *Sobota, 12 sierpnia 1939 r. — LENS (P. de C.) — Samedi, 12 Août 1939.* Nr. 188.

Odpowiedź historii!

„Sumując lata i dzieląc historję na okresy otrzymamy:
Gdańsk przy Polsce 638 lat.
Gdańsk przy Krzyżakach 158 lat.
Gdańsk przy Rzeszy 127 lat.
Gdańsk jako Wolne Miasto 19 lat.

A więc na 941 lat historii Gdańska, był on przez 657 lat (638+19) w orbicie wpływów polskich, pod Polski władztwem się rozwijał, dzielił jej dolę i niedolę. To są prawdy historyczne!

Półwywczasy z pogotowiem

(Korespondencja własna „Narodowca")

Warszawa, w sierpniu.

Znakiem wywczasów w polityce międzynarodowej, lub ściślej europejskiej, jeśli nie światowej, mogłoby być **rozejście się Izby Gmin** angielskiej, 4. VII. 1939 r., na dwumiesięczną przerwę, oraz **wyjazdy ministrów brytyjskich,** z p. Chamberlainem na czele, na pobyt letni w różnych stronach kraju. Zwykle, w ciągu roku, wyjazdy ministrów na **week-end** lub pozostawanie w stolicy bywało wskazówką większego lub mniejszego napięcia. W większym zakresie mogłoby obecnie rozejście się Izby Gmin wraz z wyjazdami ministrów wskazywać, iż **na razie** przewidywania nie naglą.

Stało się to jednak w znacznej mierze **dzięki** bardzo **jasnemu** postawieniu **sprawy Gdańska.** Od marca do lipca r.b. Niemcy, natrafiwszy na stanowczy **opór Polski** w sprawie Gdańska i dróg na Pomorzu — (żądania te zgłosiła Rzesza już niezwłocznie po Monachium i zagarnięciu Sudetów w rozmowie Ribbentrop — Lipski z 24. X. 1938 r. a w sposób natarczywy 21. III. 1939 po zajęciu Czech i owładnięciu Słowacją oraz jednocześnie z zagarnięciem Kłajpedy) — weszły na drogę polityki **nużenia Polski** pogotowiem obronnym, a **przekonywania świata,** że Gdańsk **nie jest wart** wojny powszechnej. Otóż ta gra Trzeciej Rzeszy całkowicie **zawiodła** w ciągu czterech miesięcy.

Następstwem bowiem wiosennego wyruszenia Niemiec na nowe zdobycze (a szczególnie bodaj następstwem **polskiego nie!** — było przebudzenie się **ducha odporu w Europie,** i zbudzenie się w Anglii i we Francji jasnego przeświadczenia, że **Monachium było kresem ustępstw,** przystąpienie do rozległej **budowy obronnej,** która objęła trójporozumienie Anglia — Francja — Polska, rękojmie Anglji i Francji dla Rumunji i Grecji, sojusz Anglii z Turcją i Francji z Turcją, oraz przygotowanie porozumienia Anglii i Francji z Rosją.

Wobec tej budowli obronnej oś **Berlin — Rzym traci rozpęd** i ochotę szukania wielkiej przygody.

Niemcy jednak usiłowały niejako **wyłączyć sprawę Gdańska** — (pokrywając już milczeniem pierwotne żądanie również dróg na Pomorzu) — z tej całości sprawy pokoju lub wojny, szerząc pogląd taki:

— Gdańsk jest **miastem niemieckim,** pod rządami nacjonal-socjalistycznemi, więc przyłączenie go prawne do Rzeszy Niemieckiej jest **sprawą drobną,** która nie może żadną miarą stać się powodem wojny powszechnej.

Otóż **to właśnie nie powiodło się Niemcom.** Nie powiodło się, chociaż Fuehrer i kanclerz **Hitler** w mowie w Reichstagu 28. IV. 39. obwieścił, że Gdańsk musi przypaść Rzeszy, chociaż p. minister **Goebbels** powtarzał to w dziesiątkach mów i wystąpień dziennikarskich i przybył do Gdańska 17-go VI. 39 r., by powiedzieć, że przyłączenie jest pewne, chociaż p. Gauleiter **Foerster** zapewniał Gdańszczan 2. VII. 1939 r., że jedno słowo Fuehrera znaczy więcej, niż wszystko inne w świecie. Wszystko to **przebrzmiało** dzisiaj bez śladu.

Tymczasem bowiem dojrzewało w Europie i, rzec można, w świecie **zrozumienie stanowiska Polski** w sprawie Gdańska. Dzisiaj taksamo, jak w Polsce, również i we Francji, w Anglii, w Stanach Zjednoczonych, każdy doskonale rozumie **istotę** zagadnienia Gdańska. Wszyscy wiedzą, że **Gdańsk w ręku Rzeszy** nie tylko uzależnił by Polskę **gospodarczo** od Niemiec, ale także unie możliwiłby **obronę wspólną** Gdyni i Pomorza, czyli byłby **zagrożeniem niepodległości** gospodarczej i politycznej Polski.

Niemcy, równorzędnie z **krzykiem o** Gdańsku, nie zaniedbali jednak i **roboty.** Przystąpiono od czerwca rb. do **zbrojeń w Gdańsku** i przemycania tam sił zbrojnych oraz broni z Niemiec. — Wszystko dokonywało się **zamachu niemoral** jawnie przygotowywanego.

Wtedy właśnie, 19. VII. 1939 r., p. **Chamberlain** złożył w Izbie Gmin **doniosłe oświadczenie** w sprawie Gdańska, nie pozostawiające żdźbła wątpliwości, że Anglia, podobnie jak Francja, uważając zamach niemiecki na Gdańsk za zagrożenie niepodległości Polski, uznawałby go za **powód natychmiastowego zastosowania sojuszu** angielsko - francusko - polskiego.

Tak skończył się **drugi okres** napo- ru Trzeciej Rzeszy na Gdańsk — (pierwszym była próba wymuszenia na Polsce w marcu r.b. przyłączenia Gdańska do Rzeszy) — w drodze **wmawiania w świat,** że Gdańsk nie jest wart wojny powszechnej.

Dzisiaj **Niemcy** powoli przeszły na stanowisko, że **Gdańsk nie jest wart wojny** powszechnej... **dla nich.**

Stąd **nowe wskazówki,** które, w trzy dni po oświadczeniu p. Chamberlaina, p. Foerster otrzymał od kanclerza Hitlera w Berchtesgaden 14. VII. 39 r., stąd nieoczekiwane zapewnienie dziennikarzy zagranicznych w Berlinie przez rzecznika rządu Rzeszy 21. VII. 39 r., że Niemcy myślą o załatwieniu sprawy Gdańska **tylko w drodze pokojowej.**

Na wszelki wypadek, przed rozejściem się Izby Gmin, **p. Chamberlain** jeszcze w mowie z 31. VII. 39 r. **potwierdził** swe oświadczenia w sprawie Gdańska.

W tym stanie rzeczy — chociaż oczywiście i w sprawie Gdańska **nieustanna czujność** jest niezbędna, chociaż są i **inne możliwe ogniska** wybuchu w Europie, chociaż napięcie międzynarodowe wyrasta **na Dalekim Wschodzie** — zrodziło się w Anglji przeświadczenie o możliwości **półwywczasów** przy stałym pogotowiu.

Stanisław Stroński.

DYSELDORF. — Gen. Brauchitsch wygłosił mowę do robotników zatrudnionych w fabrykach amunicji i sprzętu wojennego.

Oświadczenie ambasadora Polski w U.S.A.

Tylko cud może wyratować Europę z obecnego kryzysu.

Waszyngton, 11. 8. — Przedstawiciel Polski w Stanach Zjednoczonych, ambasador Potocki, który wrócił co dopiero z Polski, oświadczył, że tylko cud może wyratować Europę z obecnego przesilenia. Niemcy czynią wszelkie wysiłki, by sprowokować zbrojne wystąpienie Polski, i następnie całą odpowiedzialność za dalszy rozwój wypadków zepchnąć na Polskę. Są to jednakże mylne rachuby, gdyż Polska nigdy nie pozwoli się sprowokować Niemcom.

O ile wojna nie wybuchnie przed 1. października, wówczas nie należy się jej spodziewać przed wiosną.

Ciano i Ribbentrop spotykają się dziś w Salzburgu.

Berlin, 11. 8. Ogłoszono urzędowo, że ministrowie spraw zagranicznych Niemiec i Włoch, von Ribbentrop i hr. Ciano, spotkają się w Salzburgu, na terenie Austrii. Spotkanie ma nastąpić w ciągu dnia dzisiejszego.

W kołach niemieckich usiłuje się spotkanie przedstawiać jako normalną wymianę zdań.

★

„Oś" zaczyna się bać . . .

Paryż, 11. 8. — Wiadomość o spotkaniu Ribbentropa i Ciano w Salzburgu ocenia tu się jako skutek siły bloku pokojowego. „Oś" zaczyna się zastanawiać, jak wyjść z sytuacji, którą sama wytworzyła.

Biskup Marsylii ranny w wypadku samochodowym.

Tarbes, 11. 8. Samochód, w którym znajdował się ks. Delay, Biskup Marsylii, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Ks. Biskup Delay doznał lekkich obrażeń.

Wskutek dotychczasowych klęsk, poniesionych przez Niemcy w sprawie Gdańska

bezsilna złość niemiecka miota napaści na Polskę.

Zaczepna polityka Niemiec nie może potrwać zbyt długo i zakończy się wycofaniem Niemiec, albo generalną próbą sił, w której ostateczna klęska Niemiec jest pewną.

Paryż, 11. 8. — „Temps", którego codzienny artykuł o polityce zagranicznej uchodzi za nieurzędowy pogląd francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych, omówił w artykule wstępnym rolę i plany Niemiec w sprawie Gdańska.

„Temps" stwierdza, że dotychczasowy bieg wydarzeń wywoływał wrażenie, jakoby kanclerz Hitler wahał się i rezerwował sobie wszelkie możliwości na przyszłość, czekając na najkorzystniejsze sposobności. Okazało się bowiem, że polityka zastraszania, zastosowana w sprawie Austrii, Sudetów i Czechosłowacji nie ma już powodzenia. Polska stawiła czoło wypadkom, zachowując zimną krew.

Hitler stanął przeto przed koniecznością zmiany metod.

Wysuwa się więc pytanie, czy i na jaką metodę zdecydował się Hitler w rozmowie z Forsterem i dowództwem armii niemieckiej. Z urzędowego chwilowego odprężenia niczego wnosić nie można wobec zaciętych ataków na Polskę. Absurdalne spędzanie winy na Polskę za obecne naprężenie jest obliczone li tylko na naród niemiecki. Wysuwa się więc pytanie

jakie upoważnienia dał Hitler Foersterowi.

Jeżeli zaleconoby umiar Foersterowi, to zapewnie chyba dlatego, że kanclerz Hitler chciałby przed kongresem norymberskim sam określić ostateczne swoje stanowisko. Wówczas dopiero będzie można sobie wyrobić zdanie o tym, co nam przyniosą najbliższe tygodnie jesienne. Aż do tego czasu, — sądzi „Temps" — zgodzić się trzeba na słowa Halifaxa, by nie osądzać położenia rzeczy ani zbyt czarno ani zbyt różowo.

Szpiegostwo niemieckie wykryte we Włoszech.

Niemca Berga i winnych zdrady Włochów rozstrzelano!

WARSZAWA, 11. 8. — **„Mały Dziennik"** i **„Goniec Warszawski"** przynoszą wiadomość, skonfiskowaną we Włoszech, a ogłoszoną w watykańskim **„Osservatore Romano".** Władze włoskie wykryły, że u inżyniera niemieckiego Berga, zatrudnionego na lotnisku włoskim Giudonia znajdowały się próby metalu o jedną trzecią lżejszego od duraluminiu oraz plany najnowszego bombowca włoskiego. Wobec tego, że chodzi o wynalazki włoskie, trzymane w tajemnicy, władze włoskie aresztowały Berga, 8 inżynierów włoskich, 4 techników i 38 lotników pod zarzutem szpiegostwa i zdrady. Trybunał specjalny pod przewodnictwem Mussoliniego wyznaczył karę śmierci. Winnych razem z Bergiem rozstrzelano.

Dziennik „Tribuna", która za **„Osservatore Romano"** podał wiadomość, został również skonfiskowany.

Czyżby dla tej sprawy Mussolini nie uczestniczył w manewrach w Lombardii?

W Leningradzie powitano uroczyście angielską i francuską misję wojskową.

Leningrad, 11. 8. — Do portu w Leningradzie zawinął angielski parowiec „City of Exster", który przywiózł delegacje wojskowe Anglii i Francji. — Wszyscy wojskowi byli ubrani w mundury.

Na powitanie delegacji przybyli wyżsi przedstawiciele armii sowieckiej oraz attache wojskowi Anglii i Francji. Powitanie było bardzo serdeczne ze strony władz sowieckich. — Podczas zwiedzania miasta dano do dyspozycji delegacji 10 tłumaczy, mówiących po angielsku i po francusku.

Marsz. Rydz-Śmigły pozdrawia Wychodztwo we Francji!

Warszawa, 11. 8. — **Prezes Związku Polaków we Francji Szymanowski i sekr. gen. Kalinowski zostali przyjęci przez marszałka Śmigłego-Rydza, składając mu wyrazy hołdu i przywiązania w imieniu Wychodztwa polskiego we Francji.**

Marsz. Śmigły-Rydz prosił kierowników Związku Polaków o przekazanie serdecznych pozdrowień Wychodztwu polskiemu we Francji, o którym pamięta Ojczyzna.

30 Czechów schroniło się do Polski, by nie brać udziału w pracach nad budową fortyfikacyj w Prusach Wschodnich.

Warszawa, 11. 8. — Na dworcu w Tczewie z pociągu, jadącego z Niemiec do Prus Wschodnich, wysiadło 30 Czechów, których wieziono do robót nad budową fortyfikacji w Prusach. Czesi oddali się w ręce władz polskich, — oświadczając, że przekładają więzienie w Polsce nad rzekomą wolność w niemieckich obozach pracy.

Nowy napastliwy występ Foerstera.

Stwierdził gotowość Polski do ostatecznej rozprawy z Niemcami o Gdańsk, Prusy Wschodnie i Odrę jako granicę.

Przeciw Polsce wygrywał dawniejsze występy Lloyd George'a i podobnych jemu polityków, inspirowanych przez znane czynniki, które zresztą Hitler wytępił w Niemczech.

Gdańsk, 11. 8. Wczorajsza wieczorna manifestacja odbyła się programowo. Nastrój był średni, „zapał" mniejszy niż kiedykolwiek.

Demonstranci składali się głównie z młodzieży hitlerowskiej i przybyłych ostatnio do Gdańska „turystów" z Rzeszy, obcych miastu.

Foerster rozpoczął swoje przemówienie, przytaczając z głosów prasy polskiej, że po zajęciu Czech przez Niemcy Polska winna na zachodzie odzyskać Odrę, jako dawną granicę historyczną, oraz że Gdańsk, Śląsk Op., Prusy Wsch. i Łużyce, winny należeć do Polski. Szczególnie irytował się Foerster treścią przemówień wygłoszonych na jednej z akademij w uniwersytecie poznańskim, na której powiedziano, że Niemcy (czytaj Prusy) — powstały z państwa podległego Polsce i, że jeżeli w r. 1410 Polacy pobili Krzyżaków pod Grunwaldem, to obecnie, jeżeli dojdzie do wojny, Polacy złamią siłę niemiecką pod Berlinem!

Granica Polski z Niemcami wynosi obecnie 2700 km., z Odrą jako granicą wyniesie 700 km., a po zwycięstwie polskim pod Berlinem, wynosić będzie tylko 400 km. i Polska będzie potęgą dominującą.

Przytoczył także Foerster wygłoszone rzekomo kilka lat temu przemówienie marsz. Śmigłego-Rydza, który miał powiedzieć: „wybijemy Niemcom ostatnie zatrute zęby. Pierwszym etapem będzie zajęcie Gdańska, drugim Prus Wschodnich i Śląska Opolskiego. Gotujmy się do ostatecznej rozprawy z perfidią germańską".

Wszystkie te ustępy mowy Foerstera obliczone na Zagranicę, wywołały jednak wręcz nieprzewidziany skutek na słuchaczach niemieckich. Słuchali w milczeniu, gdyż powiało na nich jakby mroczym wiatrem.

Po oświadczeniu, że „Gdańsk armat polskich się nie boi", że sam się przygotował „na odparcie polskiego ataku", a poza tym ma zapewnioną pomoc Rzeszy i Adolfa Hitlera, Foerster zaczął odczytywać długą litanię rzekomych głosów francuskich i angielskich z dawnych lat, wypowiadających się za niemieckością Gdańska. Jednym z wymienionych cudzoziemców, był Lloyd George, który z pewnością z grymasem będzie czytał to, co kiedyś wygadywał, gdy przyjaźnił się z Berlinem.

— Nie może iść tak dalej — mówił Foerster, poczem wbrew oczywistej rzeczywistości zarzucał, jakoby Polska krzywdziła Gdańsk pod względem gospodarczym, mimo, że dane statystyczne dowodzą, iż przeładunek jest czterokrotnie wyższy niż był przed wojną!

Przemówienie swoje zakończył Foerster sterotypowym już oświadczeniem, że Gdańsk powróćić winien do Rzeszy, że „godzina wyzwolenia jest bliska" itp.

Jak na przemówienie, które miał opracować Hitler Foersterowi, treść i wynik mizerny, a raczej odwrotny od zamierzonego.

★

Proroczа wizja prasy niemieckiej.

Gdańsk i Prusy Wschodnie będą polskie.

Prasa niemiecka, której ataki przeciw Polsce ostatnio nabrały znowu szczególnej gwałtowności, nie cofając się oczywiście przed żadnym kłamstwem, podaje jako sensację, że w roku 1931, podczas zjazdu legjonistów w Kartuzach (!) marszałek Rydz-Śmigły miał powiedzieć, jakoby Polska zamierzała podjąć krok! celem włączenia w granice Rzeczypospolitej ziem, które dawniej do Polski należały. Najpierw przyjdzie kolej na Gdańsk i Prusy Wschodnie, które stanowiły kiedyś część składową Polski.

Ponieważ w roku 1931 zjazd legjonistów odbył się w Tarnowie (!) a nie w Karuzach i marszałek Śmigły-Rydz wogóle w nim nie brał udziału, przeto doniesienie prasy niemieckiej można uważać za wizję proroczą, która już dziś zapowiada powrót do Polski Gdańska i Prus Wschodnich. Pan Bóg nie rychliwy, ale sprawiedliwy.

★

Nowa wymiana więźniów między Gdańskiem a Polską.

Warszawa, 11. 8. Wczoraj rano odbyła się wymiana więźniów między Gdańskiem a Polską. Wymieniono po trzech więźniów z każdej strony, którzy zostali zwolnieni z więzień przed ukończeniem kar, na które ich zasądziły poszczególne sądy.

GDAŃSK. — Zwolnienie insp. Lipińskiego z więzienia nastąpiło w drodze wymiany za zwolnienie przez Polskę urzędnika gdańskiego Muellera, skazanego przez sądy polskie na 2 miesięcy więzienia.

SZANGHAJ. — Między Japończykami a Anglikami powstał zatarg z kopalnie antracytu w prowincji Honan. Kopalnie te należały do Anglików. Japończycy je skonfiskowali.

Manewry w Anglii na lądzie, na morzu i w powietrzu.

Londyn, 11. 8. Odbywają się w dalszym ciągu manewry floty, lotnictwa i armii lądowej.

Komunikat o ćwiczeniach lotniczych donosi, że „nieprzyjaciel", atakujący Anglię, poniósł bardzo ciężkie straty.

Londyn pogrążony w ciemnościach.

Londyn, 11. 8. Dzisiejszej nocy odbyły się w stolicy wielkie ćwiczenia przeciwlotnicze przy udziale setek samolotów i ok. 60 tys. osób obrony przeciwlotniczej. — Miasto było pogrążone w ciemnościach.

Ambasador Raczyński po powrocie z Warszawy konferował z Halifaxem.

Londyn, 11. 8. Ambasador Raczyński przybył z Warszawy samolotem do Londynu. Ambasador udał się przed południem z wizytą do ministra Halifaxa. Ogólnie przypuszczają, że rozmowa ta dotyczyła głównie ostatnich wydarzeń w Gdańsku.

Abetz usiłował dostać się do Francji, lecz go nie wpuszczono.

Kolmar, 11. 8. Na granicy francusko-szwajcarskiej w St. Louis (Haut-Rhin), zjawił się Otto Abetz, agent Hitlera, wydalony niedawno z Francji. Mimo, że Abetz posiadał regularny paszport, francuskie władze graniczne nakazały mu opuszczenie ziem francuskich. Abetza odstawiono spowrotem do Szwajcarii.

Podziw we Francji i Anglii dla stanowczości i umiaru Polski.

Pod tytułem „stanowczość i umiar podziwu godne — oto postawa Polski, która zgodna ściśle z nami nie może poświęcić swoich praw", — „Le Jour" stwierdza, że naczelny wódz armii polskiej okazał w swoim występie zarówno przezorność i umiar.

Przytoczywszy główne ustępy przemówienia marsz. Rydza - Śmigłego, a szczególnie zdanie, **że siłe przeciwstawia się siłę, a nie apele do sprawiedliwości i do pomocy innych państw** — „Le Jour" pisze:

„To przypomnienie tragicznej sprawy rządu praskiego jest wymowne. Gdyby bowiem w sierpniu - wrześniu r. 1938 p. Benesz starał się bronić, kiedy widział rosnące niebezpieczeństwo, gdyby był skorzystał z uprawnienia do mobilizacji, które mu dał Chamberlain, i do zrobienia, co mu poczucie odpowiedzialności nakazywało, wówczas bezwątpienia bieg wydarzeń mógłby być inym."

Następnie „Le Jour" stwierdza, że gdyby poważne siły lotnictwa i armii czeskiej stawiły opór na granicy, wówczas pośrednictwo byłoby uzyskało warunki pokojowe lepsze niż je uzyskał naród winny poddania się bez walki. Hitler zaś nie byłby sądził, że można robić sobie żniwa w Europie bez trudu i bez walki i nie miałby dziś nadziei w sprawie Gdańska.

Oto znaczenie, podnosi „Le Jour", przemówienia marszałka polskiego, wobec którego nie zawsze przychylny Polsce **„Times"** napisał dziś jednak:

„Wobec prowokacyj niemieckich rząd warszawski i lokalne władze polskie występowały z stanowczością i umiarem godnym."

„Bez wątpienia — pisze dalej „Le Jour" — jest rzeczą ważką, że Polska ma w ręce dany jej przez nas czek do wypełnienia pozwalający jej w chwili, w której żądania niemiecką staną się zbyt nieznośne, dać odmowną odpowiedź, z której powstałby konflikt."

„O ile Berlin chce się nad tym zastanowić, fakt ten wystarczy, by wykazać, że sprzymierzeńcy nie będą mieli wahań na wypadek, w który się nie chce jeszcze wierzyć, a w którym Niemcy zmusiłyby Warszawę do powiedzenia: Nie."

„Polska, Anglia i Francja tworzą blok, który poparty przez inne państwa złączone z naszym systemem bezpieczeństwa, będzie go bronił od pierwszego dnia i aż do końca."

Tak brzmi głos „Le Jour" zgodny z artykułami całej prasy francuskiej i angielskiej.

Polska nie da się sprowokować Niemcom.

Paryż, 11. 8. — Agencja Havasa donosi, że cele gwałtownej kampanii przeciwpolskiej w prasie niemieckiej są trojakie:

1) Wywołanie niecawiści w Niemczech do Polski.

2) Osłabienie wrażenia mowy marszałka Śmigłego-Rydza na zachodzie i przypisanie Polsce zamiarów zaczepnych.

3) Unicestwienie wrażenia, jakie wywołały w Niemczech i Zagranicą dotychczasowe niepowodzenia władz gdańskich.

Polska Agencja Prasowa ogłasza, że w Niemczech uczepiono się artykułu „Czasu", ponieważ w Niemczech poczynają sobie zdawać sprawę, iż Gdańsk mógłby się znaleźć w położeniu bardzo trudnym, a większość ludności tego nie pragnie.

Wiadomości z Polski

Tolerancja polska.

Prezydent RP. ojcem chrzestnym dzieci niemieckich.

Łuck. — Dwaj koloniści niemiecy na Wołyniu — sołtys gromady Topacz, Samuel Hilscher i Adolf Torn zwrócili się do Prezydenta R. P. z prośbą o przyjęcie godności ojca chrzestnego ich synów, pierwszy ósmego syna, drugi siódmego. P. Prezydent wyraził zgodę i wyznaczył na swego zastępcę wicestarostę mgr. Kazimierza Połtowicza.

Przybyłego do gromady p. wicestarostę powitała bardzo licznie zebrana ludność narodowości niemieckiej, ruskiej i polskiej okrzykami „niech żyje" i dźwiękami orkiestry.

Po dokonanym obrządku chrztu i nabożeństwie odprawionym przez miejscowego pastora w języku polskim, p. wicestarosta wręczył chrześniakom w imieniu P. Prezydenta R. P. książeczki P.K.O. po 50 zł. i serdecznie do zebranych przemówił.

W końcu zwrócił się do obecnych i chrześniaków P. Prezydenta z apelem, aby nigdy nie szli za zgubnym głosem „fałszywej agitacji „wilków w owczej skórze", ale zawsze zgodnie ze swym chrześcijańskim sumieniem. Aby zwrócili uwagę na fakt, że „wprost nie do pomyślenia jest taka rzecz w Niemczech, aby kanclerz Hitler zgodził się tryzmatu do chrztu dziecko polskie, nawet religii ewangielickiej, gdy tymczasem tu w Polsce mają oni swobodę wyznawania swej religii, mają swego sołtysa-Niemca i korzystają zawsze i wszędzie z pełni praw, jak każdy inny Polak. Powinni to rozważyć i wziąć pod uwagę w swym życiu codziennym".

Bombowiec niemiecki ostrzelany przez polską baterię przeciwlotniczą.

Na granicy Sopot i Orłowa przekroczył w powietrzu granicę niemiecki bombowiec, który został przez polską baterię przeciwlotniczą ostrzelany.

Bombawiec leciał na wysokości około 5.000 m. i w chwili, gdy został oddany drugi strzał, skrył się za chmury.

Pierwsza demonstracja aparatów telewizyjnych.

Warszawa. — 26 sierpnia otwarta zostanie w Warszawie Doroczna Wystawa Radiowa. Na wystawie reprezentowane będą: Polskie Radio, wojsko, poczta, krótkofalarstwo, przemysł radiotechniczny i dział naukowy. Po raz pierwszy zademonstrowana zostanie publicznie aparatura telewizyjna.

Siostry Czerwonego Krzyża otrzymają umundurowanie.

W najbliższym czasie przeprowadzone zostanie umundurowanie sióstr Polskiego Czerwonego Krzyża. Umundurowanie będzie się składać z furażerki, płaszcza, bluzy, spódnicy i butów sznurowych.

„Błękitny Pułk" gen. Hallera meiduje się P. Prezydentowi R. P. i Naczelnemu Wodzowi.

Grudziądz. — W Gożuchowie odbyła się odprawa Błękitnego Pułku Pogotowia Wojennego, utworzonego przez gen. Hallera. Na odprawie tej, na którą przybyło około 60 komendantów, prezesów placówek, dokonano podziału pułku na bataliony i wyznaczono dowódców.

W przemówieniu swym, wygłoszonym do zebranych gen. Hallera napiętnował nieuzasadnione pretensje Niemiec w stosunku do Polski. Odprawa, która odbyła się w majątku gen. Hallera, zakończyła się wysłaniem depesz do P. Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Śmigłego-Rydza, w których zebrani zameldowali gotowość bojową błękitnego pułku.

Śmierć trojga dzieci w płomieniach.

Wilno. — W Nieświeżu wydarzył się wstrząsający wypadek. Późnym wieczorem powstał pożar w zagrodzie Stanisława Bogusza. Ogień przerzucił się na stodołę, w której spało troje dzieci. Jedno z nich spłonęło żywcem, dwoje zaś wydobyto z ognia, zmarły one jednak w męczarniach w szpitalu.

Obfity zbiór winogron.

Horodenka. — W okolicach naddniestrzańskich zanotowano obfity zbiór winogron. W Horodnicy pod owocami łamią się gałęzie. Ilość winogron na jednym krzewie dochodzi do 20 kg.

Książę Michał Radziwiłł znów się rozwodzi!

Ostrów. — Książę Michał Radziwiłł w Antoninie wniósł do Sądu Okręgowego w Ostrowie skargę rozwodową przeciwko swej obecnej żonie, Angielce byłej p. Dawson.

Strejk robotników łódzkich przeciw majstrom niemieckim.

Łódź. — W jednej z wielkich fabryk włókienniczych wybuchł strejk 700 robotników. Strejkujący oświadczają, że nie podejmą pracy dopóty, dopóki w fabryce będą zatrudnieni robotnicy i majstrowie niemieccy. Dodać należy, że nie jest to pierwszy strejk robotników polskich z tego samego powodu.

WIADOMOŚCI KRÓTKIE Z CAŁEJ POLSKI

★ **Warszawa.** — Celem usprawnienia komunikacji na trasie do Płocka władze kolejowe podjęły otwarcie rondowej linii z Łodzi przez Zgierz, Ozorków, Łęczycę do Kutna.

★ **Wołożyn.** — W więzieniu sądowym osadzony został pod zarzutem „łżenia narodu polskiego właściciel majątności Farzęczewo w pow. jarocińskim Niemiec Fischer v. Mollard.

★ **Poznań.** — Utonął w Warcie 25-letni Józef Perkowski, zamieszkały Starołęce.

★ **Czarnków.** — Policja aresztowała robotnika Dymka, pod zarzutem dokonania gwałtu na 2-ch nieletnich dziewczynkach.

★ **Katowice.** — W podziemiach kopalni „Walenty - Wawel" w Rudzie śl. uległ wypadkowi śmiertelnemu 27-letni górnik Franciszek Zorowski.

★ **Tarnopol.** — 35-letnia Rozalia Lubowa z Krogulca pow. Kopyczyńce, jadąc roweremnajechała na ostatnim zakręcie drogi na furmankę i uderzywszy pierścieniem o dyszel poniosła śmierć na miejscu.

★ **Grodno.** — W czasie burzy, która przeszła nad wsią Klimaszewicze, piorun uderzył w stodołę Wacława Sakowskiego, wzniecając pożar. Ogień strawił zabudowania mieszkalne i gospodarcze czterech gospodarzy, w tem sołtysa Szlejtera. Piorun zranił Annę Ciszewską, a na polu pod wsią zabił Stefanię Kaczowską, i ciężko zranił Franciszka Maciorowskiego.

★ **Kraków.** — 29-letni Franciszek Toman, malarz pokojowy popełnił samobójstwo, rzucając się pod pociąg osobowy, zdążający z Krakowa do Rzeszowa.

★ **Lwów.** — Według ostatnich danych statystycznych, ludność Lwowa wynosiła w kwietniu rb. 318.300 osób, wobec 317.802 w analogicznym okresie ub. roku.

★ **Żnin.** — Na jeziorze zatrwały przejażdżki kajakiem dwie panie, nie umiejące pływać. W pewnej chwili kajak, przewrócił się i obie wioślarki znalazły się w wodzie, wzywając rozpaczliwie pomocy. — Świadek tej sceny kierownik hurtowni monopolowej p. Kwiatek, podczynął na miejsce drugim kajakiem i wydobył z toni obie nawpół już omdlałe wioślarki.

Weterynarze jako... policjanci kryminalni.

Jednemu z fermerów amerykańskich w stanie Illinois zaginęły banknoty na sumę 56 dolarów. Podejrzenie fermera padło na krowę „Jersey", która znajdowała się w pobliżu miejsca, w którym zaginęły dolary. Przywołani lekarze weterynarii dokonali operacji i wydobyli z żołądka zaginione dolary. — Na zdjęciu jeden z weterynarzy zaszywa miejsce operacji, a fermer z zadowoleniem patrzy na dolary.

Po umowie włosko-niemieckiej.

Ludność Tyrolu stawia opór przeciw wysiedlaniu.

Londyn. — Kilka wielkich pism angielskich zajmuje się sprawą wysiedlania ludności niemieckiej z Tyrolu południowego. Pisma angielskie donoszą, że ludność tyrolska, skazana na opuszczenie na zawsze swych odwiecznych ziem, stawia gwałtowny opór władzom włoskim. W kilku miejscach Włosi użyli siły przeciw Tyrolczykom. W Austrii i w północnym Tyrolu oburzenie jest wielkie.

Korespondent wiedeński pisma „News Chronicle" pisze:

„Wobec siedmiu tysięcy wieśniaków tyrolskich, których odjazd obecnie się organizuje, a którzy nie chcą zrozumieć że powinni opuścić swe domostwa, by służyć krajowi, którego językiem mówią, stosuje się akty brutalności. Mimo ostrej cenzury, stosowanej w Austrii przez władze hitlerowskie, opinia publiczna jets dobrze poinformowana co dzieje się w Tyrolu i nie ukrywa swego oburzenia, które widać nawet u ludzi, dotychczas wiernych partii hitlerowskiej. Szczególnie wielkie jest oburzenie wśród ludności północnego Tyrolu.

★

Wywłaszczenie oo. Cystersów w Tyrolu.

Wiedeń. — Austriackie władze narodowo - socjalistyczne przeprowadziły wywłaszczenie oo. Cystersów z opactwa w Stams w Tyrolu oraz zmusiły zakonników do pospiesznego opuszczenia jego murów. Opactwo liczyło 31 ojców, dziesięciu braci i sześciu kleryków. Opactwo w Stams założono w XIII wieku jest jednym z najstarszych klasztorów w Tyrolu. Mieści się w nim słynna biblioteka, obejmująca przeszło 40 tysięcy tomów.

GENEWA. — Rząd jugosłowiański zrzekł się prawa przewodniczenia przez delegata Jugosławii na posiedzeniu Rady Ligi Narodów. Na posiedzeniu będzie przewodniczył delegat Belgii.

Martyrologia b. kanclerza Schuschnigga

Londyn. — Korespondent angielskiego tygodnika katolickiego „The Tablet" „który świeżo powrócił z Austrii, donosi o losach b. kanclerza Schuschnigga, że cierpi on straszliwą udrękę duchową. Fizyczne maltretowanie ustało wprawdzie i od czasu do czasu pozwolono mu na przyjmowanie odwiedzin żony, a korespondent zdołał dowiedzieć się z najlepszego źródła, że ramiona, nogi i całe ciało Schuschnigga pokryte są ranami. Jest zresztą niesłychanie trudno uzyskać pewne informacje o jakiejkolwiek osobistości dawnej Austrii i innych palących zagadnieniach współczesnych.

O południowym Tyrolu n.p. nie wie się w Wiedniu nic i nawet najwybitniejsi działacze katolicy nie mogą podać żadnych dokładniejszych szczegółów niedawnych wystąpień przeciw Kardynałowi Innitzerowi.

Obszerne swoje wywody korespondent kończy następująco:

„Najbardziej pocieszającym przejawem obecnej sytuacji w Austrii jest może wzrastający wpływ Kościoła katolickiego. Tysiące ludzi, którzy odwracali się od Kościoła w czasach „klerykalnych rządów", powracają dziś na jego łono i niewątpliwie jednym z najsilniejszych wrażeń był widok kościoła św. Stefana, przepełnionego w dni poszwednie".

Za jednego zamordowanego stracono 60 osób!...

Madryt. — W sprawie egzekucyj w związku z zamordowaniem majora Gabaldona, szefa policji madryckiej, donoszą, że poza 53-ma osobami, rozstrzelanymi, stracono dalszych 7 osób. Uduszono je przy pomocy żelaznych pierścieni. — Była to najbardziej masowa egzakucja od czasu zakończenia wojny domowej.

Ulotki komitetu przeciwhitlerowskiego w południowych Niemczech.

Paryż, U. S. — Komitet niemiecki, w skład którego wchodzą wybitni uchodźcy z Niemiec z Henrykiem Mannem na czele, rozrzucił wielkie ilości ulotek w Tyrolu, Austrii i Południowych Niemczech. Treść ulotek piętnuje postępowanie władz hitlerowskich wobec Tyrolczyków.

LONDYN. — Dyrekcja linii lotniczej „Imperial Airway" ogłosiła, że liczba podróżnych na samolotach tej linii będzie ograniczona. Samoloty będą zabierały podróżnych tylko w miarę wolnego miejsca.

Z Trzeciej Rzeszy.

100 tysięcy osób zmarło w obozach koncentracyjnych.

Przeszło 98.000 ludzi zmarło podczas pobytu lub zginęło w hitlerowskich obozach koncentracyjnych w Oranienburgu, Dachau i in. od 1933 r. W cyfrze tej mieści się około 10 procent Żydów, gdy reszta przypada na Niemców i inne narodowości. Straszliwą tę statystykę prowadzi niemiecka partia wolności.

200 tys. emigrantów opuściło Czechy

Białogród. — Pismo „Novosti", omawiając rozmiary masowej emigracji politycznej z protektoratu Czech i Moraw, twierdzi, że od marca br. około 200 tys. ludzi opuściło terytorium protektoratu czesko-słowackiego.

Niemcom brakuje węgla

Górnicy nie będą odbywali służby wojskowej.

Berlin. — Dr. Walter, kierownik wydziału węglowego Rzeszy oświadczył, że rząd postanowił zwolnić wszystkich górników od obowiązku służby wojskowej i od obowiązku służby pracy.

„Włosi, przyzwyczajajcie się do masek gazowych" — radzi prasa.

Rzym. — Prasa włoska radzi ludności, aby przyzwyczajała się do noszenia masek gazowych.

Śpiewki historyczne.

Chcieliby... Fuchsem!

Referent prasowy senatu gdańskiego, Fuch, nadesłał do Anglii i Francji listy, w których usiłuje wytłomaczyć konieczność powrotu Gdańska do Niemiec.

Fuchs od King Hall'a
Biorąc dziś wzory,
Anglikom pełne
Listów śle wory.
Bredzi w nich formą
Z dawna wytartą,
Że o Gdańsk z Polską
Bić się... nie warto!
Londyn mu na to
Swoim zwyczajem
Iście angielską
Odpowiedź daje:
— Jeśli nie warto,
O czym wiesz z góry,
To po co wszczynasz
Te awantury!? —

Grabiec (Kurier Poznański).

★

Opowieści berlińskie.

W kawiarniach berlińskich opowiadają sobie na ucho o nowym ukazie, dotyczącym sporządzania oszczędnościowych tkanin.

Mają się one składać: 1) z pasma urojeń, 2) z przędzy kłamstw Goebbelsa, 3) ze szmat partyjnych, 4) z niespożytego włókna cierpliwości niemieckiej.

Portret Paderewskiego — najdroższą ilustracją reklamową.

Najwyższa suma, jaką kiedykolwiek zapłacono za ilustrację, kupioną dla celów reklamowych, wynosi 12 tys. dolarów. Za taką bowiem pokaźną sumkę pewna fabryka fortepianów zakupiła u słynnego malarza hiszpańskiego Zuolaga — olejny portret Ignacego Padeerwskiego.

Stan wyjątkowy w części stanu Kolorado.

Nowy Jork. — W związku z zajściami między strejkującymi a policją w okręgu Green-Mountain w stanie Kolorado, gubernator ogłosił stan wyjątkowy. Zarządzenie to obejmuje cały okręg Green-Mountain.

Przezorny Chińczyk.

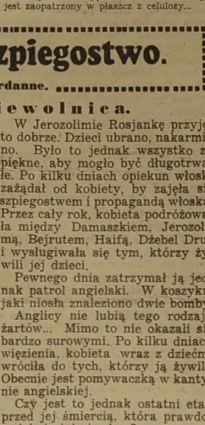

Na ulicach Londynu sensację wywołuje Chińczyk, który mimo trwającej od kilku dni niepogody przechadza się z parasolką, chroniącą się przed... nieistniejącymi promieniami słonecznymi. Na wypadek deszczu Chińczyk jest zaopatrzony w płaszcz z celulozy...

Miłość i szpiegostwo.

Jean Bardanne.

V. Biała niewolnica.

Była jednak przyczyna. W ten sposób arystokrata rosyjski pożegnał się z cywilizacją. — Przestał wraz z rodziną być Europejczykiem. Rosjanin i jego żona mieli teraz dokumenty w porządku. Nabyli obywatelstwo Negusa. Prawnie i społecznie przeszli do murzynów, niewolników rasa rasów. Nie mogli zresztą postąpić inaczej.

Wkrótce po tym nastąpiła wojna. Mężczyznę wysłano do robót fortyfikacyjnych i wszelki słuch po nim zaginął. Ona?... Pozostała białą niewolnicą. Tym razem jednak okowy były ciężkie. Ale dwoje dzieci jadło!

Los okazał się jeszcze straszliwszym dla nich.

Skoro nadeszły kryty czne dla niepodległości Abisynii chwile, kobieta znów musiała uciekać. W Dżibuti pewien mężczyzna zaofiarował jej pomoc. Był to Włoch. Zapłacił za nią podróż do Palestyny i polecił ją jednemu ze swych przyjaciół. W Jerozolimie Rosjankę przyjęto dobrze. Dzieci ubrano, nakarmiono. Było to jednak wszystko za piękne, aby mogło być długotrwałe. Po kilku dniach opiekun włoski zażądał od kobiety, by zajęła się szpiegostwem i propagandą włoską. Przez cały rok, kobieta podróżowała między Damaszkiem, Jerozolimą, Bejrutem, Haifą, Dżebel Druz i wysługiwała się tym, którzy żywili jej dzieci.

Pewnego dnia zatrzymał ją jednak patrol angielski. W koszyku, jaki niosła znaleziono dwie bomby.

Anglicy nie lubią tego rodzaju żartów... Mimo to nie okazali się bardzo surowymi. Po kilku dniach więzienia, kobieta wraz z dziećmi wróciła do tych, którzy ją żywili. Obecnie jest pomywaczką w kantynie angielskiej.

Czy jest to jednak ostatni etap przed jej śmiercią, która prawdopodobnie jej nie chce?

— KONIEC. —

F. A. OSSENDOWSKI

Przez kraj Bogów Ludzi i Zwierząt

II. — Przez kraj Szatana

55) (Ciąg dalszy)

Czułtun prosił cudzoziemców, aby przekonali komendanta, iż postępuje bezprawnie, lecz Michajłow uparł się, usunął z urzędów oficerów, nie zgadzających się z jego polityką, i zastąpił ich swoimi przyjaciółmi. Wycofaliśmy się z całej tej sprawy i w charakterze świadków obserwowaliśmy bieg rozwijających się wypadków, które skończyły się niebywałą katastrofą.

Epilogiem całej tej historji miała być wisząca w powietrzu wojna domowa wśród Rosjan. Jednak nowe zdarzenia odsunęły ją na drugi plan.

Pewnego poranku kwietniowego do Uliasutaju zawitała nowa grupa jeźdźców, którzy zatrzymali się w niegościnnym dla cudzoziemców domu kolonisty Burdukowca, czyli, jak mówiono tu, w „sztabie bolszewizmu na Mongolję". Jeźdźcy podawali się za oficerów gwardji carskiej. Byli to: pułk. Poletika i czterech braci Filipowych.

Stawiwszy się u komendanta, pokazali mu dokumenty jakiejś nieznanej nikomu, „wszechsyberyjskiej białej organizacji oficerskiej" i oznajmili, że mają rozkaz formowania pułków antybolszewickich z wojowniczych plemion mongolskich: Czaharów, Durbachczynów, Oletów i Turgutów w celu walki z bolszewikami w Urianchaju, a później na całej Syberji południowej.

Przybysze byli bardzo podrażnieni wiadomością, że Mongołowie już usunęli Chińczyków ze swego terytorjum, gdyż mieli „tajne dyplomatyczne polecenia do administracji chińskiej".

Jeden z Filipowych — pułkownik, pokazał rozkaz, mianujący go głównodowodzym mongolską dywizją, pułkownika zaś Poletikę — naczelnikiem sztabu. Sytuabu tego dziwna ta grupa wydała natychmiast szereg rozporządzeń, na mocy których dokonywała nowych mianowań, zmian i awansów.

W tych rozkazach i zarządzeniach była taka pewność siebie, że oficerstwo, nawykłe do karności, początkowo się temu poddawało. W razie oporu, pułkownik Poletika groził Domożyrowowi aresztem i wojną z baronem Ungernem i z hetmanem Siemionowym.

Był to więc oszałamiający potok grzmiących słów, groźnych frazesów, pewnych siebie gestów i bezgranicznej bezczelności.

Jeden wszakże z rozkazów tego nowego „naczalstwa" wzbudził w mnie i w adjutancie komendanta poważne podejrzenie co do przyjezdnej grupy „pięciu".

Rozkazem tym zostałem mianowany — gubernatorem Mongolji!

Dlaczego mnie właśnie powierzono ten urząd?

Mongolwie, Chińczycy i Rosjanie Zachodniej Mongolji znali mię, oczywiście, dobrze, lecz któż w jakiejś nieznanej „białej organizacji" na Syberji mógł wiedzieć o moich niespodziewanych zupełnie wpływach i stosunkach w Mongolji?

Z tego wywnioskowałem, że dokument „organizacji" o mojem mianowaniu był sfabrykowany na poczekaniu w Uliasutaju przez przybyłych oficerów.

Pozostawało pytanie: W jakim celu to uczynili?

Na to odpowiedziały mi wypadki dni najbliższych.

„Grupa pięciu" marzyła o przerzuceniu wszystkich istniejących już rosyjskich oddziałów partyzanckich do Urianchaju przeciwko wojskom sowieckim. Był to cel jasny i zrozumiały. Lecz właśnie wtedy, gdy układano plan tej wyprawy, nadeszły wiadomości, że sowiety wprowadziły do Urianchaju znaczne siły i porozumiały się z gubernatorem chińskiego Sinkiangu. Ten zaś przyrzekł, że, o ile w północnej Mongolji zacznie się ruch „białych" oddziałów w stronę Urianchaju — wówczas on rzuci na ich tyły 20.000 żołnierzy chińskich i w ten sposób zmusi je do przejścia granic Urianchaju.

Wówczas Urianchaj stałby się pułapką dla oficerów i żołnierzy-ucieknierów, a niepokojąca sowiety kwestja tworzenia przez Siemionowa, Ungerna i Kazagrandi sił antybolszewickich na terenie Halhi byłaby zlikwidowana na zawsze. — Po tej zaś likwidacji ja, jako samozwańczy „gubernator" Mongolji byłbym przez Chińczyków zaaresztowany i wydany sowietom.

Gdy wszystko to doszło do naszej wiadomości, „grupa pięciu" została zaproszona na zebranie oficerów dla wyjaśnienia „niektórych, budzących niepokój wątpliwości".

Wątpliwości te zaś były bardzo poważne i zatrważające.

Nie mogliśmy zrozumieć, w jaki sposób tych pięciu ludzi mogło przedostać się, mając tylko sowieckie pieniądze, przez Urianchaj, zajęty przez sowieckie wojska, przedostać się „całą rodziną", gdyż w grupie było aż czterech braci. Mieli oni przytem dobre ubranie, uzbrojenie, konie i, co było najbardziej podejrzane, olbrzymią ilość dokumentów, wydanych z organizacji antybolszewickiej.

Dlaczego ci oficerowie zatrzymywali się na drodze tylko w domach sowieckich sympatyków, jak naprzykład u Burdukowa w Uliasutaju? Tajny nasz wywiad doniósł, że Burduków dał przybyłym sporą ilość srebra i dolarów, podejmował ich hucznie i wspaniale i przechowywał u siebie jakieś papiery, oddane mu przez grupę „pięciu".

Na zebraniu oficerów pułkownik Poletika w tonie przechwałki oznajmił, że jeden z Filipowych był adjutantem sowieckiego głównodowodzącego. Kamieniewa i razem z nim odbył pierwszą niefortunną wycieczkę delegacji sowieckiej do Anglji.

Skutkiem tej przykrej pogadanki miejscowych oficerów z nieznanymi przybyszami było wyrażenie ostatnim wotum nieufności; w parę zaś dni potem nastąpił rozłam w oddziale, gdyż sam komendant i jego grupa łatwowierne przeszła na stronę przybyłych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sierpień 12 Sobota

Dziś: Klary Jutro: P. Hipolita

Pojutrze: Euzebiusza.

Zamiast MIGAWEK.

Glos z poza grobu.

No rocznicę Cudu nad Wisłą.
„Młodzieży! ty wznoś się wysoko!"
— Mawiałem już tenu sto lat;
A wonczas, gdzie padło oko,
Stał kat!

Swym głosem potężnym budziłem,
Wśród ruin wołałem, wśród gruz,
I ducha młodzieży żywiłem,
I rosł!

Wołałem do matki: „Twych dzieci:
Zabawą kajdany i miecz!
„Niech każde więc z domu wylieci
„Hen precz!"

„Nie wolno odpocząć nikomu!
„Do walki, lub stanąć pod słup:
„Nie mamy Ojczyzny, ni domu,
„Lecz grób!"

Ujrzałem: Jak fale na morzu,
Uhosił się dzieci Ulmu;
Każdego złowrogi trwożył
Ich szum.

Zniksały wśród walk i pożarów;
Wojenny zachęcał ich śpiew.
Zbierałem u stóp ich sztandarów
Ich krew.

A z krwi tej, zastępy rycerzy!
Za pomocą wytrwałyby lud!
Wszystko ku Zorzy już bieży...
Bo „CUD".

„Ojczyzna, ta droga jak zdrowie",
Do życia wróciła znów!
Zbudziłe mię w Wawelskim grobie
Ze snów.

Sztandary i Orły zwycięskie
Rozmoszą radości wieść,
A wszystkim za walki ciężkie
Bądź cześć!

I ziemia Wileńska śpiewała —
I z wieży na Wilii — o słysz!
I ludność świtezi wołała:
Gdzie Mistrz?

Lecz patrząc na młodzież wolności,
Popadłem w głęboki żal:
Cóż ona wytierze: radości?
Czy stal?

O! ileż w zabawie czas traci,
Wśród tańców, roskoszy i róż!
Niepomni poległych swych braci...
To już?

A wróg tam, jak hydra niesyta,
Ramiona wyciąga po łup!
Czyż znowu niewola nam świta,
I grób?

Nie! Wojsko u naszych wspaniałe
U granic spełnia swoją straż;
A czasem ptak wznosi się biały,
To nasz!

Pamiętaj młodzieży, że tobie
Krzyż nosić trzeba i miecz!
A ujrzysz znów szpony złowrogie,
To siecz!

Precz zatem hulanki, wesele!...
W rozkoszach zdrowia nie niszcz!
„Naprzód młodzi przyjaciele!"
Woła wasz Mistrz!

J. KOCHANY.

Echa Dnia

★ W okresie obecnych stosunków polsko - niemieckich wielce na czasie jest przypomnienie treści listów, jakie 800 lat temu wymienili między sobą cesarz niemiecki Henryk V. i król polski Bolesław Krzywousty.

Oto Henryk najechał ziemie polskie, jednak bez powodzenia. Chcąc zamaskować klęskę wyprawy, takiej treści list wystosował do Bolesława Krzywoustego.

„Henryk Cesarz Bolesławowi księciu polskiemu łaskę i zdrowie. Mając wzgląd na wysokość cnoty Twojej i idąc za radą prybocznych książąt narodu mego, upewniam Cię, że przestanę na trzechset grzywnach i spokojnie do siebie powrócę. Dosyć jest na tym dla honoru mego i żebyśmy odtąd z sobą podali i miłość zachowali. Jeśli zaś tobie nie podoba się przyjąć tej ofiary, możesz mnie rychło w stolicy twej krakowskiej oczekiwać".

Odpowiedź Bolka pełna była godności:

„Bolesław książe Polski cesarzowi Henrykowi pokoju życzy, lecz nie w nadzieję pieniędzy. Od majestatu Twojego cesarskiego zawiało odejść stąd, albo zostać. Lecz na mnie żadna bojaźń obowiązku tego nie wyciąże, ani w jakiem zyn, ani w najlichszym groszu miał twoim daniktem nazwany. Wąc albowiem cały kraj Polski z ocalonę jego niepodległością utracić, niżeli go w pokoju, a niesławie dzierżyć."

I nic Henrykowi nie pomogła buta. Doznał sromotnej klęski na Psim Polu!...

Notowania walut zagranicznych w Paryżu.

Paryż, 11 8. — Notowania walut zagranicznych na giełdzie paryskiej przy zamknięciu giełdy przedstawiały się w dniu wczorajszym, jak następuje:

Funt szterling	176.71
Dolar	37.75
Belga	6.41

Złoty polski. — Banki sprzedawały banknoty złotowe po cenach następujących: Banknoty 500 i 100 złotowe po 587 franków za 100 złotych, — banknoty 50-złotowe po 6.06 fr. za 1 złotego, banknoty 20-złotowe po 6.15 fr. za 1 złotego.

Przy przekazach pocztowych i rozrachunkach międzypaństwowych płacono 709.50 franków za 100 złotych.

228.000 Polaków i Polek pracuje zarobkowo we Francji.

Ogólna liczba robotników cudzoziemskich wynosi około 1.200.000.

Minister Pracy p. Pomaret odpowiadając senatorowi Poirel na interpelację pisemną, podał niezmiernie ciekawe dane, dotyczące robotników cudzoziemskich we Francji.

Według oświadczenia ministra, liczba robotników cudzoziemskich, posiadających karty pracy wynosiła w lipcu 1938 r. około 1.200.000. Wobec tego, że w okresie od lipca 1938 r. nie sprowadzano do Francji większych zastępów robotników cudzoziemskich, przypuszczać należy, że liczba podana przez ministra nie uległa w międzyczasie zmianie.

Minister następnie podaje liczby, dotyczące robotników cudzoziemskich poszczególnych narodowości. Liszby te przedstawiają się jak następuje:

Włosi	394.000
Polacy	**228.000**
Hiszpanie	118.000
Belgowie	100.000
Szwajcarzy	33.700
Czesi i Słowacy	33.000
Jugosłowianie	20.000

Reszta przypada na inne narodowości. Dodajmy, że cyfry powyższe dotyczą tylko tych osób, które **oddają się pracy zarobkowej** we Francji. Nie dotyczą zatem one **rodzin** robotników cudzoziemskich.

Statystyka dostarczona przez ministra pracy podaje następnie rozmieszczenie robotników poszczególnych narodowości na ziemiach francuskich. Poniżej podajemy ciekawe dane dotyczące tego rozmieszczenia:

Robotnicy włoscy: liczba 394.000 robotników jest rozmieszczona głównie w następujących departamentach:

Seine 52.000; — Alpes Maritimes 45.000; Bouches du Rhone 32.000; Meurthe et Moselle 24.000; Isere 20.000; Var 19.000; Rhone 17.000; Moselle 12.000; Haute Saone 11.000 Savoie 11.000; Seine et Oise 11.000.

Reszta jest rozrzucona po wszystkich departamentach Francji, a głównie w Nord, Pas - de - Calais, Doubs, Ain, Loire, Gard, Vaucluse, Haute Garonne i Korsyka.

Robotnicy polscy: Liczba 228.000 rozmieszczona jest w następujących departamentach:

Pas de Calais	**45.000**
Nord	**32.000**
Seine	**23.000**
Meurthe et Moselle	**20.000**
Moselle	**10.000**

Reszta jest porozmieszczana w innych departamentach, a głównie w Haute Garonne, Tarn, Aveyron, Gard, w niektórych departamentach środkowej Francji oraz w departamencie Calvados.

Robotnicy hiszpańscy: Liczba 118.000 rozmieszczona jest jak następuje: Herault 13.000; — Aude 12.000; — Gironde 10.000; — Haute Garonne 10.000; — Seine 10.000.

Reszta jest porozmieszczana prawie we wszystkich departamentach a głównie w Rhone, Loire, Isere, Gard, Vaucluse, Bouches du Rhone Aveyron, Tarn, Pyrenees Orientales, Hautes i Basses.

Robotnicy belgijscy: Liczba 100 tysięcy porozmieszczana jest jak następuje: Nord 48.000; Pas - de - Calais 15.000; Seine 15.000; Meurthe et Moselle 13.000.

Reszta porozmieszczana jest w różnych departamentach, a głównie w Seine et Oise, Seine et Marne, Oise, Aisne, Ardennes i Meurthe et Moselle.

Szwajcarzy porozmieszczani są jak następuje: Seine 10.000; Doubs 3.000; Haute Savoie 2.000; Haut-Rhin 2.00; Rhone 2.00; Ain 1.000.

Reszta porozmieszczana jest w departamentach granicznych ze Szwajcarią.

Robotnicy czescy porozmieszczani są jak następuje: Pas de Calais 13.000; Seine et Marne 2.000; Seine 4.000; Seine et Oise 3.000.

Reszta porozmieszczana jest gło wnie w departamentach Nord, Moselli, Rhone i Gard.

Robotnicy jugosłowiańscy porozmieszczani są jak następuje: Pas de Calais 8.000; Moselle 1.500; Seine et Oise 1.000.

Reszta porozmieszczana jest w departamentach Seine et Marne, Aisne, Maurthe et Moselle i Rhone.

* * *

Jak wynika z powyższych cyfr, **liczba robotników pochodzenia słowiańskiego w Paryżu** (Seine) jest **stosunkowo nieliczna.** Natomiast wielki odsetek przypada na Włochów i Szwajcarów. Robotnicy pochodzenia słowiańskiego jak wynika dalej z powyższych liczb, rozmieszczeni są **głównie w północnej i wschodniej części Francji**, w gałęziach przemysłu, który wymaga największego wysiłku fizycznego. Głównie na Północy pracują Belgowie, ale tylko z tej przyczyny, że departamenty te granicą z ich krajem pochodzenia.

Włosi poza Paryżem najliczniejsi są w południowo-wschodniej części Francji. Hiszpanie natomiast najliczniej zamieszkują departamenty południowo-zachodnie.

Z za kulis propagandy niemieckiej.

Przed procesem de Kerillis — Abetz.

Donosiliśmy już, że wydalony niedawno temu z Francji agent propagandy hitlerowskiej **Abetz**, mąż zaufania min. von Ribbentropa, zaskarżył posła **de Kerillisa**, który na łamach „L'Epoque" przeprowadził kampanię przeciw szkodliwej działalności Abetza. Jeżeli Abetz, aby się nie skompromitować, procesu nie cofnie, będzie to jedna z najbardziej sensacyjnych rozpraw sądowych ostatnich lat. — Posła de Kerillisa bronić będzie b. premier Paul Boncour.

Przy okazji de Kerillis przypomina, jak to przed czterema laty, gdy miał zamiar udać się do Niemiec, nagle u niego w redakcji zjawił się Abetz. W ten oto właściwy Prusakom niedźwiedziowaty sposób Abetz dał się poznać:

— „Ah, panie de Kerillis, jaki jestem szczęśliwy, że pana poznaję! To pan był w r. 1916 dowódcą eskadry lotniczej, która bombardowała Karlsruhe. — W tym okresie byłem jeszcze małym dzieckiem, i w dniu pańskiego najazdu znajdowałem się w cyrku Hagenbecka, na który spadły wasze bomby. Zostałem nawet lekko ranny w nogę. — Tego wydarzenia nigdy nie zapomnę!

Nie to tym chciałem jednak mówić. Doniesiono mi, że pan pragnie udać się do Berlina?... Otóż oddaję się do dyspozycji pana. — Znam tam wszystkich. Ułatwię panu prze prowadzenie bezstronnej ankiety. Niech pan bezwzględnie liczy na mnie!..."

Do tego opisu wizyty Abetza dodaje de Kerillis:

— „Rozmowa toczyła się jeszcze w ciągu kilku minut. Abetz dał wyraz nadziei co do zbliżenia francusko-niemieckiego. Określiłem wobec tego moją niewiarę w tej sprawie. Odszedł. — A rząd niemiecki odmówił mi wizy, o którą prosiłem..."

* * *

Z przypomnień de Kerillisa wynika, że Abetz prowadził swoją działalność już od kilku lat na terenie Francji. Coprawda rząd niemiecki nie protestował przeciw wydaleniu przed kilku tygodniami Abetza. Fakt jednak, że min. Ribben trop poparł skargę Abetza przeciw de Kerillisowi potwierdza urzędową rolę tego agenta propagandy niemieckiej.

O włączenie do kodeksu rodzinnego ustawy o zaopatrzeniu na starość.

Komisja ubezpieczeń społecznych i opieki społecznej w Izbie Posłów odbyła wczoraj posiedzenie, na którym rozpatrywała dekrety, dotyczące kodeksu rodzinnego. Na propozycję posłów Siona i Faure'a komisja uchwaliła jednogłośnie zażądać od rządu, by do kodeksu rodzinnego włączono także ustawę o zaopatrzeniu robotników na starość. Chodzi przede wszystkim o robotników, pozbawionych rent starości.

Strzelcy z Francji w marszu Szlakiem Kadrówki.

W Marszu Szlakiem Kadrówki brali udział również Strzelcy z Paryża, którzy startowali w II-ej klasie, bez broni. Strzelcy z Francji zajęli czwarte miejsce, zdobywając nagrodę prezydenta miasta Warszawy.

Dodać należy, że szczególnie serdeczne witano strzelców z Gdańska i z Francji.

Wychodztwo na FON.

W dalszym ciągu wpłacili do Administracji „Narodowca" na F. O. N.

Michał Robak, Laon (Aisne)	10.—
Wład. Magda, St. Genou (Indre)	10,—
Paweł Tomal, Soligny (Aube)	20,—
Ign. Bochenek, Margival (Aisne)	30,—
Małolepszy, Homecourt (M. et M.) w imieniu Tow. Kult. Ośw. im. Piłsudskiego w Maxeville i Luneville	677,—
Korczak, Senlis (Oise)	5,—
Poprzednio pokwitowano	261.269.40
Dotychczas razem	262.021.40

Premier Daladier przedłużył pobyt na Lazurowym Wybrzeżu

Bawiący od kilku dni na Lazurowym Wybrzeżu premier Daladier, przedłużył swój pobyt. Premier miał oświadczyć, że chwilowo obecność szefa rządu w Paryżu nie jest konieczna. Premier Daladier odbywa przejażdżki na Morzu Śródziemnym.

3.300.180 ton ropy sprowadziła Francja w pierwszym kwartale.

Wartość tego przywozu dochodzi do 2 miliardów fr.

W związku z rozwojem przemysłu samochodowego i samolotowego, zapotrzebowanie na benzynę we wszystkich krajach wzrasta. Wzrosło ono także we Francji, która prawie w całości musi przywozić ten artykuł z zagranicy, głównie z kolonii.

W pierwszym kwartale bieżącego roku, przywieziono do Francji 3 miliony 300.180 ton ropy, wobec 3.206.831 ton w pierwszym kwartale roku ubiegłego. O ile wzrósł przywóz ropy z zagranicy o tyle spadł przywóz rafinowanych już wyrobów, pochodzących z ropy, a głównie benzyny. W pierwszym kwartale bieżącego roku Francja przywiozła 518.984 tony benzyny i innych wyrobów z ropy naftowej, wobec 615.197 w pierwszym kwartale roku poprzedniego. Fakt ten świadczy o dalszym rozwoju francuskiego przemysłu przetwarzającego ropę.

Wartość przywiezionych w pierwszym kwartale bieżącego roku ropy i artykułów pochodzących z ropy, wynosiła 1.858.610.000 franków.

Harcerze z Francji u marsz. Śmigłego-Rydza

Marszałek Śmigły-Rydz przyjął w generalnym inspektoracie sił zbrojnych harcerzy polskich z zagranicy w liczbie ok. stu. — Wśród przyjętych harcerzy znajdowała się również delegacja harcerstwa polskiego z Francji.

Gdy do zgromadzonych harcerzy wyszedł marsz. Śmigły-Rydz, komendant główny Z.H.P. we Francji druh Kułakowski, wręczył Panu Marszałkowi czek na 45.000 fr., zebranych przez harcerstwo polskie we Francji na F.O.N.

Pan Marszałek, dziękując w serdecznych słowach harcerstwu polskiemu zagranicą za jego ofiarność i gotowość służenia ojczyźnie, zachęcił je do niegłiętej realizacji ideałów harcerskich w życiu codziennym z nieodstępną myślą o Polsce.

Marszałek Śmigły - Rydz odbiera meldunek od zgromadzonych na dziedzińcu delegacyj harcerzy z zagranicy.

Przemówienie swe zakończył Pan Marszałek harcerskim pozdrowieniem „czuwaj".

Zgromadzona młodzież zgotowała Panu Marszałkowi na pożegnanie serdeczną owację.

Zapłata za urlop robotnikom, wynagradzanym od sztuki.

O ile zapłata za urlop płatny robotnikom wynagradzanym miesięcznie, tygodniowo, lub na dniówkę, nie nastręcza żadnych nieporozumień, o tyle zapłata za urlop robotnikom płaconym od sztuki, napotyka na pewne trudności.

W ostatnich czasach bowiem w wielu gałęziach przemysłu, na skutek dekretów rządowych, czas pracy został nieco przedłużony, zwłaszcza dla tych robotników, którzy wynagradzani są od sztuki. Rzecz jasna, że ten stan rzeczy pociągnął za sobą pewien wzrost zarobków robotniczych. Otóż pewna kategoria pracodawców odmawia wypłacenia za urlop zarobku, jaki robotnik otrzymał za 14 dni przed urlopem. Pracodawcy ci pragną wypłacić robotnikom zarobek przeciętny, wypłacony w ciągu ostatniego roku poprzedzającego urlop.

Na tym tle doszło do nieporozumień w wielu miejscowościach. Sposób obliczania wynagrodzenia za urlop, proponowany przez niektórych pracodawców jest bowiem krzywdzący dla robotnika. Przecież przed rokiem w wielu wypadkach zarobki były niższe niż obecnie.

W tych dniach zapadł w tej sprawie zasadniczy wyrok, jeśli chodzi o robotników przemysłu metalurgicznego. Sąd w Longwy skazał pracodawcę na zapłacenie wynagrodzenia za urlop w wysokości takiej, jaką była ostatnia wypłata robotnika przed urlopem.

Dodajemy, że takie samo zarządzenie obowiązuje już w innych gałęziach przemysłu, w których robotnicy wynagradzani są od sztuki, a głównie w krawiectwie, piekarniach itp. Sprawa jest uregulowana umowami zbiorowymi. Przeciętna zarobku w okresie roku, należy się tylko wtedy robotnikowi, gdy **on sam tego zażąda**, to jest wtedy, gdy w okresie przerdurlopowym nie miał pracy, czy też praca ta nie przynosiła w tym okresie odpowiednich dochodów robotnikowi.

Francja zniosła kontygenty na wiele artykułów w celu ożywienia handlu międzynarodowego.

Z początkiem sierpnia rząd francuski zawiesił częściowo przepisy o kontygentach przywozowych do Francji. Zarządzenie to dotyczy wielu artykułów przemysłowych. Jak oświadczono w komunikacie urzędowym, rząd znosząc kontygenty, miał na celu ożywienie handlu międzynarodowe i wytworzenie wolnej konkurencji na rynku we wnętrznym Francji. Zniesienie kontynentów dotyczy głównie artykułów odzieżowych, porcelany, skór, obuwia, maszyn drukarskich, kabli, płyt gramofonowych, narzędzi precyzyjnych, artykułów optycznych itp.

Na mocy powyższego rozporządzenia, artykuły wyjęte z pod przepisów o kontygentach mogą być sprowadzane w nieograniczonych ilościach do Francji.

CO PISAŁ „Narodowiec" przed 25 laty?

„Narodowiec" zamknięty przez władze niemieckie!

Adres p. Kiepury.

W. W. Potigny. — Wystarczy adresować: WPan Jan Kiepura — Krynica, Hotel Patria — Pologne — (1994).

Wpisanie żony do paszportu.

Stanisław Stasiak Pontoise. — Żona musi mieć osobny paszport, który wystawi jej konsulat w Paryżu. W celu uzyskania paszportu dla żony, należy napisać do konsulatu w Paryżu (31 rue Jean Goujon), by nadesłał Pani formularz paszportowy. Formularz ten należy odpowiednio wypełnić i załączyć żądane przez konsulat dokumenty, poczem razem wszystko wysłać do konsulatu. Pieniądze otrzymaliśmy. — (1988).

Sprowadzenie córki z Polski.

A. W. Nottonville. — W celu sprowadzenia córki do Francji, wystosować odpowiedni wniosek do prefektury. Wniosek sporządzić na odpowiednim formularzu, który powinien Pan otrzymać w merostwie. Gdyby w merostwie formularzy nie było poprosić policjanta wioskowego, by przy okazji, gdy będzie do miasta kantonalnego, przywiózł taki formularz. Wniosek powinien być zatwierdzony przez merostwo i pracodawcę. Gdy prefektura wyda zezwolenie na przyjazd córki, odesłać jeszcze dodatkowo do zatwierdzenia konsulatowi w Paryżu (31 rue Jean Goujon). Tak sporządzony dokument odesłać córce do Polski, by ta podstawiła się najbliższej filii syndykatu emigracyjnego poczynila starania o wyjazd. — (1989).

Sprawa męża, który zaginął przed 6 laty.

W. K. Chateau. — Jeśli Pani przypuszcza, że mąż jest we Francji, niech Pani zamieści ogłoszenie w „Narodowcu" w rubryce „poszukiwania". Nie wątpimy, że odniesie ono skutek, gdyż pismo nasze dociera do wszystkich zakątków, gdzie pracują Polacy. — (1990).

Powrót kuzyna.

F. F. Ondreville. — Powrót kuzyna jest zależny od pracodawcy. Jeśli będzie on go zniał nadal zatrudniać, to kuzyn zmuszony udać się z paszportem i kartą identyczności kuzyna do prefektury z prośbą o przedłużenie wizy powrotnej do Francji. Na tych warunkach kuzyn będzie mógł z powrotem przyjechać. — (1991).

Adresy szkół oficerskich.

Czytelnik z Colombelles. — Szkół oficerskich w Polsce jest kilkanaście. Każdy rodzaj broni ma swoją szkołę oficerską. Piechota ma ich kilka. Z tej przyczyny prosimy o jaką szkołę Pana chodzi, a adres chętnie podamy. — (1992).

Praca przy motorach Diesla.

R. Cz. — Jeśli Pan nie ma pracy a jest fachowcem od motorów Diesla i motorów benzynowych, radzimy zwrócić się pisemnie do Izby Przemysłowo - Handlowej w Sandomierzu, woj. Lwowskie — Pologne. — (1993).

Sprawa kontraktu pracy.

Z. J. R. — Oddać sprawę konsulatowi w Lyonie (12 rue de Boissier — Rhone). — (1994).

Sprawa ślubu z obywatelką francuską.

Marles. — W celu zawarcia ślubu z obywatelką francuską, obywatel polski potrzebuje metrykę urodzenia, przetłumaczoną przez tłumacza przysięgłego i świadectwo z konsulatu t.zw. „certificat de coutume". Jeśli jest niepełnoletni, musi mieć zgodę konsenta. Sprawa obywatelstwa mężczyzny nie jest związana ze ślubem. Może Pan złożyć wniosek o obywatelstwo w merostwie przed ślubem lub po ślubie. — (1995).

Lasy palą się w Południowej Francji.

W okolicy Antibes w miejscowości Claussonnes zapaliły się lasy. Ogień przerzucił się na sąsiednie, przybrał wielkie rozmiary. Z ogniem walczy straż pożarna i wojsko. Gaszeniu przeszkadza poważnie silny wiatr śródziemnomorski, nazywany mistralem. Ogólnie przypuszczają, że pożar uda się ugasić w najbliższych godzinach.

Rezolucje, uchwały i komunikaty F. E. P.

Zarząd Główny F.E.P. wysłał następujący telegram do Polski:

Marszałek Polski
Edward Śmigły - Rydz
WARSZAWA.

Z okazji 25-lecia rozpoczęcia walki orężnej o Niepodległość Polski, Federacja Emigrantów Polskich we Francji przesyła Panu Marszałkowi w imieniu swych 43 tysięcy członków zapewnienie gotowości obrony na zew Ojczyzny.

Zarząd Główny F.E.P.

* * *

W związku z posiedzeniem plenarnym dnia 6 sierpnia br. w Lens, Zarząd Główny FEP. uchwalił następującą rezolucję:

Cały naród polski jednomyślnie i solidarnie stoi w pogotowiu złożenia największych ofiar w obronie całości Państwa Polskiego przed wszelką zachłannością wrogów Ojczyzny. Wszyscy obywatele polscy czy to w kraju lub na emigracji, a więc i członkowie Federacji Emigrantów Polskich dali już dowód ofiarności i gotowości obrony Rzeczypospolitej przez składanie — ile kogo było stać — na Fundusz Obrony Narodowej.

Wszystkie czynniki urzędowe i wszyscy przedstawiciele oficjalni muszą sobie mieć za najwyższy obowiązek strzeżenie tej jedyności i solidarności narodu polskiego jak oka w głowie. To też Federacja Emigrantów Polskich apeluje gorąco do czynników i przedstawicieli oficjalnych polskich we Francji, aby traktowały na równej stopie wszystkich obywateli polskich i wszystkie organizacje polskie stojące na gruncie państwowości polskiej. Znane są jednak Wychodztwu polskiemu we Francji osoby, będące na placówkach zagranicznych polskich, które jeszcze dzielą obywateli polskich na „uliubieńców" i „drugorzędowców".

F.E.P. domaga się od władz polskich, aby przyszły z pomocą wszystkim starcom, wdowom i sierotom, które nie otrzymują żadnego względnie nikły zasiłek, a nie otrzymują zasiłków konsularnych, z tytułu składkowania do kasjazaftu. Należy przyjść z stałą pomocą finansową tej kategorii starcom i wdowom, bowiem nie jest wina, że dawniej nie byli objęci ubezpieczeniami społecznymi jak nie jest ich winą, że nie pracowali dawniej w górnictwie niemieckim. Starcy tacy i wdowy a sieroty, często roć małoletnie cierpią skrajną nędzę.

Domagamy się od czynników polskich, aby poczyniły odpowiednie kroki u miarodajnych władz francuskich, celem wprowadzenia Konwencji polsko francuskiej ogólnoubezpieczeniowej. Ogromna większość emigrantów pracuje we Francji w przemyśle i na roli i opłaca składki do Assurance Sociale a sprawa korzystania z renty starczej tych emigrantów nie jest dostatecznie uregulowana. Dużo emigrantów opłaca już przed przejściem do Francji składki do Ubezpieczeń Społecznych w Polsce lub w innych krajach, a że z powodu nieistnienia konwencji nie są im te lata doliczane do składkowanych lat we Francji.

Domagamy się szybszego załatwiania spraw w urzędach konsularnych, gdyż zdarzają się wypadki, że obywatele polscy są narażeni na przykrości ze strony francuskich władz administracyjnych z powodu np. nie dostarczenia na czas ważnych paszportów przy odnawianiu karty identyczności.

Zarząd Główny FEP.

Wyjaśnienie.

Wyjaśnia się stanowisko Federacja Emigrantów Polskich podpisała nadesłaną przez Komitet opieki nad chorymi i chorych, dotkniętymi polskimi b. armii hiszpańskiej petycję do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Kierując się tylko uczuciem humanitarności. To też F.E.P. nie wystąpiła do nadanej przez komunikatów w sprawie petycji, ani nie upoważniła absolutnie nikogo do wyręczania jej w tym.

Zarząd Główny F.E.P.

Wytyczne działalności organizacyjnej.

Zarząd F.E.P. na swym plenarnym posiedzeniu, który się odbyło w Domu Polonijnym w Lens dnia 6 sierpnia br. uchwalił jednogłośnie co następuje:

Po przeanalizowaniu wszystkich spraw organizacyjnych, Zarząd Główny F.E.P. wzywa wszystkie Zarządy Okręgowe i Kółka w całej Francji, aby bezwzględnie przestrzegały wytyczne Statutu, F.E.P. i Zarządu Głównego, aby nie dopuścić absolutnego posłuchu żadnym podszeptom różnych organizacji i ugrupowań, nie mających nic wspólnego z kierownictwem C.G.T. i F.E.P.

Okręgi i Sekcje F.E.P. winny wykonywać ścisłe wskazania i uchwały kierownictwa głównego F.E. P., gdyż tylko jest jedynie odpowiedzialny prawnie za akcję ogólną. Kierownictwo wydaje się pod dyscypliny organizacyjnej zarząda się na wykluczenie z F.E.P.

Ze względu wątpliwościach Zarządy Okręgowe Sekcyjne winny się zwracać do Zarządu Głównego F.E.P. po informacje, a nie działać samodzielnie.

Komunikaty i artykuły organizacyjne Zarządów C.G.T. i F.E.P. winny być wysyłane **jedynie do tygodnika „Prawo Ludu"**, a w ważnych i nagłych wypadkach do pracy polskiej i codziennej.

W sprawie działalności na przyszłość oraz sprawozdania z wykonanych prac organizacyjnych rozesłane zostaną okólniki wewnętrzne.

Podaje się do wiadomości wszystkich członków F.E.P., że członkostwo udowodnione jest tylko znaczkami tegorocznymi spłonymi na znaczki w karcie syndykalnej, a nie różne adnotacje lub pieczęcie. Zarząd F.E.P. pobierać należy u skarbnika zarządu głównego, tow. Grabińskiego, 7, rue de la Sommi a Amin (Nord).

Zarząd Główny F.E.P.:
Skrodzki, Mackiewicz, Marciniak, Grabiński, Sobecki, Wieszczeciński, Nowicki, Mydlarz.

Wiadomości miejscowe z różnych stron

Komunikat Związku Polaków we Francji w sprawie „Dnia Przyjaźni Francusko - Polskiej" w Paris-Plage.

Zarząd Główny Związku Polaków we Francji podaje do wiadomości Wyżwodztwa, że w dniu 15 sierpnia br. odbędą się uroczystości francusko - polskie w Paris-Plage pod nazwą „Dzień przyjaźni francusko-polskiej". Uroczystości te organizuje Syndicat d'Initiative z Paris-Plage.

Program uroczystości jest następujący:

Godz. 10,30 zbiórka towarzystw koło merostwa w Paris-Plage, skąd pochód.

Godz. 15,30—17,30 występy orkiestry reprezentacyjnej oraz zespołów Związku Polskich Towarzystw Teatralnych.

Zarząd Główny Związku Polaków zaprasza uprzejmie pp. Prezesów Związków i Komitetów Tow. Miejscowych jak również Rodaków z Północnej Francji, aby wzięli udział w wymienionej uroczystości, organizując wycieczki w dniu 15 bm. do Paris-Plage, manifestując tym swą przyjaźń dla narodu francuskiego.

Zarząd Główny Zw. Polaków we Francji.

LENS i okolica

Obchód 16-lecia założenia Gniazda Sokoła Lens 12-14.

Lens. — Podaje się wszystkim Tow. i Gniazdom sokolim do wiadomości, iż **Tow. Gimn. Sokół Lens 12-14,** obchodzi w niedzielę, dnia 13 sierpnia swoją **16-tą rocznicę założenia,** połączoną z występami gniazd, w sali p. Pelczyka, rue Bethune 12-bis. Otwarcie uroczystości nastąpi o godz. 4 po poł.

Sokoli, niech żadnego z Was nie zabraknie, gdyż na uroczystości będzie można się ładnie zabawić do godz. 2 w nocy.

Zarząd Gniazda.

LENS.

— **(Zasiłki).** — Wypłata zasiłków dla licznych rodzin, i dla starców za miesiąc lipiec odbędzie się w piątek, dnia 11 sierpnia w urzędzie skarbowym przy ulicy Lille nr. 7. Godziny wypłat: od 9-tej do południa i od 14-tej do 16-tej.

LENS 3, Lievin.

— **Tow. Gimn. „Sokół"** odbędzie zebranie miesięczne w niedzielę dnia 13-go sierpnia o godzinie 10-tej rano w lokalu p. Nowaka. Obecność wszystkich członków pożądana. Ważne sprawy.

LENS, szyb 4-ty.

— **Sekcja Polska CGT i FEP,** odbędzie w niedzielę, dnia 13-go sierpnia o godzinie 10 rano w sali p. Marchewki półroczne zebranie. Sprawozdanie z konferencji Sekcji Polskiej Okręgu Lens - Meurchin oraz z kongresu w Pas de Calais.

Będą również inne ważne sprawy. Rewizorzy kasy pół godziny wcześniej.

LENS, szyb 9, 11 i 16.

— **Tow. św. Józefa** odbędzie zebranie w niedzielę, dnia 13-go sierpnia o godzinie 3 po południu w sali zebrań.

AVION, szyb 4 i 7.

— **Sekcja Polska CGT i FEP,** urządza wycieczkę nad morze dnia 16 sierpnia na dwa i trzy dni. Na dwa dni 28 fr. Na 3 dni 32 fr. — Kto ma zamiar jechać, to zechce się zgłosić do prezesa Tow. p. Zadory, rue de Fort de Douaumont 52 do dnia 14 sierpnia

Sekcja francuska organizuje wycieczkę, dla wystawę do Lille dnia 17. 8. 1939 r. Kto by miał zamiar jechać do Lille, niech się zgłosi do kooperatywy, lub delegatów kopalnianych. Podróż 14 fr. w obie strony.

MERICOURT.

Oddział Zw. Strzel. im. Piotra Wysockiego odbędzie zebranie miesięczne w niedzielę, dnia 13-go sierpnia o godzinie 4-tej po południu w sali p. Chona w Mericourt.

MERICOURT s. Lens.

— **Koło Rez. i b. Wojskowych** odbędzie zebranie miesięczne w niedzielę, dnia 13-go sierpnia b. r. o godzinie 2-giej po południu w sali kolegi Jamrego.

ROUVROY.

— **Tow. Polek** odbędzie zebranie miesięczne w niedzielę, dnia 13-go sierpnia o godzinie 2.30 po południu w sali p. Woźniaka „Cafe du Boulevard". Z powodu bardzo ważnych spraw, uprasza się o przybycie wszystkich członkiń. Prosimy także o uiszczenie się ze składek miesięcznych i pośmiertnych, gdyż zalegające ze składkami członkinie tracą prawa członkostwa.

ROUVROY - NOUMEA.

— **Sekcja Polska CGT zwołuje** zebranie miesięczne w niedzielę, dnia 13-go sierpnia o godzinie 3-ciej po południu w sali Amanda. Sprawozdanie z kongresu w Lens w dniu 23 lipca. Uprasza się o liczne przybycie.

— **Towarzystwo Hodowców Drobiu** odbędzie zebranie miesięczne w niedzielę, dnia 13-go sierpnia o godzinie 2-giej po południu w lokalu p. Zakrzewskiego rue Marechal Petain.

Obecność wszystkich członków konieczna, celem wklejania znaczków do legitymacji.

MONTIGNY en GOHELLE.

— **Oddział Zw. Strzel. im. król. Jana Sobieskiego** wraz z **Poddziałem Strzeleczym im. król. Wandy** podają do wiadomości wszystkim strzelcom, strzelczyniom i junakom, iż zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 13-go sierpnia o godzinie 3,30 po poł. w świetlicy Oddziału. Ważne sprawy.

HARNES.

— **Koło Rez. i b. Wojskowych** bierze udział w obchodzie 5-tej rocznicy, połączonej z uroczystością „Cudu nad Wisłą" Koła Rodziny P. O. O. Zbiórka w niedzielę dnia 13 sierpnia o godzinie 16,30 w lokalu p. Gruchały.

— **Sekcja Polska przy CGT** odbędzie zebranie w niedzielę, dnia 13-go sierpnia o godzinie 10-tej rano w sali p. Antoniaka. Rewizorowie kasy proszeni są po raz drugi o przybycie godzinę wcześniej.

— **Sekcja Fed. Kob. Pol.** odbędzie zebranie miesięczne w niedzielę, dnia 13-go sierpnia b. r. o godzinie 2-giej po południu u p. Dembickiego (przy przejeździe kolejowym). Ważne sprawy do przeprowadzenia, przeto prosi się o liczny udział.

LIEVIN.

— **(Za wiele).** — Patrol żandarmerii aresztował niejaką Magdalenę Escaille znaną pod przezwiskiem „Mado". Aresztowaną spotkano na ulicy w stanie kompletnie pijanym.

BILLY MONTIGNY.

— **(Srebrne gody).**— W tych dniach małżonkowie pp. Jan Juszczak i Józefa Niewietcka obchodzą srebrne gody. Pp. Juszczakowie, którzy są wiernymi Czytelnikami naszego pisma cieszą się w kolonii powszechnym poważaniem. Jubilatom składamy tą drogą serdeczne życzenia.

COURCELLES.

— **(Nabożeństwo polskie).** — Zawiadamia się wszystkich Rodaków, że polskie nabożeństwo odbędzie się w **Courcelles,** dnia 13-go sierpnia o godzinie 9-tej rano. **Ks. Makulec.**

VENDIN le VIEIL, szyb 8.

— **Koło Przyjaciół Harcerzy** urządza zabawę taneczną w niedzielę, dnia 13-go sierpnia o godzinie 7,30 wieczorem w sali p. Mistala. Na zabawę tą serdecznie zapraszamy całą Polonię. Podczas zabawy strzelanie do tarczy o nagrody.

HULLUCH.

— **Sekcja Polska CGT** odbędzie zebranie miesięczne w niedzielę, dnia 13-go sierpnia 1.39 r .o godzinie 10 rano w sali p. Offra. Sprawy bardzo ważne. Uprasza się o liczne przybycie.

HULLUCH.

— **Oddział T. U. R.** odbędzie zebranie półroczne dnia 20-go sierpnia o godzinie 10-tej rano w sali p. Dalmasso. Uprasza się o liczne przybycie.

OIGNIES - OSTRICOURT.

— **Tow. Kult. - Oświatowe im. Marsz. J. Piłsudskiego** urządza zebranie miesięczne w niedzielę, dnia 13-go sierpnia o godzinie 2-giej po południu w sali dawniej p. Kaminskiego. Bardzo ważne sprawy.

BULLY LES MINES.

Zarząd K. T. M. podaje do ogólnej wiadomości, iż — na żądanie — zwołuje informacyjne zebranie celem zaalarmowania Sekcji FRP. w miejscowości, w niedzielę dnia 13-go sierpnia o godz. 10 rano w sali p. Janickiego. — Prosi się osoby zainteresowane o liczne stawienie się. — Referent pozamiejscowy przybędzie na zebranie.

Zarząd K. T. M.

BULLY LES MINES.

K. . M. podaje rodakom z kolonii, iż odbędzie się polska Msza św. we wtorek dnia 15 sierpnia o godz. 9.30 rano. W przeciągu odbędzie się spowiedź św. dnia 14-go sierpnia w kościele parafialnym w Grenay.

LIBERCOURT.

Klub Mandolinistów „Wesoły Słowik" odbędzie swe zebranie w niedzielę, dnia 13-go sierpnia o godzinie 10-tej rano w sali św. Kazimierza.

Zarząd prosi aby wszystkie członkinie i członkowie przybyli na zebranie punktualnie.

„Magnesie Picot",

to najprzyjemniejszy do zażycia, najskuteczniejszy, najszybciej działający środek przeciw bólom żołądkowym. Jest to najpewniejszy środek przeciw zatwardzeniu (bez przyzwyczajenia). Magnesie Picot oczyszcza kiszki ze wszystkich pozostałości organicznych Magnesie Picot leczy idealnie zapalenie kiszek. Flakon 15 fr .do nabycia we wszystkich aptekach i w Phie Centrale w Lens. Place J .Laures lub w Laboratoires Picot a Calais ,za zaliczeniem 18 —fr. (34 st.)

ARRAS.

— **(Propaganda nie ustaje).** — W związku z wykrytą przed kilku tygodniami aferą ulotek rasistowskich, nadsyłanych z Niemiec, władze bezpieczeństwa przeprowadziły onegdaj rewizję u jednego z mieszkańców w wiosce Agny. Rewizja nie dała żadnych rezultatów. Dodać należy, że w Arras w dłuższym ciągu nieznani osobnicy wypisują na murach napisy, skierowane przeciw Żydom.

ARRAS.

— **(Groźny pożar).** — W jednym z baraków na przedmieściu St. Catherine wybuchł pożar. Na miejsce przybyła w pośpiechu straż pożarna, która przede wszystkim wzięła sobie za zadanie ugaszenie przez ogniem kilku baraków sąsiadujących bezpośrednio z palącym się zabudowaniem. Barak, w którym wybuch pożar spalił się doszczętnie.

Upały zabijają.

Upały. Apetyt się zmniejsza. Człowiek ma niespokojny sen. Gorąco utrudnia całodzienny wysiłek, i powoli osłabienie ogarnia organizm. Jest to okres, w którym kuracja Quintoniną jest konieczna. Pod wpływem tego wyciągu wzmacniającego, prawdziwego źródła zdrowia i energii, siły i apetyt wzrastają i szybko przeważą w stanie zdrowia. Flakon Quintoniny na przyrządzenie litra wina kosztuje tylko 5 fr. 85. Do nabycia we wszystkich aptekach i w Phie Centrale w Lens.

NEUVILLE ST. VAAST.

— **(Aresztowanie).** — Żandarmeria z Vimy aresztowała tutaj Polaka Stanisława S... robotnika rolnego, którego karta identyczności nie była przedłużona.

- 25 -

1914 — Niech żyją Jubilaci! — 1939

W dniu Srebrnego Wesela, 12-go sierpnia 1939 roku

naszym Kochanym Rodzicom

JANOWI JUSZCZAKOWI

oraz Jego czcigodnej Małżonce

JÓZEFIE z domu NIEWITECKIEJ

składamy najserdeczniejsze życzenia:

zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego oraz doczekania się Wesela Złotego!

Ojcze kochany, i Ty, Matko droga!
Niech się do Rodzicom we wszystkiem
za łaski świadczone i dobre wychowanie

Składamy rodzicielskie i uszanowanie,
Skąd, przy dzisiejszej uroczystości,
Serca nasze pełne wdzięczności
Dlatego starać się będziemy każdej chwili
Abyście z nas wielkiej pociechy dożyli;
Niechaj Wam słonko zawsze jasno świeci

Tego Wam życzą wdzięczne dzieci:

Synowie Henryk i Jerzy.

Billy Montigny, w sierpniu 1939 r. (186)

Komunikat Federacji P. Z. O. O. we Francji.

1) **Wyjazd do Paryża w dniu 15-ym sierpnia.**

Niniejszym podajemy do wiadomości, że autokary odejdą w dniu 15 sierpnia br. o godz. 7.30 rano z Douai i z Lens.

a) **z Lens:** Zbiórka przed Hotelem Polskim na Place de la Republique, autokar zabierze zgłoszonych sztandarowych Kół Związku Sfederowanych z Okręgów 1-go, 2-go i 3-go, za wyjątkiem Kół: Pont de la Deule, Auby, Douai i Leforest, którzy winni się zgłosić do Douai.

b) **z Douai:** Zbiórka na placu przed dworcem, skąd odjadą sztandarowi Kół 4-go i 5-go Okręgu łącznie z sztandarowymi Kół wymienionych powyżej.

Uwaga: Wszystkie sztandary winny być w ochraniaczach, tak by można je było umieścić na wierzchu autokarów.

Wyjazd nastąpi punktualnie. Powrót z Paryża w nocy 15-go sierpnia.

Zgłoszeni delegaci, oprócz sztandarowych, należność za przewóz uiszczą na miejscu.

2) **Dzień przyjaźni polsko - francuskiej na wystawie „Exposition du Progres Social w Lille.**

Zarząd Federacji podaje do wiadomości, że w sobotę, dnia 12-go sierpnia odbędzie się w Wielkim Teatrze w Lille przedstawienie galowe. Wstęp bezpłatny. Prosimy o jaknajliczniejszy udział członków Kół Związków Sfederowanych.

W dniu 13-ym sierpnia wszystkie Zarządy Kół Związków Sfederowanych winny wziąć udział ze sztandarami w pochodzie w Lille, Zbiórka na Place de Strasbourg, przy rue Nationale, skąd pochód wyruszy na teren Wystawy. — Dalszy przebieg uroczystości został podany w komunikacie Związku Polaków.

3) **Odczyty dotyczące Uroczystości 25-lecia Wymarszu I-ej Kompanii Kadrowej i Święta Armii Polskiej** zostały rozesłane do Zarządów Głównych Związków Sfederowanych i Okręgów Federacji ,do których to Koła winny się zgłaszać.

Zarząd Główny Federacji PZOO. we Francji.

BRUAY i okolica

W środę, dnia 9-go sierpnia 1939 r., o godz. 21,30 został zabity na szybie 7, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec

ś. p.

Walenty Marcinkowski

przeżywszy lat 41, o czym donosi w głębokim smutku pogrążona **Żona z dziećmi.**

Niech Mu Bóg raczy dać niebo!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12-go bm. o godz. 9,30 z domu żałoby, przy rue des Aviateurs, nr. 66 w Bruay-en-Artois. Na smutny ten obrząd, wszystkich krewnych i znajomych uprzejmie zaprasza **Rodzina.** (202)

9 kobiet przebywa w więzieniu w Bethune, pod zarzutem zbrodni przeciw macierzyństwu

W związku z wytoczeniem walki zbro dniom przeciw macierzyństwu, w gabinetach sędziów rosną stosy aktów dotyczących tych bolesnych spraw.

Jak donosi prasa, w samym powiecie Bethune prokurator prowadzi dochodzenia w 12 wypadkach, w których wina jest dowiedziona. Dziewięć kobiet znajduje się w więzieniu w Bethune, gdzie poza tym przebywa już kilka niewiast trudniących się spędzaniem płodu. Aresztowane pochodzą z okręgów Lens, Annay, Lievin i Carvin.

Śledztwo trwa i władze przygotowują dalsze aresztowania.

Wszystkie sprawy, po przeprowadzeniu śledztwa, zostaną oddane sądowi karnemu, który w myśl nowych dekretów, na polecenie stosowania surowych kar bez uwzględniania okoliczności łagodzących i bez stosowania odroczenia wykonywania wyroków.

BRUAY en ARTOIS.

— **(Tajemnicze zaginięcie).** — W tych dniach wydalił się z domu 17-letni Józef Gigan. Młodzieniec zabrał walizę koloru niebieskiego. Ktokolwiek mógłby dostarczyć wiadomości, o zaginionym raczy donieść posterunkowi żandarmerii w Bruay, lub rodzicom, zamieszkałym przy ulicy Gounod nr. 8.

BARLIN.

— **(Porażony prądem).** — Niejaki Abdalah Ahmed zajęty był malowaniem wysokich masztów metalowych, podtrzymujących przewodniki z prądem o wysokim napięciu. Ahmed podczas pracy dotknął niechcąco jednego z drutów i został porażony. Rannego przewieziono do szpitala, gdzie stwierdzono silne poparzenie rąk. Stan rannego jest ciężki ale nie groźny.

Uwaga! — Uwaga!

Ważne dla Polaków mieszkających w BETHUNE i okolicy.

Przedstawiciel Banku P. K. O. będzie udzielał informacyj, porad i załatwiał wszelkie operacje pieniężne w niedzielę dnia 13-go sierpnia br. od godz. 9-ej do 12-ej w lokalu p. Kolanki, Faubourg d'Arras — Bethune (P. de C.).

(39 st.)

Lekcje muzyki w Marles les Mines.

— **Tow. Kult. - Ośw. im. Marsz. Józefa Piłsudskiego** zawiadamia rodaków, że zapisy dzieci na lekcje muzyki przyjmuje się w każdą niedzielę, od godz. 10-tej do 12-tej w świetlicy przy ul. Marseille nr. 52. Przyjmuje się dzieci obojga płci od lat 8 w zwyż. Lekcji udziela się na skrzypcach, mandolinie, gitarze, banjo i t. d.

Co 2 miesiące odbywają się **zebrania rodzicielskie** na których rodzice dowiadują się o postępach swych dzieci w lekcjach.

Zapisy trwać będą aż do odwołania. — Cześć Oświacie!

Dominikowski Kazimierz, sekretarz.

Uwaga! — Uwaga!

Ważne dla Polaków mieszkających w LAVENTIE i okolicy.

Przedstawiciel Banku P. K. O. będzie udzielał informacyj, porad i załatwiał wszelkie operacje pieniężne w niedzielę dnia 13-go sierpnia br. od godz. 9-ej do 16-ej w lokalu p. Homa Jan „Au Bon Laboureur" — Leventie (P. de C.).

(39 st.)

DIVION.

— **Tow. Gimn. „Sokół"** uprasza Gniazda, posiadające tombole na sprzedaż, by je w jak najkrótszym czasie nadesłały do Związku **Zarząd.**

AUCHEL.

— **Tow. Gimn. „Sokół"** urządza w niedzielę dnia 13-go sierpnia wielką zabawę taneczną w sali p. Pawlika.

Wykrycie szajki, która przemycała Żydów niemieckich do Francji.

Władze bezpieczeństwa w Dunkierce wykryły ostatnio szajkę trudniącą się nielegalnym przeprowadzaniem przez granicę niemieckich uchodźców żydowskich do Francji. Oto kilka szczegółów tej afery:

W pierwszych dniach czerwca do miejscowości Bray-Dunes nad granicą belgijską przybyło dwóch Belgów. Zwrócili się oni do p. Bernarda, szofera taksówki i zaproponowali mu przewiezienie kilku klientów do Dunkierki.

Szofer zgodził się. Nie brakowało mu też pracy. W tym dniu bowiem nawracał trzykrotnie, by przewieźć 13 klientów, poleconych mu przez Belgów. Byli to Izraelici niemieccy, którzy po przybyciu do Dunkierki wynajęli 2 taksówki i udali się do Paryża, gdzie przyjechali około godziny 2-ej w nocy. Szoferzy taksówek otrzymali za ten kurs po 1.200 franków. Wracając z Paryża zabrali z sobą dwóch tajemniczych Belgów, którzy nie dojechali do Dunkierki, lecz wysiedli w Haezeinde pod Hazebrouck, skąd autobusami dostali się do Lille.

Tydzień później szofer taksówki Bernard odbył nową podróż w tych samych co powyżej warunkach.

Przed dwoma dniami jeden z Belgów zwrócił się ponownie do Bernarda i zaproponował przewiezienie do Dunkierki młodej kobiety, która chciała dostać się do matki w Amiens. Klientka i pośrednik zajęli miejsca w samochodzie. Szofer przywiózł ich do Dunkierki, przed jedną z kawiarń, gdzie kobieta miała wynająć inną taksówkę. Władze bezpieczeństwa, którym podpadły te częste i długie podróże taksówek, były na miejscu i wylegitymowały tajemniczego Belga oraz młodą niewiastę.

Okazało się, że „Belgiem" był niejaki Robert Czeschlak, lat 33, zamieszkały oddawna w Antwerpii. Osobnik ten za grubą opłatą przewoził swych współwyznawców potajemnie do Francji. Ostatnią jego klientką była Judyta Feigel z domu Moschkovitz, tancerka z zawodu, rozwódka, obywatelka niemiecka. Paszport jej, wystawiony był na nazwisko Feigel. Podczas przesłuchań obojga aresztowanych wykazało się, w jako sposób postępowali przemytnicy uchodźców.

Z Antwerpii, gdzie znajduje się siedziba szajki przemytników ludzi, wiezionо uchodźców, pozbawionych dokumentów, do Ostendy koleją. W Ostendzie wsiadano do tramwaju i przywożono uchodźców do miejscowości nadgranicznej belgijskiej La Panne.

Z La Panne przekraczano granicę „spacerkiem" po plaży i przyprowadzano „klientów" do wioski Bray-Dunes. Stąd zawożono uchodźców w głąb Francji, wiadomym już sposobem.

Robert Czeschlak i Judyta Moschkovitz zostali osadzeni w więzieniu w Dunkierce. Śledztwo w celu całkowitego zlikwidowania szajki przemytniczej trwa.

Uwaga Marles les Mines i okolica!

Jeżeli chcecie spędzić chociaż jeden dzień swego urlopu przyjemnie, to koło musyczne „Chopin" zaprasza Wszystkich kochani Rodacy i Rodaczki w sobotę dnia 12 sierpnia br. na wielki koncert familijny oraz bal nocny.

Początek koncertu od godz. 8—10 wieczorem w sali „Polonia" u p. Błaszaka Edmunda w Auchel, później odbędzie się bal nocny.

Na koncert złożą się utwory największych kompozytorów, jak Moniuszki, Chopina i innych. Do balu nocnego przygrywać będzie cały orkiestry Chopina.

Wstęp na koncert i bal nocny tylko 3 fr. dla panów i pań.

Przybądźcie, a nie pożałujecie.

„Dzień Żołnierza" w Marles les Mines.

Koło Rez .i byl. Wojsk. w Marles les Mines urządza we wtorek dnia 15. sierpnia br., uroczystość „Dzień Żołnierza", połączoną z 19-tą rocznicą „Cudu nad Wisłą" z bardzo urozmaiconym programem. Na uroczystości będą przedstawiciele władz polskich i władz francuskich.

Uroczystość odbędzie się w samą rocznicę „Cudu nad Wisłą" we wtorek dnia 15 sierpnia o godz. 16-tej w sali p. Lisa. By nadać uroczystości „Dzień Żołnierza" jedną nagrodę na zawodnia zwyższą przywiązanie synowskie do naszej Ojczyzny zagrożonej przez Niemców, pokażmy więc naszą jedność i zgodę wobec społeczeństwa francuskiego którego przedstawiciele będą obecni. Wstęp wolny.

Uwaga. — Zbiórka dla członków Koła R. i b. W. na wspólną pogawędkę i wolne piwo o godz. 14-tej.

AUCHEL.

— **(Wycieczka sokola).** — Tow. Gimn. Sokół urządza wycieczkę jednodniową do Lorette, Vimy, La Targette, Arras i t. d. Ta wycieczka odbędzie się dnia 16-go sierpnia. Wyjedziecy 2-ma wygodnymi autobusami, a zostaje jeszcze kilka miejsc, więc kto ma zamiar brać udział w tej wycieczce, może się zgłosić u prezesa 78, rue de Marseille — Marles de Dnia 15-go sierpnia w południe najpóźniej.

5-lecie Rodziny Polskich Obrońców Ojczyzny w Divion.

Rodzina Polskich Obrońców Ojczyzny w Divion urządza 5-tą rocznicę w niedzielę 13 bm. w sali p. Croena, Cite 30. O godz. 8-ej Msza św. na intencję Ojczyzny w kościele św. Marcina w Bruay.

Początek uroczystości o godz. 3 popoł. — Dalszy program będzie ogłoszony w sali. Koło wydaje dwie nagrody: jedną nagrodę za najdalszą odległość, drugą nagrodę za największą sumę wpłaconą przy kasie.

Uwaga: — Koło Rodz. P. O. O. urządza zebranie w czwartek, dnia 17. 8. o godz. 4 po poł. w sali p. Croena.

DOUAI i okolica

DECHY.

— **(Szczęście)).** — Pan Karol spotkawszy się z panem Ignacym, po wymianie zwykłego „co słychać?" zaczął opowiadać o swojej żonie.

— Wyobraź sobie, że wczorajszej nocy śniło jej się, że wyszła za milionera...

— Masz szczęście...

— Tak przypuszczasz?

— Bo mój żonie to w dzień wydaje się, że wyszła za milionera. Wczoraj znów kupiła sobie nowy kapelusz...

7-lecie Bractwa Różańcowego w Monchecourt.

Bractwo Róż. św. w Monchecourt urządza Sobotnią wieczornicę w niedzielę, 20. sierpnia w sali kopalnianej.

O godzinie 11-tej Msza św. na intencję Bractwa. Po południu od godz. 15 do 16 przyjmowanie Bractw i gości. O godzinie 16-tej otwarcie uroczystości.

W czasie uroczystości występują dzieci z teatrzyknem pod tyt: „Jak Pietrek dostał się do nieba", oraz starsi występują ze sztuką pod tyt.: „Siew i żniwo". Dalszy program będzie ogłoszony w sali.

Serdecznie zapraszamy wszystkich Rodaków z miejscowości i okolicy.

VALENCIENNES i okolica

BRUAY THIERS.

— **(Pomysłowi przemytnicy).** — Przemytnicy, jak wiadomo należą do najbardziej pomysłowych ludzi w wykonywaniu swego „zawodu". Pomysłowość ta zawsze w przegrę wykryte przez straż celną, której obowiązkiem jest walka z przemytem. Ostatnio prze mytnicy wynaleźli nowy sposób przemycania tytoniu z Belgii. Oto napełniali starą oponę samochodową tytoniem i wrzucali do rzeki Hayne. Woda zaniosła pneumatyk z brzegu belgijskiego na francuski, gdzie wyławiali go wspólnicy przemytników.

Sprytny ten sposób został wykryty i onegdaj władze celne aresztowały w Thiers trzech osobników przenoszących tytoń belgijski, który sprowadzono do Francji wyżej opisanym systemem.

Ogółem w ręce władz celnych dostało się 20 kg tytoniu belgijskiego.

Obchód 14-lecia Gniazda Sokoła w Vieux - Conde - Solitude.

Tow. Gimn. Sokół Solitude obchodzi swą 14-ta rocznicę, połączoną z Zabawą, w niedzielę dnia 13 sierpnia br. w sali „Coron Vert."

Program przewiduje:

O godz. 9 rano Msza św. na intencję zmarłych Sokołów, (prosimy o sztandary). — O godz. 10 rano gra w koszykówkę o nagrody. — O godz. 16 po poł. przyjmowanie Towarzystw. — O godz. 17 Otwarcie uroczystości, referat. — O godz. 17,30 Występ z ćwiczeniami (Ćwiczenia będzie o nagrody). — O godz. 18.30 tańce narodowe o nagrody. — O godz. 19.30 rozdanie nagród. O godz. 20-tej zabawa.

Przed południem i podczas zabawy strzelanie do tarczy o nagrody.

Tow. Gimn. Sokół - Solitude wydaje trzy nagrody honorowe: pi rwszą za największą liczbę członków wysłanych w szeregu, drugą za odległość przybyłego towarzystwa, trzecią dla Tow. miejscowego.

Święto Żołnierza w Anzin.

Koło Rez .i byl. Wojskowych w porozumieniu z V. Okręgiem Federacji Polskich Zw. Oficerów i byl. Wojsk. w Valenciennes — urządza Święto Żołnierza Polskiego, połączone z manifestacją polsko - francuską w niedzielę 13 sierpnia br. Początek o godz. 9.45. Zbiórka w sali p. Zimolonga Avenue Anatole - France nr. 113 Anzin.

Uprasza się o przybycie Polonii na tak doniosłą uroczystość. Zarazem Zarząd Koła Rezerw. i byl. Wojsk. w Vieux - Condé, zaprasza z okolicy wszystkie organizacje patriotyczne o przybycie ze sztandarami na powyższą manifestację Święta Żołnierza Polskiego.

Lille i okolica

Odznaczenie wybitnego dziennikarza.

W tych dniach został odznaczony krzyżem kawalerskim Legji Honorowej p. **Paweł Beghin,** sekretarz redakcji pisma „Grand Echo du Nord", jeden z wybitnych dziennikarzy w Północnej Francji. P. Beghin, który poza pracą zawodową poświęca się licznym organizacjom dziennikarskim jako kierownik, oraz pracom dla społeczeństwa, zasłużył sobie całkowicie na to odznaczenie. P. Beghin wydał dwie broszury, w których omawia zagadnienie tanich mieszkań i ubezpieczeń społecznych. Odznaczonemu składamy tą drogą serdeczne życzenia.

PARYŻ i okręg paryski

Trzy osoby spaliły się żywcem w Gennervilliers.

Paryż. — Ostatniej nocy około godziny 1.30 w Gennervilliers, w jednym z domów mieszkalnych wybuchł pożar. Na miejsce przybyła straż ogniowa, która pożar ugasiła. W zgliszczach znaleziono zwęglone zwłoki mieszkańców, małżonków Allery i ich córki.

Nurkowie zauważyli tajemnicze baryłki na pokładzie „Telemaque".

Czyżby zawierały one skarby Ludwika XVI?

Rouen. — Od kilku tygodni, jak wiadomo w miejscowości Quilleboeuf odbywają się prace nad wydobyciem z dna Sekwany brygu „Telemaque". — Bryg ten w okresie Wielkiej Rewolucji francuskiej, jak opowiadają kronikarze, uwoził do Anglii skarby Ludwika XVI i arystokracji ówczesnej. Wiadomość o wyjeździe brygu „Telemaque" dotarła jednak do władz rewolucyjnych, które zarządziły pościg za statkiem. W pobliżu Quillebeouf bryg został dogoniony i zatopiony przez marynarzy rewolucji.

W ubiegłym stuleciu i przed wojną kilkakrotnie usiłowano — bez skutku — wyłowić bajkowe skarby, które znajdować się mają na pokładzie zatopionego brygu. Prace prowadzone obecnie przez jedno z towarzystw akcyjnych, odbywają się przy użyciu najnowocześniejszych zdobyczy techniki.

Nurkowie po odgarnięciu wielkiej ilości piasku, który z Biegiem lat nanosiła woda, dotarli do zatopionego statku. Ostatnio nurkom udało się dotrzeć w pobliże kajuty kapitana. Nurkowie oświadczają, że w kabinie widzieli liczne baryłki.

Czyżby były to baryłki ze skarbem, tak dawno poszukiwanym? Najbliższa przyszłość okaże to.

14-te ciągnienie loterii odbędzie się w sobotę w starożytnym teatrze w Orange.

Czternaste ciągnienie Loterii Narodowej odbędzie się w sobotę dnia 19. sierpnia w Orange w departamencie Vaucluse. Ciągnienie odbędzie się w ruinach starożytnego teatru rzymskiego.

Ciągnienie będzie nadawane przez radio, o godzinie 16.30.

Pałac Odkryć będzie zamknięty dnia 15. sierpnia.

Pałac Odkryć w Paryżu (Palais de la Découverte) będzie otwarty dla publiczności jak zwykle w dniach 12, 13 i 14 sierpnia. W dniu 15 sierpnia pałac będzie zamknięty przez cały dzień.

Mały statek wojenny zatonął u wybrzeży Francji.

2 marynarzy zginęło.

Le Havre. — W pobliżu Dieppe, na pełnym morzu uszkodził się mały statek wojenny podczas próbnej jazdy. — Statek szybko został zalany wodą i utonął. — Marynarze w liczbie sześciu schronili się na łódź ratunkową. Komendant statku i jego pomocnik zginęli.

Młoda matka pozwoliła umrzeć dziecku.

Pracodawca spalił zwłoki w piecu piekarskim.

Alencon. — Władze śledcze wykryły tu niezwykłą zbrodnię dzieciobójstwa. Niejaka Simone Duval powiła w marcu dziecię. Matka ukryła niemowlę w pudełku tekturowym i pozostawiła je bez opieki. Dziecko wkrótce zmarło. Dziewczyna złożyła następnie pudełko pod kupę wiórów skąd wygrzebały je psy.

Simona Duval przyznała się tedy o wydarzeniu pracodawcy, piekarzowi nazwiskiem Sioul, który spalił zwłoki niemowlęcia w piecu piekarskim. Dziewczynę i jej pracodawcę aresztowano.

Komunikat duszpasterza departamentu Aisne.

13. sierpnia — nabożeństwo i spowiedź w Saponay dla Polaków ze Saponay, Fèze en Fardenay, Bruyère sur Fèze, Trugny, Corbeny, Cramaille, Beugneux.

14 sierpnia: nabożeństo i spowiedź w Hirson dla Polaków z Hirson, St. Michel, Effry, Origny en Thierrache i okolicy.

20. sierpnia: nabożeństwo i obchód święta Wniebowstąpienia Matki Najśw. i „Cudu nad Wisłą" w kościele polskim w Soissons.

27 sierpnia: nabożeństwo, spowiedź w Chouy.

Dzień 15 sierpnia w Paryżu.

1) Z okazji 25 l. wymarszu Kadrówki i 19 lecia zwycięstwa Armii Polskiej nad bolszewikami, sfederowane Związki Inwalidów Woj. Koło Paryż, Stowarzyszenie Weteranów i Bajończyków, Stowarzyszenie Rez. i B. Wojsk. Koło Paryż, Argenteuil, Aulnay s. Bois, Blanc Mesnil, i Meaux, urządzają wspólnie Akademie Uroczystą we wtorek, dnia 15 sierpnia b. r. o godz. 14. Hôtel du Polskim, 7, rue Crillon Paryż (4-eme).

2) W programie uroczystości po za referatami przewidziana jest dekoracja medalem za wojnę i występ chóru" Polonia Paryż - Argenteuil.

3) Następnie o godz. 18. min. 30 odbędzie się uroczystość wzniecenia ognia na grobie Nieznanego Żołnierza pod Łukiem Triumfalnym.

O liczne wzięcie udziału kolonii paryskiej w niniejszej uroczystości prosi.

Federacja P. Z. P. O.

POKOJE DO WYNAJĘCIA. Cena na 1 osobę 260, 2 osoby 250 fr. miesięcznie. **Kuchnia i wszelki komfort.** Pokój na dzień 15 fr. **8, rue Docteur Huelin, PARIS,** metro Fourches. (209-12 ag.)

Wobec sprzeciwu rodziców na odbycie ślubu postanowili wspólnie umrzeć.

Argenteuil. — Gaston James, przodownik drużyny robotniczej w jednej z fabryk w Argenteuil, zastrzelił dwoma strzałami z rewolweru 18-letnią Wiktorię Lucas, zamieszkałą przy rodzicach, rue de l'Union w Argenteuil, poczem popełnił samobójstwo.

Podłożem tragedii była miłość.

Gaston James, liczący 47 lat, owdowiał przed pewnym czasem. Pędząc samotne życie przeniósł się na stancję do Lucasów. Tam zapoznał się z 18-letnią Lucas. James zakochał się w dziewczynie, która odwzajemniała mu się miłością. Pewnego dnia postanowili zdecydować się na odbycie ślubu w najbliższym czasie.

Rodzice młodej panny sprzeciwili się małżeństwu.

Sprzeciw rodziców podziałał ujemnie na stan psychiczny dziewczyny i jej narzeczonego. Oboje postanowili odejść z tego świata po uprzednim napisaniu listu do rodziców.

„Święto Harcerza" w Rosieres.

We wtorek 15 sierpnia, drużyna harcerska żeńska im. E. Plater i męska im. Kraiwki i Wigury, oraz Opieka urządzają „Święto Harcerza", na które przybędą liczni goście, m. in. przedstawiciel z Konsulatu z Paryża p. Tyszkiewicz i komendant III-go Okręgu hm. Polak.

Święto rozpocznie się uroczystą Mszą św. o godz. 10-tej. Następnie o godz. 14-tej odbędą się w lesie ćwiczenia zawody między drużynami. O 20-tej ognisko ze śpiewem i inscenizacjami.

Bufet będzie czynny przez cały dzień. Opieka organizuje wielką loterię fantową, z którego dochód przeznaczony będzie całkowicie na zasiłenie kas obu drużyn.

Mamy nadzieję, że Rodacy miejscowi i z okolicy gromadnie przyjdą na naszą uroczystość i przeżyją wspólnie z tutejszą młodzieżą ten miły dzień, dopełniając jej zaprasza do dalszej owocnej pracy. **Czuwaj!**

CHOISY le ROI (S. et O.)

— (—) **(Występy polskie podczas święta artystycznego).** — Miejscowy Sporting Club w którym kilku piłkarzy polskich bierze czynny udział, zorganizował wieczór artystyczny ku własnym bokom.

Na wieczór zaproszono Chór „Polonia" oraz Amatorską Grupę Tańców Ludowych z Paryża. Obydwa zespoły były gorąco oklaskiwane przez licznie zebraną publiczność francuską. Przybyło również dużo Polaków.

Członkowie Rady Miejskiej zaszczycili swą obecnością wieczór artystyczny a mera zastępowali jego zastępcy pp. Piat i Leffont, radcowie pp. Butte, który jednocześnie jest prezesem klubu sportowego, p. Brisson, p. Maizieres.

Uroczystość rozpoczęto występem Chóru „Polonia", który zaśpiewał „Marsyliankę" oraz „Jeszcze Polska nie zginęła". Z kolei chór odśpiewał „Zasiali górale", „Daleko, daleko". Chórem dyrygował p. Marian Stachowski. Po występie chóru, nastąpił popis Amatorskiej Grupy Tańców Ludowych pod kierownictwem p. Borkowskiego. Grupa ta, Polaki krakowiaka, żeglarza, mola nenka i przyszli chłopcy z wojenki.

W drugiej części programu chór zaśpiewał wiązankę pieśni „Na strzelcy", „Jedzie, jedzie na kasztanc", „Co użyjem to dla nas", „Mily Janku".

Po występie polskich odbyły się popisy śpiewu, deklamacje i akrobacje artystów francuskich.

BLANC - MESNIL (S. et O.)

— (—) **(Uroczysta na cele szkolne).** — Zarząd Stowarzyszenia Kult. - Ośw. im. J. Piłsudskiego urządza w niedzielę, dnia 13-go sierpnia o godz. 20-tej wieczorem uroczystą bal zorodzicielski. Bal odbędzie się w pięknej sali „Hotel du Parc" przy rue Charles Floquet. W programie przewiduje się występy dziatwy szkolnej, śpiew, deklamacje i inne niespodzianki. Poza tym odbędzie się loteria fantowa. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Wstęp dla panów 5 fr., panie 5 fr., bezpłatnie 2 fr.

Rodziców, oraz Rodaków z kolonii uprasza się o liczne przybycie i poparcie powyższej imprezy, z której cały dochód przeznaczony jest na potrzeby lokalu szkolnego.

WSCHODNIA FRANCJA

Niech żyje Młoda Para!

W uroczystym dniu Ślubu, 12-go sierpnia 1939 r.

MARII BADERÓWNY

z

IGNACYM TROJANOWICZEM

składamy najserdeczniejsze życzenia:

zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożegona nowej drodze życia.

Matka, tuląc Cię, mawiała
Abyś bliźnich swych kochała.
Kochaj dziecko zawsze męża
To Cię bieda nie dosięże.
Kochaj swoje przyszłe dzieci,

A Bóg będzie miał w swej pieczy.
My, Rodzice Twoi starzy
Prosimy, niech Bóg Wam darzy.
Żyjcie w zgodzie długie latka
Tego życzą Ojciec, Matka.

Rodzice Piotr i Katarzyna Baderowie.

Algrange, w sierpniu 1939 r. (196)

Komunikat XI. Okr. Zw. Sokołów we Francji

Naczelnik XI Okręgu Związku Sokołów Polskich we Wschodniej Francji, przypomina Gniazdom o Zlocie, który odbędzie się w niedzielę, dnia 13 sierpnia 1939 r. w Joudreville. Apeluje o przybycie na Zlot od najmłodszego do najstarszego druha i druhny. Wiemy, że nasz XI Okręg Wschodniej Francji jest rozległy a koszta dojazdu ogromne, ale druhowie postarajcie się o przyjazd, nie żałujcie wydania ostatniego franka. Zlot w Joudreville musi stać się największą imprezą polską narodową i sportową we Wschodniej Francji. Zarazem pokażemy naszym dostojnym gościom pracę Okręgu XI. Przybędzie naczelnik dzielnicy Górnośląskiej, druh Piątek oraz prezes Zw. Sok. Polsk. we Francji, Belgi i Holandii, dh. Budzyński oraz naczelnik Związku drh. Woźniak. Przybędzie również p. konsul Nagórny ze Strasburga, który przyjął protektorat nad Zlotem. Więc starajcie się aby nie zabrakło ani jednej lub jednego z druhen jak i z druhów na Zlocie w Joudreville.

Sokoli! Z honorem musimy kroczyć naprzód. Sokolstwo dało dowód, że jest najpotężniejszą organizacją młodzieżową we Wschodniej Francji jak i w całej Francji. Przybywajcie przeto druhowie i druhny na Zlot, bo honor u nas Sokołów, to prawdziwy pieniądz.

Zarazem podam wam dalszy program Zlotu, który jest następujący:

O godzinie 8 zbiórka w sali „Salle des Fetes".

O godzinie 8,30 wymarsz na boisko do generalnej próby wolnych ćwiczeń.

O godzinie 9 ćwiczenia na poręczach

O godzinie 9,30 przywitanie władz, gniazd oraz gości.

O godzinie 10,30 zbiórka do pochodu na mszę św. Po nabożeństwie składanie wieńca u pomnika.

O godzinie 14-tej zbiórka na boisku.

O godzinie 14,30 defilada.

O godzinie 15,30 rozpoczęcie zawodów, które są następujące:

KLASA I.

100 m., 300 m., 800 m., 1,500 m., i 3,000 m. — Skok w zwyż i w dal, rzut kulą, dyskiem i oszczepem. — Sztafeta 4×100 i 4×400.

KLASA II.

80 m., 400 m., 1.500 m.— Skok w zwyż, rzut kulą i skok w dal.

KLASA III.

60 m., 200 m., 600 m. — Skok w zwyż i rzut kulą 5 kilową.

Po defiladzie występ XI-go Okręgu Wolnymi ćwiczeniami. Międzyzawodowe występy będą wykonane przez następujące gniazda: Blenod les Pont a Mousson, Homecourt i Joudreville, oraz podają Wam do wiadomości, iż p. Konsul ofiarował ponownie puhar dla sztafety.

Więc śmiało na Zlot w Joudreville.

Czołem!

K. Woźniak, naczelnik XI-go Okr.

Dezerter skazany za szpiegostwo.

Besançon. — Sąd wojskowy w Besançon rozpatrywał onegdaj przy drzwiach zamkniętych sprawę Kaisera Piotra, który po ucieczce z wojska zagranicę zdradził różne tajemnice, dotyczące obrony narodowej Francji. Sąd skazał go za to przestępstwo na 20 lat ciężkiego więzienia.

Kaiser w kwietniu b. r. skazany został na 10 lat więzienia za dezercję.

Skradzionym samochodem wjechał na mur i zranił się ciężko.

Fontoy. — Poważny w skutkach wypadek samochodowy wydarzył się onegdaj na jednym z skrętów ulicy głównej, 18-letni M. E. z Boulange, zabawiwszy się na kiermaszu w Knuttange do późnej nocy, wsiadł do jednego z stacjonujących samochód i popędził w kierunku Boulange. W Fontoy wpadł na skręcie na mur przydrożny. Samochód został silnie uszkodzony a lekkomyślny szofer odniósł ciężkie obrażenia. Nieprzytomnego przewieziono do szpitala w Algrange.

FAULQUEMONT.

— (Mer odznaczony Legią Honorową). — Mer gminy Faulquemont, p. emil Houpert, odznaczony został Legią Honorową.

Uroczystość 25-lecia wymarszu „Pierwszej Kadrowej" w Boulange.

W wielu koloniach polskich we Wsch. Francji odbyły się w ubiegłą niedzielę dnia 6 sierpnia uroczystości wymarszu „Pierwszej Kadrowej". Uroczystości urządziły Oddziały Strzelca, lub też organizacje b. Wojskowych.

Jedna z takich uroczystości zakrojona na skromną, ale bardzo sympatyczną miarę odbyła się też w **Boulange,** gdzie między innymi, organizatorami tej też Oddział Strzelecki. Zarząd tego oddziału zorganizował uroczystość, zapraszając do wzięcia w niej udziału pozostałe organizacje. Uroczystość odbyła się w poniedziałek dnia 7-go sierpnia, który był dniem wolnym od pracy. Uroczystość rozpoczęta została nabożeństwem, odprawionym na intencję Ojczyzny. W czasie nabożeństwa przybyły z Polski, ks. **Sochańska** wygłosił piękne kazanie, w którym mówił o Polsce i o ogromnym zapale Narodu Polskiego do obrony granic i niepodległości. Po nabożeństwie odbyła się skadzanie mali Patroni, jeszcze przytroczonej na ten dzień w barwy narodowe, na których tle zawieszono sztandar miejscowego Towarzystwa Św. Barbary.

W czasie akademii, którą otworzył prezes p. **Pol,** a przewodniczył p. **Gruś,** wygłoszone zostały przemówienia, obrazujące powstanie czynu legionowego. Komendant Oddziału p. **Kujawa** w uroczysty sposób czytał rozkaz Komendanta Piłsudskiego i apel poległych.

Zebrani na uroczystości rodacy odśpiewali kilka pieśni patriotycznych dla uczczenia wielkiej rocznicy. Uchwalono w końcu następującą rezolucję:

Zebrani na uroczystości „Wymarszu Pierwszej Kadrowej", Wychodźcy - Polacy w Boulange, w dniu 7. 8. 1939 r. uchwalają jednogłośnie:

„Solidarność z całym Narodem Polskim w obronie granic i wolności przed zakusami wrogów Niemców.

Aby zniszczyć ognisko ciągłego niepokoju i szykan przeciw Polsce, żądają przyłączenia rzeczywistego Gdańska do Polski. Są gotowi walczyć odrazu, jak i mienie, w obronie Polski. Oświadczają, że są gotowi stworzyć armię polską we Francji, aby się bić za Ojczyznę Polską i za jej sojusznicką Francję. Przyrzekają, że są zdecydowani zachować polskość na emigracji i dzieci swoje wychować w duchu polskim i patriotycznym."

Należy zaznaczyć, że w uroczystości wzięły udział wszystkie miejscowe organizacje, dając tym dowód, że w chwilach poświęconych oddaniu hołdu Ojczyźnie, są wszyscy zgodni i jednocześni, jak są też zjednoczeni i gotowi w chwilach potrzeby i niebezpieczeństwa Ojczyzny, gotowi zawsze oddać dla niej wszystko, co posiadają. **W. T.**

Nabożeństwa dla Polaków.

W Wniebowzięcie Najśw. Marii Panny, dnia 15 września, odprawię nabożeństwa polskie w następującym porządku:

W **Audincourt** o godz. 8,45.

W **Montbeliard** o godz. 11.00.

Proszę o liczny udział w powyższych nabożeństwach.

Ks. Pachciarz Br.

MOYEUVRE - GRANDE.

Tow. Polskie Kult. - Ośw. „Jedność" zwołuje zebranie półroczne dnia 15-go sierpnia w sali p. Muellera ul. Marszałka Focha o godzinie 15-tej punktualnie. Z powodu bardzo ważnych spraw, obecność wszystkich członków konieczna.

ROMBAS - CLOUANGE.

— Dnia 13. sierpnia o godzinie 5-tej po południu, odbędzie się zebranie **Sekcji Muszyznej im. Paderewskiego** w sali p. Minota w Clouange.

Zarząd uprasza członków aby się w komplecie stawili, gdyż będą ważne rzeczy do załatwienia.

Również sympatycy będą mile widziani.

TUCQUEGNIEUX.

— Niniejszym podaje się do wiadomości rodzicom, iż w najbliższą niedzielę, dnia 13. b. m. odbędzie się w lokalu szkolnym w kantynie (wejście) o godz. 3 i pół po poł. ogólne zebranie wszystkich rodziców. Ponieważ w najbliższych dniach zostanie ponownie ustanowione zgłoszenie dla dzieci od 3 do 6 lat, przeto obecność wszystkich rodziców jest pożądana. Przy okazji usłyszycie sprawozdanie kasowe, z czego dowiecie się na co zużywa się pieniądze, które składacie w kasie po 1 franku od dziecka, uczęszczającego do szkoły.

METZ.

— (Na F. O. N.). — P. Franciszek Rękas wpłacił do Banku P.K.O. na F. O. N. 50 fr.

ROMBAS.

— Sekcja G. G. T. i F. E. P. — urządza bal w niedzielę, dnia 13. sierpnia 1939 r. o godzinie 7. wieczór na sali p. Eberstfiera w Clouange. Przygrywać będzie muzyka polska. Na powyższy bal zapraszamy szan. Rodaków i Rodaczki z Rombas - Clouange, Vitry a Orne i okolicy.

ŚRODKOWA FRANCJA

Baczność Rodacy w La Saule.

Komitet Tow. Miejscowych w La Saule — urządza dnia 15-go sierpnia br. obchód z okazji rocznicy Cudu nad Wisłą, połączony ze świętem Dziecka na który zaprasza — wszystkich rodaków i dzieci całej kolonii la Saule i z okolicy. Święto będzie połączone z różnymi występami tow. i z rozgrywkami dzieci, które dostają ładne książeczki, jesienią i wiosnaki.

Więc wszyscy w dniu 15 sierpnia br. o godz. 14-tej na boisko la Saule.

Komitet Tow. Miejsc. w La Saule.

ESSARTS - BAUDRAS.

— (3 rocznica Koła Polek). — Koło Polek im. Marii Konopnickiej w Essart - Baudras urządza dnia 13 sierpnia swą 3-cią rocznicę w sali Cinema w Essarts. O godz. 4-tej do 5-tej przyjmowanie Towarzystw i Kół.

U „Polonii" Gauthertes.

W niedzielę dnia 13 sierpnia zwołuje klub piłki nożnej „Polonia" swe miesięczne zebranie, o godz. 10-tej rano. O przybycie wszystkich członków prosi — Zarząd.

W dniu 15 sierpnia urządza „Polonia" roczne święto sportowe o naszej grudy. — Do „Polonii" przybędą „Orion" La Saule L. Sanvigines I. i Monteau I. Będą to bardzo ciekawe spotkania ponieważ każda drużyna przybędzie w odmiodzonym składzie. Więc Szan. Rodacy i szan. Rodaczki przybądźcie licznie na boisko. Początek spotkań o godz. 14-tej.

Wynik z ub. niedzieli: **„Polonia" — Montceau 5:2.**

COMMENTRY (Allier).

— (Wojna nerwów). — Osiemnastoletni Gay Rajmund, zamieszkały przy ul. Moliera, popchnął dziecko sąsiadki p. Bougerol, w związku z czym ta ostatnia zwróciła się do niego z upomnieniem. Młodzieniec jednak począł w ordynarny sposób wymyślać niewieście, a nawet zamierzał uderzyć ją, co skłoniło jej męża do interwencji. Wkrótce po tym do zatargu wmieszali się sąsiedzi i sąsiadki, a kłótnia przemieniła się w bójkę pomiędzy dwoma przeciwnymi obozami. Na miejscę bójki przybyli żandarmi. Gdy ich zobaczył młody Gay, znajdujący się w stanie silnego zdenerwowania, począł w ordynarny sposób wymyślać żandarmom, a nawet rzucił się na nich, wreszcie jednak w przystępie silnego ataku nerwów klnąc i pieniąc się upadł na ziemię przyczym stracił przytomność. Ze względu na stan zdrowia pozostawiono go na wolności, jednak o zajściu żandarmi spisali protokół. (!)

MOULINS. (Allier).

— (Nie lubi żandarmów). — Miejscowa żandarmeria została powiadomiona, że w pobliskiej gminie Yzeure znajduje się u jednego z Polaków osobnik, ukrywający się pod fałszywym nazwiskiem. Gdy żandarmi przybyli do wskazanego im mieszkania osobnik wyskoczył przez okno i począł uciekać, wkrótce jednak został ujęty. Podający się za Noela Berger z Liege i posiadający kartę identyczności na to nazwisko — osobnik był również w posiadaniu paszportu na nazwisko Jana Moslera. Jak się okazuje osobnik w rzeczywistości nazywa się Mosler, a poszukiwany przez Prokuratora w Metzu za najrozmaitsze oszustwa zbiegł do Belgji, gdzie wyrobił sobie papiery fałszywe i jako Berger ponownie przybył do Francji. (!)

LYON.

— (Wycieczka). — Podaje się do wiadomości, że Sekcja Federacji Emigrantów Polskich przy CGT., w Lyonie razem z Sekcją w St. Etienne urządza w niedzielę, 13 sierpnia br. wycieczkę do Pont de Cherny.

Ażeby mieć i przyjemnie spędzić czas na świeżym powietrzu, Zarząd Sekcji zaprasza wszystkich Polaków z Lyonu i okolicy.

Odjazd specjalnym autobusem po cenie zniżonej z Place Raspail koło Place du Pont o godz. 7,30 rano; powrót o godz. 20-tej

W razie deszczu wycieczka odbędzie się we wtorek 15-go sierpnia.

Zarząd.

19-lecie Sokoła w La Ricamarie.

Towarzystwo Gimnastyczne Sokół w La Ricamarie urządza w niedzielę, dnia 13-go sierpnia 1939 r. swą 19-tą rocznicę Istnienia. O godz. 9.45 zbiórka przed kaplicą na Cataty, gdzie zostanie odprawiona o g. 10 Msza św. za zmarłych członków Sokoła. Po Mszy św. przerwa obiadowa.

Po południu, o godz. 2-giej zbiórka Towarzystwa na Cite Cometa, gdzie zostanie otwarta uroczystość a następnie wystąpią drużyny męska i żeńska z ćwiczeniami, piramidami oraz rozmaitymi rozgrywkami. W tym czasie zostanie wręczone dyplom honorowy drh. naczelnikowi Zegiacie Antoniemu za jego gorliwą pracę w gniezdzie oraz Tow.

Poza tym zostaną rozdane nagrody za najliczniejsze przybycie, jak również Tow., które przybyło z najdalszej okolicy.

Następnie przemówienia działaczy.

Dalszy ciąg uroczystości będzie urozmaicony loterią fantową, strzelaniem do tarczy o cenne nagrody oraz zabawą taneczną przy doborowej orkiestrze.

Towarzystwa posiadające sztandary, proszone są uprzejmie o przybycie z takowymi na Mszę św.

MAGNY.

— (Zabawa). — Koło Amatorskie „Potęga" z Magny — urządza w niedzielę, 13-go sierpnia br., zabawę taneczną, w salce kowalskiego Mr. LENS (P. de C.) — Otwarcie kasy o godz. 6.30. O liczne przybycie prosi **Zarząd.**

Aby otrzymać po najlepszym kursie ZŁOTE
piszcie po polsku do
„BUREAUX ARTESIENS"
Place J. Jaures (naprz. merostwa)
LENS (P. de C.)
Podać żądaną sumę. (63 k.)
(Biuro otwarte w niedziele rano)
Najtańsze bilety do Polski.

COMMENTRY (Allier).

— (Święto przyjaźni polsko - francuskiej) — Sekcja Polska przy Syndykacie Metalowców, z okazji 19-cio lecia swego istnienia organizuje uroczystość przyjaźni francusko - polskiej w niedzielę, 13. 8. br. Początek o godz. 2.30 popoł. w sali Patrainej Rallusa.

Program na miejscu — wstęp wolny. Po przerwie o godz. 9-tej wiecz. rozpocznie się wielki bal francusko - polski, na który złożą się: część koncertowa, muzyka taneczna, którą wykona polski zespół orkiestry „Tenor" z Montluçon.

Na powyższą uroczystość zostali zaproszeni przedstawiciele odnośnych instytucji i prasa polska, oraz wszystkie pratnie organizacje z Allier i Puy de Dôme.

Rozumiejąc postarajmy się przybyć gremialnie na tę niecodzienną uroczystość przyjaźni francusko - polskiej, nie pozostaniemy w tyle, gdyż Francuzi pomiędzy sobą robią wszystko by byli najliczniej obecni.

Zarząd Sekcji Polskiej rozumie potrzebę platformy wspólnego zrozumienia się w życiu codziennym, a przy tym nie liczac na ogrom pracy i wysiłku lecz dla dobra sprawy daje co może. **Zarząd.**

Jeżeli kitore z towarzystw nie otrzymało zaproszenia niech zechce powyższe uważać za takowe.

POLUDNIOWA FRANCJA

W Perpignan znaleziono bezcenny obraz hiszpańskiego mistrza.

Perpignan. — Po dłuższych dochodzeniach władze śledcze znalazły u jednej z obywatelek obraz pędzla sławnego mistrza hiszpańskiego Murillo. — Obraz ten zatytułowany „Ukoronowanie cierniową koroną", przedstawia jedną ze scen męki Chrystusa. Jest to dzieło o światowej sławie.

Obraz należał do pewnej obywatelki z Perpignan za 25.000 fr. — Ogólnie przypuszczają, że obraz został skradziony w jednym z kościołów lub muzeów hiszpańskich i przywieziony do Francji. Obraz skonfiskowano. Będzie on poddany badaniom rzeczoznawców.

W związku z znalezieniem tego obrazu kilka osób postawiono tymczasowo w stan oskarżenia o nabycie i pośrednicznie w nabyciu przedmiotów, pochodzących z kradzieży.

LIMOGES (Ht Vienne).

— (Dożynki Okręgowe). — Na zakończenie kolonii letnich dla dzieci, Koło Z. O. P. w Limoges, urządza w niedzielę, 20. sierpnia o godz. 2 po poł. Dożynki Okręgowe Okręgu Zw. Osadników Polskich.

Dożynki odbędą się na fermie p. Kendry à Magré 4 kilometry od Limoges, przy drodze do Tuluzy, naprzeciwko lotniska.

W dożynkach spodziewany jest udział Pana Konsula Kopczyńskiego z Tuluzy.

Program urozmaicony rozpoczyna pochód dożynkowy, następnie wręczanie wieńców, odśpiewanie pieśni, przemówienia, popisy dzieci (tańce ludowe i piosenki), konkurs jazdy na rowerach, wyścigi w workach, strzelanie do tarczy. Bufet na miejscu.

Na zakończenie zabawa taneczna do rana. Na to piękne święto rolnicze zapraszamy serdecznie wszystkich członków Z. O. P. z całego okręgu Limoges, wraz z rodzinami oraz wszystkich Polaków, pragnących ubawić się w gronie Rodaków.

(—) Kendra, prezes Okręgu.

Trzy młode służące utopiły się podczas kąpieli.

Toulon. — Trzy młode służące Maria Ludwika Descombe, Pia Pizutti i Zuzanna Matray udały się do kąpieli w tym samym czasie kiedy miały dozorować powierzonych ich pieczy pięcioro dzieci. Dziewczęta weszły do wody, mimo że morze było niespokojne. Jedna z pływaczek, kąpiąca się w pobliżu zauważyła, że dziewczęta zbyt długo przebywają w wodzie i udała się na miejsce. Ku swemu przerażeniu, po wejściu do wody, natknęła się nogami na ciało jednej z dziewcząt. Pływaczka wezwała pomocy i wkrótce wydobyto z wody dalsze dwoje dziewcząt bez życia.

Do wszystkich pp. członków Z.O.P. Okręgu Agen.

Niniejszym podajemy do wiadomości, że dnia 30, sierpnia w Agen, 36, rue Voltaire, będzie urzędował referent prawny Konsulatu R. P. z Tuluzy p. dr. Morozowicz i będzie przyjmował interesantów oraz udzielał porad prawnych w sprawach zatargów z patronami, majątkowych, sądowych i t.p.

Zainteresowani zechcą się zgłosić do biura w godzinach od 10-ej — 12-ej i od 14-ej do 17-ej.

Nadmieniamy przy tym, że w dniu tym będzie wielki jarmark w Agen.

Sekretariat Główny Z.O.P.

Belgja.

Uwaga Polacy w Jemeppe s-m.

W niedzielę dnia 13 sierpnia 1939 r. Stow. Byt. Wojsk. i Rezer. Polskich w Jemeppe s. m. urządza obchód rocznicy 25-cio lecia wymarszu I-ss j Kadrowej. — Uroczystość odbędzie się w lokalu Stow. Rue Haute Vinaye 63, w Jemeppe sur Meuse, o godzinie 9 rano, o godz. 17.30.

Program będzie ogłoszony w sali.

Na uroczystość Zarząd zaprasza wszystkich Polaków z Jemeppe i okolicy. — O godzinie 19-tej — odbędzie się zabawa.

Zarząd.

SPORT

Zakończenie męskich obozów letnich Komisji W.F. przy Zw. Polaków

— Skończył się obóz międzyorganizacyjny Komisji W. F. przy Zw. Polaków we Francji. Grono ludzi wyszkolonych sportowo i społecznie powiększyło się o dalszych 120 młodzieńców, którzy w ośrodkach polskich Nord i Pas de Calais, przelewać będą w pogadankach, ćwiczeniach, zebraniach, nabyte wiadomości.

Praca w obozie była trudna. Nie była miodem, lecz wszyscy dzięki niestrudzonej i taktycznie i po przyjacielsku prowadzonej akcji komendanta obozu p. prof. Buchnera, program wypełnili sumiennie, by przez nabycie jak najwięcej wiadomości, w ten sposób się odwdzięczyć za starania i pomoc komendantowi.

Osoba p. prof. Buchnera była lubiana przez wszystkich obozowiaków. Komendant odnosił się do nich po przyjacielsku, rozumiejąc, jak wielkie poświęcenie ponosił wskutek utraty zarobku, młodzieniec, który decydował się na przyjazd na trzy tygodnie do Berck - Plage.

Ostatni dzień w obozie miał przebieg uroczysty. Pogoda, która przez 20 dni płatała figle ustatkowała się. Po cichej i bezchmurnej nocy, brzask dnia zapowiedział dzień słoneczny. Pogoda dopisała, wpływając dodatnio na samopoczucie się obozowiaków, kierownictwa, w ten sposób choć w części nagrodzonych za niefortunną pogodę z 12 lipca.

Po spakowaniu rzeczy, zebrano się przed głównym namiotem, gdzie w serdecznych słowach przemówili do młodzieży komendant p. prof. Buchner i ks. Tadeusz Kirschke. Z ramienia Sokoła przemawiał p. Piątek, z ramienia Sokoła Śląskiego, a imieniem PZPN-u p. Mielcarek.

Uczczono również 25-tą rocznicę wymarszu pierwszej Kadrowej. Przemówienie z tej okazji wygłosił komendant podobozu strzeleckiego p. Lesiuk.

Młodzież z Sokoła, PZPN-u oraz z Sekcji Zapaśniczej, wręczyła w dowód uznania komendantowi obozu p. prof. Buchnerowi piękną nagrodę - żaglowiec a PZPN-cy sprawili miłą niespodziankę swemu kapitanowi p. Mielcarkowi, podarkiem — żaglowca w miniaturze.

Po rozdaniu nagród książkowych młodzież rozjechała się do swych domów, unosząc jak najlepsze wspomnienia z przebytych chwil na obozie.

Biegi długie, skok wzwyż, trójskok i rzut oszczepem, są ulubionymi konkurencjami lekkoatletów fińskich

Kusociński, Gierutto i Morończyk najlepszymi lekkoatletami Polski.

Gdy piłka nożna śpi, króluje po wszystkich boiskach i stadionach, lekkoatletyka. Dwa pełne miesiące pozostały jeszcze dla niej, potem znów wszędzie zakróluje piłka nożna, by przez 8 długich miesięcy trzymać w ostrym napięciu, tysiące widzów.

Tegoroczny sezon lekkoatletyczny przyniósł szereg rekordów światowych, europejskich i na półmetku prezentuje się jeśli chodzi o Europę, poważnym dobytkiem.

Biorąc pod uwagę wszystkie konkurencje, po pięciu zawodników z każdej, stwierdzić trzeba, że przeważają Niemcy i Finowie. Pierwsi królują w biegach krótkich, średnich i rzutach kulą, dyskiem i młotem, drudzy w biegach długich, skoku wzwyż i trójskoku.

Względnie dobre miejsce zajmują Włosi z szeregiem drugich miejsc. Szwecja w 1.500 metrów. Z Polaków w tym sezonie wyróżnili się swymi wynikami tylko Kusociński, Gierutto i Morończyk, a ostatnio szczególnie dał o sobie znać Staniszewski. Wyniki jednak jakie osiągnął są słabsze. Naturalnie, że trzy nazwiska Polaków na liście pięciu najlepszych, nie mogą nas napawać jakimś zadowoleniem. Z zestawienia świadczy, że nie na jednostkach buduje się gmach, lecz masy dobrze wyszkolone są najpewniejszą rękojmią powodzenia i sukcesów.

Broń Boże nie zaszwisk na liście najlepszych na kilka tygodni przed meczem z Francją, nie rokuje nam wielkich nadziei na zwycięstwo w Paryżu.

Narazie lista pięciu najlepszych w każdej konkurencji przedstawia się następująco:

100 m.: — Neckermann (Niemcy) 10,3; Scheuring (Niemcy) 10,4; Mariani (Włochy) 10,5; Osendarp (Holandia) 10,5; Borchmeyer (Niemcy) 10,5; Hornberger (Niemcy) 10,5; Studer (Szwajcaria) 10,5; Vogelsang (Niemcy) 10,5.

200 m.: — Scheuring (Niemcy) 21,0; Mariani (Włochy) 21,2; Neckermann (Niemcy) 21,2; Gonelli (Włochy) 21,4; Harbig (Niemcy) 21,5.

400 m.: — Harbig (Niemcy) 46,7; Lanzi (Włochy) 48,7; Bellosomi (Włochy) 47,8; Hamann (Niem.) 47,8; Brown (Anglia) 47,9.

800 m.: — Harbig (Niem.) 1.46,6; Lanzi (Włochy) 1.49,0; Brandscheid (Niemcy) 1.50,3; Schumann (Niemcy) 1.51,2; Giesen (Niem.) 1.51,7.

1500 m.: — A. Anderson (Szwecja) 3.48,8; A. Jansson (Szwecja) 3.49,2; Hiirtikka (Finlandia) 3.50,0; Wooderson. (Anglia) 3.51,4; Sarkama (Finlandia) 3.51,9.

110 m. płotki: — Landman (Szwecja) 14,2; Olaw (Niemcy) 14,6; Brisson (Francja) 14,7; Kumpmann (Niemcy) 14,7; Anet (Szwajcaria) 14,7; Brasser (Holandia) 14,7.

400 m. płotki: — Hölliu (Niemcy) 51,6; Giaw (Niemcy) 52,0; Storskrubb (Finlandia) 53,4; Darr (Niemcy) 53,8; Klikx (Niemcy) 53,8.

5000 m.: — Mäki (Finlandia) 14,08,8; Pekuri (Finlandia) 14.16,2; Jonsson (Szwecja) 14.18,8; Salminen (Finlandia) 14,22; Kusociński (Polska) 14.24,2.

10.000 m.: — Mäki (Finlandia) 30.35,4; Salminen (Finlandia) 30.35,6; Tillman (Szwecja) 30.42,2; Lahoranta (Finlandia) 30,47,4; Tamila (Finlandia) 30.51,2.

Rzut kulą: — Woellke (Niemcy) 16,49; Kreek (Estonia) 16,28; Tippe (Niem.) 16,22 Stock (Niemcy) 16,19; Gierutto (Polska) 16.02.

Rzut dyskiem: — Woellke (Niemcy) 16,45; Bergh (Szwecja) 15,81; Börlie (Norwegia) 51,15; Syllas (Grecja) 51,00; Schröder (N.) 50,95.

Rzut oszczepem: — Järvinen (Finlandia) 74,88; Nikkanen (Finlandia) 74,57; Autonen (Finlandia) 73,90; Sule (Estonia) 73,59; Mikkola (Finlandia) 72,16.

Rzut młotem: — Lutz (Niemcy) 59,07; Veiriila (Finlandia) 58,67; Storch (Niemcy) 58,20; Blask (Niemcy) 58,05; Hein (Niemcy) 56,11.

Skok wzwyż: — Kalima (Finlandia) 1,97,5; Nieklen (Finlandia) 1,97; Weinkötz (Niemcy) 1,96; Persson (Szwecja) 1,96; Odmark (Szwecja) 1,95.

Skok w dal: — Maffei (Włochy) 7,58; Long (Niemcy) 7,49; Studer (Szwajcaria) 7,43; Simola (Finlandia) 7,40; Kron (Niemcy) 7,38.

Skok o tyczce: — Oselins (Rosja) 4,15; Romeo (Włochy) 4,15; Lahdesmäki (Finlandia) 4,12,5; Hansen (Norwegia) 4,12; Morończyk (Polska) 4,10.

Trójskok: — Rajassaari (Finl.) 15,52; Iloveara (Finl.) 15,17; Stroehm (Norw.) 15,16; Ziebe (Niem.) 15,05; Joch (Niem.) 15,05.

XV-ty Walny Zjazd Polskiego Związku Piłki Nożnej we Francji.

Walny Zjazd P. Z. P. N-u odbędzie się w dniu 20-go sierpnia 1939 roku, o godzinie 10,30, na sali Cafe de la Mairie „Salle Tabarin" w Lens, Place Jean Jaures.

Porządek obrad:

O godz. 9,30 nabożeństwo na intencję Zjazdu w kaplicy św. Elżbiety w Lens.

O godzinie 10,30 otwarcie Zjazdu:

1) Zagajenie i powitanie władz, gości oraz delegatów.
2) Stwierdzenie obecnych.
3) Przemówienie wstępne prezesa P. Z. P. N-u.
4) Przemówienia i składanie życzeń.
5) Wysłanie depesz hołdowniczych.
6) Przeczytanie protokółu z ostatniego Zjazdu.
7) Sprawozdanie zarządu: a) prezesa; b) sekretarza; c) techniczne W. G. i D. oraz kapitana związkowego; d) skarbnika.
8) Sprawozdanie komisji rewizyjnej i udzielenie absolutorium dla zarządu.
9) Dyskusja.
10) Wybór Komisji Wyborczej.
11) Przerwa 15-minutowa; fotografia wspólna.
12) Wybory uzupełniające.
13) Wnioski nadesłane i Zarządu.
14) Zakończenie.

Zarząd P. Z. P. N-u we Francji.

Z 16-lecia „Promienia" Montigny-en-Gohelle

Do pięknych i pamiętnych uroczystości należeć będzie obchód 16-letniej rocznicy Promienia, która odbyła się w niedzielę 30 lipca r.b. Rano w kościele w Montigny miejscowy duszpasterz odprawił mszę św. na której asystowały sztandary Towarzystw miejscowych. Po mszy św. wszyscy członkowie klubu udali się w pochodzie na cmentarz dla uczczenia pamięci zmarłych członków klubu. Przez złożył kolejno bukiety kwiatów na ich mogiłach.

Po południu na boisku odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy „Polonią" Dourges 1-A. a Promieniem 1-A. Przed rozpoczęciem gry wstąpiła na boisko królowa sportu p. Bartol Marianna i przemówiła parę słów, życząc obu stronom zwycięstwa, wręczając kapitanowi Promienia bukiet kwiatów, który tenże z kolei oddał kapitanowi Polonii Dourges.

Grę rozpoczęto uroczyscie kopniejem piłki przez królową sportu. Gra obfitowała w ciekawe momenty i była prowadzona w atmosferze czysto sportowej do samego końca. Chęćwy ten mecz dostarcza sporo licznym widzów polskich jak również francuskich. Przy rozczarowaniu wszystkich widzów, mecz zakończył się niespodziewanym pozorzu Promienia. Drużyna Polonii była dobrze zgrana i umiała się ustawiać na każdej pozycji tak, że się stała murem dla ataku Promienia. To też wszelkie posunięcia i próby ataczne ataku, który za długo przetrzymywał piłki lamała obrona z Snelią na czele, który okazał się najlepszym graczem na boisku i przy stanie 3:1 na korzyść Polonii, sędzia Francuz zakończył interesujący zawody. Promień II. - Polonia II. 5:2.

Wieczorem na sali p. Zgóreckiego Prezes Zapłata otwarł uroczystość i przywitał wszystkich obecnych gości.

Kolejno przemawiali prezes Komitetu p. Wawrzyniak, oraz przedstawiciel P.Z.P.N. p. Potyrała. Następnie zabrał głos Inspektor Boszcz który podkreślił ważność istnienia klubów polskich a zarazem prosił ażeby młodzież nie tylko w piłkę grała, ale też jak najliczniej do kościoła uczęszczała, życząc Promieniowi dalszych jak najlepszych wyników i zdobycia puharu Emigracyjnego na własność. Cała sala podziękowała ks. proboszczowi oklaskami. Następnie wystąpiło koło Śpiewu Chopin na scenie z pieśniami powitalną oraz z kilkoma utworami, pod dyrekcją p. Nowaka. Po śpiewie nastąpił taniec pod gwiazdami, w którym młodzieży, a później została odegrana sztuka teatralna pod przewodnictwem Kola Polek w jednym akcie pod tytułem „Lucyna Mesa": Artystka z Warszawy". Sztuka wesoła bardzo starannie przygotowana, podobała się publiczności. Po skończonym teatrze ukazał się na scenie tańczący na jednych kołnik Kornobert oraz przygrywający mu na dużej harmonii jego syn Robert którzy wszystkich ludzi w śmiech wprowadzili, że za każde wystąpienie z innym programem sala ich oklaskiwała. Zabawą taneczną przy dźwiękach orkiestry, zakończyła się uroczystość. K.S. Promień dziękuje p. przemysłowcom oraz członkom Polonii, którzy nam swą przychylność cennymi nagrodami okazali.

Za Zarząd: **Palus, W.** i Sekretarz.

14-lecie „Warty" Noyelles.

W niedzielę 13 sierpnia odbędzie się 14-ta rocznica kl. Sportowego Warta Noyelles. — Uroczystość odbędzie się na boisku i na sali p. Szymurskiego z programem następującym.

Niedziela 13 sierpnia.

Rano o godz. 11.15 uroczysta Msza św. za zmarłych członków w kościele w Mericourt-Corons.

Po południu rozegrane zostaną mecze piłkarskie o charakterze towarzyskim. Rozpoczyna Warta I. A. z Wisłą Balacun Condé I. B. Początek spotkania o godz. 14.30.

O godz. 16-tej mecz: **Warta I. A. — Wisł. Condé Macou I. A.**

Wieczorem o godz. 7-mej początek uroczystości na sali. Po wprowadzeniu towarzystw kół, referat o sporcie, po czym zabawa taneczna. Podczas zabawy strzelanie do tarczy.

K. S. Warta wydaje jedną nagrodę dla towarzystwa, które wprowadzi największą liczbę członków płatnych w szeregu.

W wtorek 15 sierpnia wielki mecz przyjacielski pomiędzy Polonią Noyelles a Promieniem Montigny en Gohelle. (Wice-mistrz Emigracji i Zdobywca Puharu Emigr.)

O godz. 14.30 Warta I. B. — Promień I. B.

O godz. 16-tej Warta I. A. — Promień I. A.

Uwaga sportowcy w Harnes i okolicy!

W niedzielę dnia 13-go i wtorek 15-go urządza kl. sportowy „Kurier" Harnes wielki dzień sportowy na boisku St. Martin (rue de la Source) zarazem odbędą się dwa wielkie mecze bardzo interesujące. Początek o godzi 3-ciej: Występują „A.S." Harnes (Francja) mistrz Zagłębia dywizji przeciw „Promieniowi" Montigny en Gohelle (wice mistrz Ligi P.Z.P.N. i zarazem zdobywca Pucharu emigracyjnego); o godz. 4.30 „Kurier" przeciw „Polonii" Dourges (mistrz Kl. A.) Przez cały czas meczu przygrywać będzie muzyka (Płyty). Wstęp 3 fr.

Kurier wydaje 3 nagrody I. II. III.

We wtorek odbędą się dalsze rozgrywki. Początek o godz. 3., drużyny, które przegrały w pierwszym dniu, o o 4.30 mecz finałowy.

Uwaga. W niedzielę jak i wtorek odbędzie się zabawa „Kuriera" na sali p. Antoniaka. Początek o godzi. 7-mej. Odbędzie się strzelanie do tarczy o nagrody.

Zebranie Kuriera odbędzie się w niedzielę 13-go rano o godz. 10-tej punktualnie. Zapraszamy wszystkich graczy, którzy jeszcze nie podpisali lisansów, aby przybyli na zebranie w przeciwnym razie nie będą wystawieni do gry popol.

Baczność — Bruay i okolica!

Niniejszym mamy zaszczyt zaprosić szan. publiczność na 13-tetnią rocznicę, która odbędzie się 13 b.m. i 14. 8. 1939 r. Gry odbędą się na boisku, rue Soupiera w Bruay. W turnieju wezmą udział: Pogoń Marles — Ocean Calonne Ricourt i Wicher Houdain.

Gry o nagrody. Po zawodach niespodzianki. Grecze Unii powinni przybyć punktualnie godz. przed meczem. Wieczorem odbędzie się wielka zabawa u p. Kukielczyńskiego (obok szpitala).

U Rapida Masny.

Klub sportowy Rapid Masny urządza z okazji dukasu wielką uroczystość w dniach 13 i 14 sierpnia. W niedzielę o 3-ej wielki mecz między Rapidem I-A. a Iskrą Guesnain I-A., a w poniedziałek 14-go grają weterani Rapida przeciw Iskrze Guesnain. Zarazem odbędzie się wielka zabawa taneczna w obz. święta na sali p. Labudzińskiego. Wielka loteria fantowa.

U Polonii Pecquencourt.

Niniejszym podaje się do wiadomości Rodakom z miejscowości oraz z okolicy, iż w niedzielę dnia 13-go sierpnia b.r. odbędzie się ciekawy mecz piłki nożnej na boisku Pecquencourt. Do miejscowej „Polonii" przybywa „Polonia" Mazingarbe z dwoma oddziałami celem rozegrania meczu rewanżowego. A więc w przyszłą niedzielę wszyscy na boisko aby dodać otuchy naszej drużynie do zwycięstwa a zarazem zobaczyć bardzo interesujący mecz. Początek gry II. oddz. o godz. 2-giej.

Apel do Młodzieży w Marles.

Pod tymi słowami odzywa się do Was miejscowy Klub sportowy Pogoń.

Z gorącym apelem zwracamy się do Was kochana Młodzieży! Przyjdźcie i zadokumentujcie, że chcecie być członkami naszego Klubu, złączcie się w jedno grono sportowców, aby sport polski był chlubą naszej kolonii i byście wy byli godnymi następcami polskiej. Mamy nadzieję, iż nasz apel do Was kochana młodzieży odniesie pożądany skutek. Przy zgodnej pracy podniesiemy Klub, na jak najwyższą polską kolonii. Treningi odbywają się co środę i piątek o godz. 16-tej na boisku u p. Nowaka. Zarazem kl. sportowy Pogoń z Marles dziękuje panu Konsulowi Marcinkowskiemu, ks. kanonikowi Zalewskiemu, prezesowi P.Z.P.N-u p. Szybowiczowi, p. Budzyńskiemu Wal., chrzestnym boiska, p. Bruzdzie (Kierownictwo), p. Lede i p. Kluczykowej oraz Kołu Śpiewu Harmonia z Auchel i wszystkim Tow. za udział w uroczystości poświęcenia nowego boiska.

Wieczorek familijny Pogoni z Marles dla członków odbędzie się 15.8. (święto Wniebo. M.B.) u pana Błaszaka, o godz. 8-mej wieczorem.

Prosimy członków o przybycie z żonami a kawalerów z panienkami.

Wielki mecz piłki nożnej w Marles dn. 15. 8.

Do pracy młodzieży. Pod tym hasłem urządzamy 15 b.m. mecz piłki nożnej pomiędzy oddziałami szkolnymi. Jeden oddział sformowany przez dawniejszego opiekuna Pogoni Kraske wystąpi pod nazwą „Huragan" a drugi przez obrońcę Hatajczaka pod nazwą „Wicher".

A więc szan. Rodacy z Marles i okolicy, po raz pierwszy wystąpią u nas takie silne drużyny młodzieży. Jak to zwykle bywa, nie zawiedzą się ci, którzy zwycięzy, zdobędzie nagrodę-piłkę. Obie drużyny odbywają pilny trening. Początek o godz. 2-giej.

Wszyscy do „Rapida" Lens, syn. 9-ty.

Klub Sp. „Rapid" Lens urządza swą 6-tą rocznice w wtorek dnia 15 sierpnia br. w sali p. Lienarda na szybie 9-tym.

Zapraszamy na wielką zabawę taneczną w niedzielę dnia 13-go sierpnia o godz. 14-tej rozpoczynają się już gry o nagrody między klubami: „Gwiazda" Lens „Naprzód" Rouvroy; „Dunaj" Loos en Gohelle i „Rapid" Lens; O godz. 8-mej wieczór zabawa taneczna; W poniedziałek dnia 14-go zabawa taneczna od godz. 8-mej wieczorem z okazji dukasu. W wtorek dnia 15-go od godz. 13-tej finał rozgrywek między wybranymi zwycięzcami oraz rozdanie nagród; Od godz. 5 do 6-tej przyjmowanie Tow. Kół i Klubów.

Dalszy program będzie ogłoszony na sali.

Podczas zabawy strzelanie do tarczy o cen ne nagrody. Na powyższe uroczystości zaprasza klub sp. „Rapid" całą kolonię z Lens okolicy.

Baczność Polacy w Angres!

Klub sportowy Rapid Angres zawiadamia sportowców i supporterów, iż w niedzielę 13 sierpnia b.m. będzie rozegrany mecz przyjacielski w piłkę nożną między Wiktorią „Barlin" a „Rapidem" Angres. Mamy nadzieję, iż sportowcy z kol. Angres pospieszą na ten mecz, ażeby otuchy dodać graczom z Angres. Gra rozpocznie się o godz. 3 pop.

Uwaga! Zarzem podaje się do wiadomości, iż zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek dnia 14 sierpnia o godz. 2 pop. Ważne sprawy na porządku dziennym. Jak (podpisanie lisansów na sezon 1939—1940.) Prosi się wszystkich graczy jak i członków aby przybyli punktualnie.

Polonia" Mazingarbe I. — U. S. Pecquencourt 1:3.

„Polonia" mimo dość długiej przerwy zagrała dobrze. Pierwsze minuty przynosiła małe zamieszanie pod bramkom „Polonii" co Pecquencourt wykorzystał aby zdobyć pierwszą bramkę. Za chwilę Bosiak wyrównał. Gra stała się wyrównana. Dopiero chwilę przed przerwą jeden z graczy zdobył drugą bramkę dla „Polonii".

Po przerwie zaraz goście ruszają do ataku. Po krótkiej i zaciętej walce z obroną „Polonii" goście wyrównali. „Polonia" bierze się do dzieła i zdobywa trzecią bramkę przez Bosiaka. Obraz gry się wciąż zmienia, gdyż „Pecquencourt" znowu wyrównuje. Zanosiło się już na wynik remisowy ale w ostatnich sekundach Gawlik zdobywa czwartą bramkę i podania Najdka.

(Obecny).

Klub sportowy „Polonia" Mazingarbe prosi o wiadomość graczom oddziału I. i II. oraz tym co by chcieli grać w „Polonii", że podpisywanie lisansów na sezon 1939—40 odbędzie się w siedzibie Polonii w niedzielę dnia 13-go sierpnia o godz. 11,30 rano. Obecność każdego gracza pożądana.

* * *

„Polonia" Mazingarbe II. U.S. Pecquencourt II. 5:2, drugi oddział nie gorzej się spisał od I-go.

* * *

Zarazem „Polonia" podaje do wiadomości graczom oddziału I. i II. że 13-go sierpnia wyjeżdża do Pecquencourt do gry. Zbiórka graczy w lokalu „Polonii". Przed odjazdem podpisanie lisansów. Odjazd o godz. 1 punkt. Zwłaszcza się zwraca miejsc wolnych; ci co mają zamiar wyjechać niech się zgłoszą do zarządu. Cena 13 fr.

U Diany Lievin.

Klub sportowy „Diana" Lievin III. urządza „Dzień sportowy" w dniach 13 i 15 sierpnia. W pierwszym dniu zostaną rozegrane mecze pomiędzy Dianą a Gwiazdą Bully o godzinie 15-tej i SMP. Lievin a Wartą Calonne o godz. 17-tej.

Wieczorem zabawa t. teczna.

Drugi dzień finał zwycięzców i gra pokonanych.

Pierwszy mecz o godz. 14-tej.

Od godz. 6—7 przyjmowanie Klubów i Towarzystw. Podczas uroczystości będzie wybrana królowa sportu oraz król strzelców.

Dzień sportowy Olympii Avion.

Klub sportowy Olimpia Avion urządza w niedzielę dnia 13 i we wtorek 15 sierpnia na stadionie ul. 8. A. wielki dzień sportowy z udziałem znanych na terenie sportowym klubów.

W niedzielę o godz. 14 grają „Naprzód" Rouvroy przeciw Legii Fouquieres a o godz. 16 „Wartę" Mazingarbe przeciw „Olimpii" Avion. — Wieczorem o godz. 20 wielka zabawa taneczna w sali p. Wajstakowej.

We wtorek odbędą się finały. O godz. 14 finał pokonanych, a o godz. 16-tej drużyn, które wygrały. Wstęp na boisko 3 fr.

Mamy nadzieję, iż kolonia tutejsza i sportowcy masowo przybędą na boisko.

MONCHECOURT.

— (**Zebranie Orła**). — Klub sport. Orzeł urządza uroczyste walne zebranie na małej sali kopalnianej w dniu 13 bm. o godzinie 10 rano. Zarząd prosi wszystkich graczy i członków o przybycie. Będą omawiane bardzo ważne sprawy (wybór nowego Zarządu, podpisanie lisansów).

Każdy gracz zabiera ze sobą 3 fotografie na lisanse.

Uwaga! — Każdy gracz, który ma swetr kiłowy proszony jest zabrać takowy ze sobą na zdjęcie. Miłość icy sportu mile widziani.

O liczne przybycie członków prosi

Zarząd.

Hungaria gra w Krakowie i w Warszawie.

Warszawa. — Zarząd Ligi PZPN zakontraktował na sobotę 12 bm. mecz pomiędzy reprezentacją Ligi, a węgierską drużyną Hungaria. Mecz odbędzie się w Krakowie. W niedzielę 13 bm. Hungaria grać będzie z warszawską Polonią w Warszawie.

Uwaga Carvin i okolica!

Klub Sp. „Ruch" Carvin urządza wielki turniej w niedzielę 13-go i wtorek 15-go sierpnia 1939 r. na stadionie w Oignies. Początek o godz. 2-giej A. G. Thumeries gra przeciw Rapidowi Ostricourt a o godz. 15,30 Ruch Carvin i A.S.S.B. Oignies. We wtorek finał zwyciężonych i zwyciężców. Kto chce głosować niech przybędzie w niedzielę i wtorek do Oignies, ponieważ wszystkie cztery oddziały wystąpią w najsilniejszym składzie i będą walczyć zacięcie o piękną nagrodę.

* * *

Klub Sp. „Ruch" Carvin urządza miesięczne zebranie we wtorek dn. 15 sierpnia w sali kopalnianej o godz. 10-tej rano. O liczny udział prosi zarząd.

Zarząd „Orła Białego" Bruay Thiers.

Na odbytym zebraniu dnia 2-go lipca wybrano kompletny zarząd w składzie następującym: Prezes: Jakubowski Franciszek, 14, rue du Jard. Bruay-Thiers (Nord); zast. prezesa: Mąka Antoni, 672, rue J. Jaures, Bruay-Thiers; — Sekretarz: Mąka Franciszek, 672, Rue Jean Jaures, Bruay-Thiers; zast. sekretarza: Marajlewski Bernard w Bruay-Thiers; — Skarbnik: Woźniak Władysław, 2, rue Thiers, Bruay-Thiers; zast. skarbnika: Michalczak Władysław w Bruay Thiers; — Rewizorzy kasy: Jabłoński Cyprian i Szymański Franciszek. — Kapitan I-go oddziału: Jabłoński Bronisław; zast. Jabłoński Cyprian. — Delegat I-go oddziału: Wolski Edward; — Gospodarz piłek: Sroka Edward.

* * *

Rezultat gry przyjacielskiej z niedzieli 6 sierpnia. Do „Orła Białego" Bruay-Thiers przybyła drużyna Francuska (II-a Division) C. A. Valenciennes I-A. Po bardzo ładnej grze „Orzeł Biały" Thiers zwyciężył C.A. Valenciennes 6:4. Do p zerwy 5:2 dla Thiers.

Spotkania piłkarskie w Bruay-Thiers.

Klub Sp. „Orzeł Biały" zawiadamia Szan. kolonie Bruay-Thiers i Escaupont, że w okazji odbitnego w niedzielę 13-go sierpnia odbędzie się wielki mecz. W niedzielę 13-go „Orzeł Biały" Bruay-Thiers I-A. zagra przeciw F. C. Vicoigne I-A. Początek meczu o godz. 15-tej.

Wieczorem w sali p. Mąki Syl. o godz. 20-tej odbędzie się wielka zabawa taneczna aż do rana połączona z wyborem królowej piłki nożnej. „Walec kwiatów".

W poniedziałek 14-go sierpnia o godz. 20 odbędzie się wielka zabawa taneczna na której następą ogłoszenie wyniku konkursu na królową piłki nożnej. O liczny udział na boisku i na zabawie prosi **Zarząd.**

Uwaga oddz. koszykówki w Sokole.

Dnia 15 sierpnia br. odbędzie się zebranie koszykówki w sprawie mistrzostwa. Zebranie odbędzie się w Hotelu Polskim 24, rue de la Gare w Lens o godz. 10 rano. Obowiązkowo muszą przybyć następujący delegaci z grazd z Nord: Abscon, Ostricourt, Calonne - Lievin i Montigny en Gohelle. Z kas de Casin Herain - Courgnay, Haillicourt, Bruay, Auchel i Noyelles sous Lens. Mogą przybyć również te gniazda, które mają zamiar brać udział w przyszłych mistrzostwach koszykówki. — Czołem!

(—) **J. Kasprzak,**
kierownik koszykówki Związku

Udział Polaków w spotkaniu lekkoatletycznym Paryż - Nord.

W Dunkierce odbyło się spotkanie lekkoatletyczne Paryż — Nord, wygrane przez Paryż. W drużynie Nord brali udział Polacy z Kl. „Polonia".

Pławczyk, skoczył 1,80 m. w zwyż, 3,58 m. o tyczce i rzucił dyskiem 38,50 m.

Wróblewski (Sokół - Ostricourt) bardzo pięknie pobiegł w sztafecie 4x100.

Baczność!

Niedziela 13 sierpnia o godz. 7-mej początek uroczystości na sali. Po wprowadzeniu towarzystw kół, referat o sporcie, po czym zabawa taneczna. Podczas zabawy strzelanie do tarczy.

K. S. Warta wydaje jedną nagrodę dla towarzystwa, które wprowadzi największą liczbę członków płatnych w szeregu.

W wtorek 15 sierpnia wielki mecz przyjacielski pomiędzy Polonią Noyelles a Promieniem Montigny en Gohelle. (Wice-mistrz Emigracji i Zdobywca Puharu Emigr.)

O godz. 14.30 Warta I. B. — Promień I. B.

O godz. 16-tej Warta I. A. — Promień I.A.

Wyniki kolarzy polskich.

Prix du Velo Club Sezannois.

W niedzielę 30-go lipca odbył się w Sezanne doroczny bieg o nagrodę Klubu miejscowego. Bieg składał się z dwuch okrążeń po 51 km. 500, czyli w całości wynosił 103 km. Klasyfikacja była następująca:

1. Saymal; 2. **Józef Paluch** (o pół koła); 3. Chauffret, wszyscy trzej pokryli 103 km. w czasie 2 g. 54 m. — przeciętna 35 km. 500; 4. Vitaire (2 g. 55); 5. G. Adnot; 6. R. Adnot; 7. Fabry; 8. Giroudeau; 9. Pulreux; 10. Mirbelle itd.

W Noyelles sous Lens.

We wtorek 1-go sierpnia odbył się w Noyelles sous Lens wyścig kolarski o nagrodę miasta z okazji dukasu. Kolarze stosują szybkie tempo zaraz z początku i Rajkowski wraz z Decoopmanem zabierają 500 m. przewagi, którą utrzymują przez 2 okrążenia. W 3-cim okrążeniu ucieka znów Paluch lecz i on zostaje dogoniony i na mete wpadają wszyscy kolarze razem, klasyfikując się następująco: 1. A. Hubert; 2. Decoopman; 3. Therache; 4. Vandewalle; 5. **Jan Rajkowski** i Maes; 7. Palin; ...12. **Gwóźdź**; 14 **Kopaczewski**; 15 **Pacholski.**

Grand Prix w Guesnain.

Wynik biegu 100 km. kolarzy: 1. E. Vanhighem pokrywając 55 km. w czasie 1 g. 34; 2. Dangleterre; 3. J. Dubois; 4. Dehour; 5. **Leon Cieślewski**; 6. **Wróbel**; 7. Lalout; 8. Henes; 9. Miro itd..

W Trith St. Leger.

W poniedziałek Klabiński startował znów w Trith St. Leger w wyścigu na 75 km. Klasyfikacja biegu była następująca: 1. Demaer; 2. Turcq; 3. **Ed. Klabiński**; 4. Hurez; 5. Marsy; 6. Debruyckere; 7. Miro itd...

Zw. Kolarzy Polskich we Francji.

Edward KLABIŃSKI nie pragnie spokoju, lecz dzień w dzień startuje!

Po bardzo trudnym etapie „Tour du Nord" wyniesiony zwycięzcą na mete, w którym wziął udział Ed. Klabiński, młody kolarz emigracyjny startował znów w niedzielę

W Hasnon.

Wyścig ten organizowany przez Pedale Ouvrier Hasnonnais wynosił 55 km. Do startu stanęło 25 kolarzy. Klasyfikacja była następująca: 1. Fievet; 2. Van Becelaere; 3. **Blaszczyk**; 4. Vandeuvenne; 5. De Bruyn; 6. Dercyckere; 7. Duquesne; 8. Renault; 9. **Ed. Klabiński**; 10. Coquelet itd...

W Fresnes sur Escaut.

Ed. Klabiński po rannym biegu w Trith St. Leger, startował popołudniu, 7-go sierpnia w „Grand Prix de la Ville" w Fresnes sur Escaut. Trasa wynosiła 100 km. i prowadziła często po bardzo złym bruku. Klasyfikacja była następująca: 1. Ghislain (3 g. 01); 2. **Klabiński Edward**; 3. Deudon; 4. Courtecuisse (wszyscy w tym samym czasie); 5. Vopenaire; 6. Fievet; 7. Cordier; 8. **Rawski.**

W Arras.

W poniedziałek 7-go sierpnia, odbył się w Arras wyścig kolarski na 65 km. Do startu stanęło 35 kolarzy. Wynik biegu był następujący: 1. C. Moczyński (65 km. w czasie 2 g. 51,25); 2. Tranchant; 3. C. Hoffmeister; 4. Vandeuvenne; 5. Dercyckere; 6. Arrii; 7. Faron Perda, **Buchwald**, Vasseur, Cauvet, **Kopaszewski**; 12. Calet; 13. **Józef Boczyk** itd...

Jan Rajkowski wygrywa w Lievin.

W poniedziałek 7-go sierpnia odbył się w Lievin wyścig kolarski staraniem F.S.G.T. Trasa wynosiła 60 km. w 10-ciu okrążeniach. Klasyfikacja jest następująca: 1. **Jan Rajkowski**; 2. Wengrzewstynghe; 3. Van den Heide; 4. Horckmans; 5. E. **Pacholski**; 7. A. **Skrzypczak**; 7. Rigaut; 8. Lerat itd...

Zw. Kolarzy Polskich we Francji.

Komunikaty Zw. Kolarzy Polskich we Francji.

Kto z kolarzy pragnie wyjechać do Ameryki?

Związek Kolarzy Polskich we Francji otrzymał się zgodę na wysłanie stanowczo odznaczonych Amerykii Północnej dla dwóch kolarzy emigracyjnych.

Kolarzy polskich, posiadających dobre wyniki w biegach torowych, pragnących wziąć udział w **6-ciodniówce** i w kilku innych biegach na torach (160-180 metrów) uprasza się jak najszybsze nadsyłanie zgłoszeń wraz z ostatnimi wynikami torowymi pod adres: Tadeusz Adamczak, 245, cite des Alouettes — Bully les Mines (P. de C.)

Turystyka kolarska.

Myśl założenia Sekcji Turystyki Kolarskiej przy Zw. Kolarzy Polskich we Francji spotkała się z ogólnym uznaniem. Szczególnie zwraca się korzystną i tanią asekurację jaką za opłacenie składki członkowskiej otrzymują wszyscy, którzy pragną poprzez Związek Kolarzy zapisując się na członka Sekcji Turystycznej.

Związek Kolarzy Polskich zwraca się z apelem do wszystkich, którzy pragną zapisać się na członka o zgłoszenie się po ulotki propagandowe i celem zapisu:

W Monteau les Mines, do p. Edwarda Krzewiny, St. Louis Bd. B. 9.

W Houdain p. Fr. Suwiczak, 6, rue Moudiuy.

W Lens, p. Ostojak, ..5, rue du Stade.

W Divion, p. Wawrzyn Sadyś, 65, rue Saturne.

W Bully les Mines, Cafe Pawlak, 5, rue Ed. Debeaumont.

Listowne zgłoszenia o informacje celem założenia Kółkolarskich prosimy kierować należy na adres sekretarza: T. Adamczak, 245, cite des Alouettes — Bully les Mines.

Kolarze, występujcie pod barwą Zw.

Związek Kolarzy Polskich we Francji dosnosi wszystkim kolarzom, że od przyszłego roku kolarze polscy będą mogli występować w wyścigach jako członkowie Związku polskiego. Dalsze wyjaśnienia nastąpią lecz już teraz uprasza się zainteresowanych o porozumienie się z członkami Związku.

Kultura i Sztuka

Muzyka - Śpiew - Teatr - Literatura - Kino

(Dodatek bezpłatny „Narodowca")

Sposobność dla propagandy kulturalno - artystycznej we Francji.

„Dni Polsko-Francuskie" na Wystawie Postępu Społecznego w Lille.

Jak wiadomo z komunikatów Zarządu Głównego Zw. Polaków we Francji, w tygodniu bieżącym, w dniach 12 i 13 sierpnia odbędą się w Lille, w ramach Wystawy Postępu Społecznego, uroczystości francusko - polskie pod nazwą **Dni Przyjaźni Francusko - Polskiej.**

W programie przewidziane są m. in.: występ orkiestry reprezentacyjnej Zw. Polsk. Tow. Muz., występ chóru reprezentacyjnego Zw. Polsk. Kół Śpiewaczych oraz występ zespołów reprezentant. Zw. Polsk. Tow. Teatralnych, wreszcie koncert pianisty Zygmunta Dygata.

Impreza ta da nie tylko sposobność zaprodukowania się wobec szerszej publiczności francuskiej naszym zespołom z trzech największych polskich robotniczych związków artystycznych we Francji, ale będzie swego rodzaju polską imprezą propagandową w chwili, gdy oczy społeczeństwa francuskiego zwrócone są w stronę Polski, będącej dziś dosłownie na ustach świata.

Rzecz prosta, że obok zaszczytnej misji propagandowej, jaką spełnią w Lille wykonawcy programu (orkiestra, chór i teatr) w Teatrze Wielkim i na terenie Wystawy w Lille, spada również na barki organizatorów występów polskich wielka odpowiedzialność i poważny obowiązek jak najstaranniejszego zorganizowania imprezy.

Nie wątpimy, że da ona w wyniku piękny sukces i zadowolenie moralne naszym dzielnym wychodźcom, członkom 3-ch związków wyżej wymienionych i przyniesie zaszczyt całemu Wychodźtwu Polskiemu we Francji.

Starajmy się jednak jak najlepiej wywiązać z zadania i spełnić godnie misję propagandowo - reprezentacyjną.

Sądzimy także, że okoliczne kolonie polskie oraz organizacje wychodźcze stawią się licznie w Lille ze sztandarami, aby obecnością swą zadokumentować zwartość i solidarność emigracyjną pod hasłem przyjaźni polsko - francuskiej.

Ze swej strony życzymy organizatorom imprezy jak największego sukcesu. **(S.)**

Hym Polaków z Prus Wschodnich.

Od jednego z naszych rodaków w Królewcu otrzymaliśmy niżej przytoczony piękny wiersz, będący hymnem Polaków z Prus Wschodnich:

Nie dość nam Gdańska i jego wód,
nie dość nam ścieżki wiślanej!
wyzwolić z kajdan Mazurski lud,
od wieków środze nękany!

Wyzwolić Warmię i Prusów mit!
odetchnąć pełnią przestrzeni!
wszak Wielkiej Polski gdy nadszedł świt,
niewolę — w wolność zamieni.

Do Ciebie, Polsko, wyciąga dłoń
Kaszub z załoki wiślanej,
silnem ramieniem, Polsko, go broń,
bo zginie brat Tuoj, Słowianin.

Dość go już gnębił krzyżacki but,
dość ma niewoli Germanów,
budzi się Prusów zgnębiony lud,
by skruszyć buty tyranów.

Gdy Litwin z Tylży wyciągnie dłoń,
z bratnim uściśku ją zawrze,
chwały w wielkiej ozdobi skroń,
jak ongiś, Grunwaldu wawrzyn.

Regulamin Konkursów Orkiestr Związku Polskich Towarzystw Muzycznych we Francji.

1. Konkursy Związkowe odbywają się 2 razy do roku: jeden konkurs dla orkiestr muzyki dętej i symfonicznej i jeden dla zespołów mandolinowych.

2. Każda orkiestra, należąca do Związku, **jest obowiązana wziąć udział w konkursie muzycznym.**

3. a) Utwór konkursowy obiera dyrygent orkiestry.

b) poleca się wykonywać **utwory kompozytorów polskich.**

c) Każda orkiestra występuje z **dwoma utworami**: jednym utworem dowolnym i jednym utworem konkursowym.

d) Nie wolno obierać utworów konkursowych, które były wspólnym utworem.

c) Partytury utworu konkursowego należy 2 godziny przed konkursem oddać na ręce sądu konkursowego.

4. Orzeczenie Sądu konkursowego, składającego się z nie mniej niż 2 fachowych muzyków (jeden obywatel polski i jeden obcej narodowości), wybieranych przez Zarząd Związku **jest nieodwołalne.**

5. W ocenie produkcji uwzględnia się: a) trudność utworu; b) harmonję; c) rytmikę; d) dynamikę; e) technikę; f) frazowanie; g) ogólne wrażenie.

6. Wyniki, wyrażone w punktach ogłasza przedstawiciel Zw. bezpośrednio po odbytych konkursach.

7. Przy stole sędziowskiem zasiada, prócz sędziów, jeden przedstawiciel Zw., który pomaga sędziom w przyznawaniu nagrody za pomocą punktów dostęp do stołu sędziowskiego bezwzględnie wzbroniony.

8. Sędzią nie może być członek orkiestr **występujących w konkursie.**

9. Kolejność występów wyznacza Grono Techniczne Związku.

10. Każda orkiestra powinna przesłać do Związku wypełniony formularz, zawierający dane o ilości występujących członków (w każdym głosie osobno) imię i nazwisko dyrygenta, nazwę i kompozytora utworu konkursowego i utworu dowolnego oraz czas jego trwania, najpóźniej 3 tygodnie przed konkursem.

11. Wszyscy występujący muzykanci muszą być członkami Tow. Muz., należących do Związku przed występem musi się każdy grający wyegzyminować.

12. Gracze, którzy należą do dwóch Tow. Muz. **mogą tylko w jednej orkiestrze brać udział w konkursie.**

13. Nagrodzeni powinno być zamaczone, którą nagrodę i który puhar dane towarzystwo zdobyło.

14. **Klasyfikacja zespołów muzycznych.** Aby dać możność konkurowania mniejszym zespołom o mistrzostwo Związku, podzielono zespoły na klasy następujące:

Dla orkiestr detych.

Klasa I. — od 25 muzykantów wzwyż;
Klasa II. — od 15 do 25 muzyków;
Klasa III. — poniżej 15 muzyków.

Dla zespołów symfonicznych.

Klasa I. — od 18 muzyków wzwyż;
Klasa II. — poniżej 18 muzyków.

Wszelkie klasy mają możność zdobycia puharu Związku.

a) **Zespoły Mandolinowe** rozdziela się na dwie klasy: **Do klasy I należeć będą te zespoły, które osiągną najwyższą punktację pierwszej połowy występujących zespołów. Do klasy II. należeć będą zespoły z niższą** punktacją drugiej połowy występujących zespołów.

Klasyfikacja ta będzie teraz na zawodach pierwszy raz zastosowana i ustalona. Na przyszłych zawodach każdy zespół który będzie występował po raz pierwszy, będzie należał do klasy II. Zespoły w obu klasach mają możność odbycia puharu Związku.

15. Na dorocznych konkursach Związku, odbędzie się taka klasyfikacja dyrygentów poszczególnych zespołów muzycznych.

16. Regulamin niniejszy przechodzi uchwały z dnia 5-go marca 1939 roku.

Zważywszy, że w zespołach muzycznych znajdują się i muzycy innej narodowości, dopuszczeni takowi będą do występów na konkursach muzycznych dopiero po upływie jednego roku należenia do danego zespołu.

17. Nagrody konkursowe Związku są następujące: Jeden puhar wędrowny dla orkiestry dętej, jeden puhar dla orkiestry symfonicznej, i jeden puhar dla zespołów mandolinowych. Ilość drugich nagród ustalają co roku Zarząd Związku oraz Grono Techniczne Związku.

Podpisali:
Kajczyk Jan, dyrygent Zw.
Szwarc Jan, sekretarz Grona Technicznego.

Okólnik Zw. Polsk. Tow. Muz. we Francji

dla wszystkich Kół i Klubów Muzycznych.

I. Doroczne konkursy muzyczne Związku.

1) Uchwałą półrocznego Zjazdu Sekcji Mandolinowej, konkurs muzyczny dla Zespołów Mandolinowych odbędzie się **w niedzielę, dnia 1-go października** br. w LENS, szyb 4-ty w sali p. Marchewki. (W dniu 24 września nie może się odbyć z powodu braku sali).

2) Doroczny konkurs dla orkiestry muzyki dętej i symfonicznej odbędzie się w myśl uchwały Zarządu i Grona technicznego, w dniu **8 października** br. w LENS, szyb 12 w sali p. Pelczyka.

3) Zespoły Mandolinowe, które biorą udział w konkursie, proszone są o zgłoszenie się, jak regulamin i kwestionariusz wskazuje, do kierownika Sekcji Mandolinowej pod adres.: **Jan Szwarc, Cite 64, rue 10, nr. 106 — Noeux les Mines** (P. de C.).

4) Koła Muzyczne orkiestr dętej i symfonicznej, biorące udział w konkursie, zgłaszają się w myśl regulaminu i kwestionariusza do sekretarza związku **F. Olejniczak, 8, rue Mortier — Loos en Gohelle** (P. de C.)

5) Program konkursu po opracowaniu będzie podany później w prasie.

6) **Utwory konkursowe dla zespołów mandolinowych.** Z powodu braku utworów polskich kompozytorów ,wolno wystąpić z utworami obcych kompozytorów.

7) Dla orkiestr muzyki dętej i symfonicznej utwór konkursowy **musi być kompozytora polskiego,** drugi utwór dowolny, w myśl uchwały Grona Tech. Związku z dnia 5. 3. 1939 r.

8) Koła i Kluby, zalegające ze składkami, mogą się uiścić przed rozpoczęciem konkursu u skarbnika Związku.

9) Zespoły Mandolinowe są proszone o podanie do kierownika Sekcji Mandolinowej, gdzie i kiedy odbywają swe zebrania i lekcje muzyczne.

10) W sprawach nut prosi się wszystkie Koła i Kluby o zwracanie się wprost do bibliotekarza Związku: **Jan Szwarc, Cite 64, rue 10, nr. 106 — Noeux les Mines** (P. de C.).

11) W sprawach znaczków, legitymacji, statutów, prosi się Koła i Kluby o zwracanie się wprost do skarbnika Związku pod adresem: **Ludwik Walczak, 109, rue Hopital, Cite II — Mazingarbe** (P. de C.) — W sprawach administracyjnych do sekretarza Zw. (jak wyżej)).

II Legalizacja Kół i Klubów w Prefekturze.

Związek w myśl dekretu Rządu Francuskiego z dnia 12 kwietnia, przeprowadził kompletną legalizację wszystkich Kół i Klubów muzycznych, należących do Związku. W myśl dalszych dekretów, Prefektury przesyłają do wszystkich obecnie Towarzystw wzory wniosku (podania) do Prefektury, które należy wypełnić, podając całkowity zarząd I i II-gi i nazwiska wszystkich członków. Wniosek musi być wystosowany na papierze stemplomym, podanie zarządu I i II-go może być zrobione na papierze zwykłym, oraz do tego należy dołączyć 2 statuty Związku po francusku, oraz mandat , poste naś fr. na odpowiedź .Po statuty prosimy zwrócić się do skarbnika Związku. We wszystkich tych sprawach udzielają informacji merostwa.

III. Apel Zarządu Związku.

Zarząd Związku apeluje do wszystkich Kół i Klubów Muzycznych we Francji, aby w tym roku dołożyły wszystkich starań, ażeby żadnego Koła ani Klubu muzycznego nie zabrakło na konkursie Związku. Koledzy, wykażmy wobec władz i publiczności nasz dorobek organizacyjny, iż nie gnuśniejemy, ale że praca rozwija się po Kołach i Klubach dla chwały naszej kochanej Ojczyzny - Polski.

Cześć polskiej muzyce!

Za Zarząd Zw. Pol. Tow. Muz. we Francji:

Fr. OLEJNICZAK, sekretarz.

80-lecie urodzin poety i pisarza norweskiego.

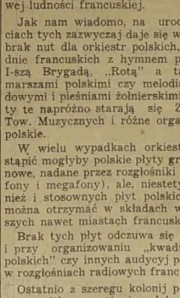

Knut Hamsun,
głośny poeta i powieściopisarz norweski, który w dniu 4 sierpnia 1939 r. obchodził 80-lecie swych urodzin. — Z najsłynniejszych powieści Hamsuna, tłómaczonych na języki obce, wymienić należy: „Głód", „Błogosławieństwo ziemi", „Ostatni odgrzał" i inne. — W 1920 r. Knut Hamson otrzymał literacką nagrodę Nobla.

Każde dziecko polskie poznać winno piękno mowy polskiej!

(Odezwa Związku Pol. Tow. Muz. we Francji w sprawie zbiórki na oświatę).

Koledzy, Koleżanki!

Na każdym z nas spoczywa wielki obowiązek moralny i narodowy wychowania naszych dzieci na dobrych Polaków i dzielnych ludzi. Myślą naszą przewodnią i troską jest, ażeby każde dziecko polskie poznało piękno mowy, sztukę pisania, historię kraju naszego ojczystego, by stało się dobrym Polakiem i obywatelem. My, starsi, jesteśmy obowiązani przyjść w tej sprawie z pomocą przez złożenie daru na oświatę. W roku bieżącym wykazaliście ofiarność na Rzecz Obrony Narodowej, myślimy, że i na oświatę również złożycie odpowiednie ofiary.

Zbiórka na oświatę w roku bieżącym została przedłużona do dnia 1-go listopada. Zarząd Związku prosi wszystkie Koła i Kluby Muzyczne, aby składały swe dary na oświatę na listy Komitetów Towarzystw miejscowych, gdyż Związek na swą listę zbiórki nie będzie przeprowadzał. Również gorąco apelujemy do Was o poparcie wszelkich imprez, urządzanych przez Komitety Towarzystw na ten cel. Okazcie Waszą ofiarność.

Chcemy, aby to młode pokolenie polskie, wychowujące się na obczyźnie, wiedziało i czuło zawsze, że jest dywą częścią Narodu Polskiego, który posiada własną i bogatą kulturę, swoje ideały, cele i przeznaczenia dziejowe.

Chcemy, aby dorastające pokolenie polskie godnie reprezentowało dobre imię Polaka zagranicą, a sprawę niepodległości wielkości i potęgi Państwa Polskiego uważało za prawo naczelne i dobro najwyższe. Część polskiej muzyce!

W. Matyjak, prezes, **Fr. Olejniczak,** sekret.

KOMUNIKAT

WAZIERS.

(Pierwsza powakacyjna lekcja **Koła śpiewu „Drwon Zygmunta")** — Niniejszym przypomina się członkom - śpiewakom, iż pierwsza lekcja powakacyjna odbędzie się w niedzielę, dnia 13-go sierpnia o godzinie 10 rano w lokalu chóru.

Zapraszamy miłe chętnych rodaków, którzy chcieliby należeć do chóru.

Narodowiec

NAJWIĘKSZY i najbardziej rozpowszechniony dziennik polski na Wychodźtwie, daje zawsze:

- **Najświeższe telegramy,**
- **Najwięcej wiadomości.**
- **Najciekawsze powieści.**

KĄCIK RADIOWY

SOBOTA, 12-go SIERPNIA.

Program ogólnopolski.

Warszawa I (Raszyn) i in. Rozgł. Polskie.

Godz. — 12.03 (Audycja południowa). — 14.45 (Audycja dla dzieci: „Koszałki - opałki z radiowej kobiałki") — 15.15 (Muzyka popularna) — 15.45 (Wiadomości gospodarcze). — 16.00 (Dziennik popołudniowy) — 16.10 (Pogadanka aktualna) — 16.20 (Recital fortepianowy Marii Ogibłanki) — 16.45 (Kroika wydarzeń w technice) — 17.00 (Podwieczore przy mikrofonie: „Ciechocinek w hołdzie żołnierzowi") — 18.00 (Francuska muzyka współczesna) — 19.00 (Przez siedem mórz do siedmiu wszórz" — wesoła powieść radiowa) — 19.25 (Pierwsze walki igiencowe — „Znaczenie marzni na Kielce" — pogadanka) — 19.35 (Audycja dla Polaków za granicą: 1) Gawęda, 2) „Bohaterska Warszawa" — felieton Zbigniewa Lepeckiego) — 20.00 (Melodje ziemi polskiej — pieśni ludowe cieszyńskie) 20.25 (Audycja dla wsi) — 20.40 (Audycje informacyjne) — 21.00 (Przy sobocie po robocie — koncert rozrywkowy).

Stacje francuskie i zagraniczne.

Godz. — 11.00 Gdańsk (Maza c-moll Mozarta) — 19.20 Droitwich (Vtwory Schubertta) — 20.00 Kopenhaga (Koncert symfoniczny) — 20.00 Londyn Reg. (Koncert symfoniczny) — 20.30 Bruksela Franc. (Koncert symfoniczny) — 20.30 Wieża Eiffla (Carmen — opera Bizet'a) — 21.00 Paris PTT. (Arlezjanka — opera Bizet'a).

Wspaniała uroczystość polsko - francuska w Haveluy.

Zamknięcie roku szkolnego w Haveluy, które się odbyło w niedzielę dnia 9-go lipca r. b., stało się piękną uroczystością polsko - francuską w tej kolonii.

Drugi już rok z rzędu szkoła polska razem ze szkołą francuską urządza tu zamknięcie roku szkolnego wspólnie.

Zawdzięczać to można Komisji Szkoły francuskiej a przede wszystkim naszemu Merowi, wielkiemu przyjacielowi Polaków. Można szczerze powiedzieć, że uczynił on dla Polski bardzo wiele, bo cóż by mogło być większym czynym dla naszego kraju jak utrzymanie ducha narodowego wśród emigracji.

Historia szkoły polskiej w Haveluy notuje jednak wielkie ciężary i przeszkody w przeszłości, które na szczęście znikły z dniem objęcia urzędowania, jako mera naszego przyjaciela, p. Jeannenot, który odrazu otworzył nam lokal szkolny w szkole gminnej, dał wszelki materiał szkolny jak: kajety, ołówki, pióra i t. p. tak, że kłopoty nasze były tylko z dostarczeniem polskiego materiału, jak książki i t. d.

Co najgłówniejsze, to uzyskanie siły nauczycielskiej, która też przybyła w osobie p. nauczycielki Raczakówny.

A teraz opiszmy pokrótce przebieg uroczystości, która się rozpoczęła już w sobotę wieczór, przy dźwiękach orkiestry, pochodem z lampionami, zaś w niedzielę rano już można było zauważyć dzieci rozsprzedające fotografie dziatwy szkoły polskiej i francuskiej.

Po południu o godzinie 15-tej wszystkie dzieci się zebrały na placu merostwa, do konkursu baloników o nagrody za najdalszą odległość wyląsowania baloników..

O godzinie 16-tej na placu szkolnym została otwarta właściwa uroczystość przez prezesa Towarzystwa szkoły francuskiej. Po przywitaniu i przemówieniu prezesa, zabrał głos p. Mer, który w swoim przemówieniu zaznajomił publiczność z tym, że nie tylko sami Francuzi, ale także i Polacy obchodzą wspólnie uroczystość zamknięcia roku szkolnego.

Następnie orkiestra gminna wystąpiła z koncertem. Po koncercie wystąpiły dzieci ze szkoły polskiej z tańcami w strojach narodowych. Bardzo to ładnie wyglądało, to też nie szczędzono hucznych oklasków. Zarazem dwie polskie dziewczynki wręczyły bukiet kwiatów p. Merowi i p. Dyrektorce p. Dewbas, a syn p. Mera wręczył bukiet nauczycielce polskiej p. Rączakównie.

Następnie na scenie ukazał się p. Wilk Edward ze swoją córeczką, 6-letnią Aliną, która misternie w asyście tatusia, odegrała akrypcach 3 utwory: 1) francuski „Petit Papa"; 2) francuski „Au Clair de la Lune" i 3) polski „Boże coś Polskę" — za co otrzymała maridzo hucznie oklaski od zachwyconej tym występem publiczności a p. Mer ją za to serdecznie uściskał. (Tu wyjaśniam że p. Wilk Edward z Bruay sur Escaut jest kompozytorem i nauczycielem muzyki, to też przygrywał sam do wszystkich baletów szkolnych na fortepianie, grając utwory polskie i francuskie) .

W dalszym ciągu występowali chłopcy ze szkoły francuskiej ze sztuką p. t.: „Policja" co także bardzo ładnie się udało.

Nastąpiła przerwa. Po przerwie dzieci otrzymały podarunki w postaci książek.

Potem występowali z nieprzewidzianemi w programie sztukami dziewczęta i muzycy, a następnie z „Tańcem japońskim" wystąpiła p. Halliez (Francuzka), zaś dziewczęta ze szkoły francuskiej występowały jedna klasa z „Tańcem egipskim", druga klasa z „Tańcem rosyjskim".

Na zakończenie nasz kompozytor, p. Wilk, odegrał na akrypcach wirtuozowskie utwory. Publiczność przyklaskiwała się z zainteresowaniem i podziwem, a nie szczędziła oklasków wykonawcy - solisie.

Na tym się ta miła uroczystość, a można powiedzieć zarazem manifestacja przyjaźni polsko - francuskiej zakończyła, po czym rozpoczęła się zabawa taneczna i publiczność bawiła się do późnej nocy.

* * *

A teraz zwracam się do naszych Rodaków w Haveluy, dlaczego to nie posyłają swoich dzieci na lekcje języka polskiego? Przecież mamy lokal bezpłatny, mamy materiał szkolny, mamy prawdziwą siłę nauczycielską, mamy to wszystko, czegośmy żądali a jeszcze wiele rodziców nie posyła dzieci na lekcje języka polskiego. Nie wiem dlaczego. Czy szkoda tego 1 franka na miesiąc, którego się opłaca do Opieki Rodzicielskiej, który przeznaczony jest na opłacanie niewiasty, która po lekcji uprząta lokal? Czy też może jeszcze ważnie partyjno - polityczne temu przeszkadzają?

Ja myślę, że już chyba wszyscy się przekonali, że we Francji dla obcokrajowca nie ma celu i sensu zajmować się sprawami partyjnymi, bo nie mają one i tak żadnego znaczenia dla obcokrajowców przybyłych tu za pracą.

Rodacy, nie dajmy się zawstydzić, przecież Francuzi są nam w sprawie nauki języka polskiego przychylni, a nauczycielstwo stale przyponina dzieciom polskim, że wtedy i wtedy odbywają się lekcje języka polskiego.

Nie uderza to też w naszą godność polską gdy p. Mer zaprasza dzieci polskie (które nie chodzą na lekcje języka polskiego), czemu nie idziecz do polskiej szkoły?

Często dzieci na to odpowiadają:

— Rodzice mi nie dadzą...

Więc co ten p. Mer o tych rodzicach sobie pomyśli?

A więc, Rodacy, myślę, że od nowego roku szkolnego, to jest po wakacjach szkolnych wszyscy podjemy swe dzieci na lekcje języka polskiego. Tak samo, gdy będzie zwołane zebranie rodzicielskie każdy z rodziców powinien na nim być obecny.

J. Rybski.

W 70-lecie urodzin znakomitego malarza polskiego

Józef Mehoffer,

chluba sztuki polskiej, znakomity malarz i prof. krak. Akademii Sztuk Pięknych, w roku bieżącym obchodzi 70-lecie swych urodzin. Ten artysta - malarz jest twórcą licznych portretów, projektów dekoracyj do kościołów i witraży oraz kwiatów. — Na zdjęciu: reprodukcja witraży Mehoffera z katedry Notre Dame des Victoires we Fryburgu (Szwajcaria).

Polskie płyty gramofonowe skutecznym środkiem propagandy kult.-artystycznej.

W wielu koloniach polskich organizuje się teraz często różne uroczystości patriotyczno - narodowe, na które zaprasza się również i gości z miejscowej ludności francuskiej.

Jak nam wiadomo, na uroczystościach tych zazwyczaj daje się we znaki brak nut dla orkiestr polskich, względnie francuskich z hymnem polskim, I-szą Brygadą, „Rotą" a także z marszami polskimi czy melodiami ludowymi i pieśniami żołnierskimi. O nuty te napróżno starają się Związek Tow. Muzycznych i różne organizacje polskie.

W wielu wypadkach orkiestry zastąpić mogłyby polskie płyty gramofonowe, nadane przez rozgłośniki (mikrofony i megafony), ale, niestety, również i stosownych płyt polskich nie można otrzymać w składach w większych nawet miastach francuskich.

Brak tych płyt odczuwa się zresztą i przy organizowaniu „kwadransów polskich" czy innych audycyj polskich w rozgłośniach radiowych francuskich.

Ostatnio z szeregu kolonij polskich otrzymaliśmy zapytania, dokąd należy zwrócić się po zakup, wzgl. wypożyczenie płyt polskich z hymnem narodowym, marszami, czy melodiami polskimi.

Piszący to, bawił ostatnio w Aubigny au Bac (Nord), gdzie zarząd płaty tamtejszej również zapytywał go, w jaki sposób możnaby otrzymać dla tej płaty płyty polskie, które nadawano by przez głośniki „ampliffikatory dla przybywających tam licznie wycieczek polskich i Francuzów.

Nie wątpimy, że sprawą tą zainteresuje się Komisja Kult. - Oświatowa Związku Polaków we Francji oraz Konsulat Rzolitej w Lille, które postarają się o szybkie sprowadzenie płyt gramofonowych dla propagandy artystyczne! we Francji.

Płyty te chętnie nabywać i wypożyczać będą za odpowiednią opłatą liczne towarzystwa i organizacje polskie a także i francuskie, organizujące różne imprezy artystyczne.

Sprawa ta jest dość pilna i aktualna. **(j. st.)**

Wśród nowych książek.

Polecamy Czytelnikom następujące nowe książki:

Językoznawstwo. — **Szober Stanisław** — Język a człowiek i naród. — Państw. Wyd. Książek Szkolnych. Cena 4 zł.

Wychowanie. — Silwińska - Zarzecka Maria dr. — Wychowanie społeczne i obywatelskie (1939) Wyd. Zjednoczenia Pol. Tow. Oświat. Odb. z „Oświaty Polskiej" 1938. Cena 30 gr.

Literatura piękna. — **Berent Wacław** — „Zmierzch wodzów". Opowieści biograficzne 1939 r. Gebethner i Wolff. — Cena 6,50 zł.

Goetel Ferdynad — „Cyklon" 1939. R. Druk. Narodowa, Kraków. — Cena 7 zł.

Kossak Zofia. — **„Bez oręża".** Powieść historyczna. Wyd. 2-gie Poznań (1939) Księgarnia św. Wojciecha, 2 tomy. — Cena 8 złotych.

Książki z dużym rabatem nabywać można przez składnicę Pomocy Kulturalno - Ośw. przy Światowym Związku Polaków z Zagranicy — Warszawa, Mazowiecka 1.

RODACY!

Celem rozszerzenia i zacśnienia przyjaźni polsko - francuskiej, zwróćcie się do Stowarzyszenia

„LES AMIS DE LA POLOGNE"

PARIS (5-e) 16, Rue de l'Abbé de l'Epée. PARIS (5-e)

(Kierowniczka: Róża BAILLY).

Otrzymacie bezpłatnie dla Waszych przyjaciół i pracodawców francuskich numery okazowe czasopisma

„Les Amis de la Pologne"

oraz ulotki o Przyjaźni francusko-polskiej, Gdańsku, kwestji europejskiej, i t. d. „Les Amis de la Pologne", prócz tego, ofiarują bezpłatnie

MAŁĄ HISTORIĘ POLSKI

oraz dzieło o Przyjaźni francusko-polskiej

napisane przez p. Różę Bailly.

PIERWSZA POLSKA FABRYKA WĘDLIN I WYROBÓW MIĘSNYCH WE FRANCJI

Jachimczyk & Ce Rue Maréchal Pétain, ROUVROY (P. de C.)

poleca Szan. Klientelę Polskiej swe wyborowe kiełbasy, kaszanki, wątrobianki, salcesony, parówki, salami, szynki gotowane i wędzone. — SPECJALNE CENY DLA ODSPRZEDAWCÓW. — Pisać po polsku lub po francusku, podając swój dokładny i czytelny adres. (133 K.)

SZCZĘŚCIE, RADOŚĆ I SPOKÓJ RODZINNY STWARZA ZDROWA KOBIETA.

Odmłodzenie i leczenie organizmu OWKALINEM niezbędnym jest dla kobiet, gdyż OWKALIN chroni skórę od uwiądu, a cały organizm od przedwczesnej starości. Otóż OWKALIN daje nadzwyczajne rezultaty przy anemji, ogólnej słabości, nieprawidłowych miesiączkowaniach: przy wszystkich chorobach kobiecych, przy neurastenji, reumatyzmie, diabecie, upławach, bólu głowy, bezsenności, przy zatwardzeniu, otyłości, wrzodach, krostach i innych chorobach skórnych i tak dalej. CENA 26 fr. 50 PISZCIE DO NAS, a my Wam prześlemy cudowny lek ten i opis użycia. — Opłata przy odbiorze. Przesyłka na nasz koszt w razie zamówienia nie mniej jak 2 pudełka. Piszcie do nas po polsku na adres:

LABORATOIRE N. KALEFLUID
66, Boulevard Exelmans, 66 — PARIS 16-e.

CHORZY! Przyjdźcie wszyscy z zaufaniem do:

Centralnej Kliniki w Paryżu

nr. 4, Bld Denain, PARIS (naprzeciwko dworca Nord) — 2-gie piętro.
Leczenie wszystkich chorób nowemi metodami.
Elektryczność — Zastrzyki.
Choroby weneryczne; tryper — syfilis — choroby kobiece — krwi — skóry — reumatyzm — płuc — żołądka — gardła — nosa itd... itd...
PRZESWIETLENIA — ANALIZY.
Konsultacje codziennie od 9 r. do 12 i od 3 do 7,30 wiecz. W niedzielę i święta od 9 r. do 12-ej. — Ceny umiarkowane — Assurances Sociales. Mówi się po polsku i niemiecku. — Listowne porady bezpłatnie.

Tłumacz Przysięgły
przy sądach francuskich
S. SIKORA
Licencié en Droit. — Expert. — Traducteur juré — 38, rue Hallé 38, — (Serv. N.)
PARIS (14-e).
Metro: Mouton-Duvernet. — Tel.: Gob. 94-98.
Od 5 do 7, W niedzielę i święta od 10 do 12
TŁUMACZENIA URZĘDOWE
na papierze stemplowym ważne na całą Francję. — Papiery do ślubu.
Naturalizacje.
Pełnomocnictwa, — Legalizacja dokumentów, sprawy cywilne, handlowe i karne przy sądach francuskich. — Rozwody na kredyt w najkrótszym czasie. — Zwrot dokumentów w ciągu 48 godzin. — Najłatwe ceny dla robotników. - Porady ustne i listowne bezpłatne.

WIELKA
Kancelarja Prawna
istnieje od kilkunastu lat
S. SKÓRNICKI
26, rue Beaubourg, — PARIS (3-e)
Metro: Rambuteau. — Tel.: Turbigo 54-78.
Załatwia w jaknajkrótszym czasie :—: i po zniżonych cenach. :—:
Tłumaczenia urzędowe ze wszystkich języków — ważne — w całej Francji! —
Pełnomocnictwa. — Akta rejentalne kupna i sprzedaży. — NATURALIZACJE. — Papiery do ślubu. — ROZWODY NA KREDYT. Legalizacje. — Obrona w sądach polskich i francuskich. — Porady ustne i listowne.
SPECJALNE WARUNKI DLA ROBOTNIKÓW.
Przyjęcia: od 9.30 — 12-ej i od 2.30 — 6-ej. W soboty i niedziele od 9.30 — 12-ej.

Wydawnictwo „Narodowca" ma na składzie
ELEMENTARZE
oficjalnie polecane dla szkół polskich.
Cena za egzemplarz wprost z Administracji „Narodowca" wynosi 4.00 franki, — z przesyłką pocztową 5.25 fr.

„Moja druga Książka"
(następna książka po elementarzu, — czytanki). Cena za egzemplarz w Adm. „Narodowca" 5.— fr., z przesyłką poczt. 6.25 fr.
Zamawiajcie Elementarze i czytanki: „Moja druga książka" w Administracji „Narodowca".

Apteka „PANTEON"
28, rue des Carmes, PARIS V.
metro: Maubert Mutualité.
Wykonuje wszelkie analizy i recepty pp. lekarzy. ASSURANCES SOCIALES. Wypadki przy pracy. Wszystkie specjalności francuskie i zagraniczne. Sprzedaż ziół i perfumerii oraz artykuły higieniczne (pasy itd...) Kompletne leczenie przeciw: tryprowi, syfilisowi i chorobom krwi i skóry oraz wszelkich innych chorób (choroby kobiece, dziecinne).
Wysyłamy na prowincje za zaliczką z zachowaniem dyskrecji.
Informacje i porady listowne bezpłatnie wraz ze sposobem użycia lekarstw. Pisać po polsku. (6 st.)

OGŁOSZENIA DROBNE
są płatne z góry. Ogłoszenia: „Dzierżawy", „Sprzedaże", „Kupna", „Różne" i „Matrymonjalne" — nie przekraczające 10 wierszy, kosztują 20.— fr. trzykrotne ogłoszenie 50.— fr. „Wolne miejsca" nie przekraczające 8 wierszy, kosztują 12.— fr. trzykrotne ogłoszenie 30.— fr. Ogłoszenia dla poszukujących pracy 5.— fr., trzykrotne 10.— fr. Za każdy dodatkowy wiersz 2.— fr. W wydaniach niedzielnych ogłoszenia liczy się 20% drożej.

WIELKA APTEKA POLSKA
A. PIRARD
41, rue Popincourt, PARIS XI-e
metro St. Ambroise — Tel. Roq: 57-36.
ZWRACAJCIE SIĘ PO POLSKU do Waszego Rodaka aptekarza-magistra. Wykonanie wszelkich zleceń pp. Lekarzy. Patentowane środki lecznicze na choroby kobiece, żołądka, wątroby, reumatyzmu i dróg moczowych. — (Sposób użycia podajemy po polsku). — Ceny bardzo umiarkowane. — Listy pisać po polsku. (143 ag.)

Wielka Fabryka POLSKICH WĘDLIN i KONSERW wysyła wszędzie pocztą swoje wyroby hurtem i detalicznie, po cenach najtańszych. — Żądajcie naszych katalogów z cennami. — Specjalne ceny dla odsprzedawców:
Adresować:
Jean Caby et Cie
rue de la Gare
ST. ANDRE lez LILLE
(Nord) (213K.)
Pisać po francusku, podając swój dokładny i czytelny adres.

Niedaleko Konsulatu **Polska**
Kancelarja Adwokacka
pod kierownictwem DOKTORA PRAW
Tłumacz Przysięgły
przy Sądach Francuskich.
S. OLŚNICKI
106, r. Jouffroy — PARIS XVII
Przyjęcia od 9 — 7. W nieda., i święta od 10 — 1
Metro: WAGRAM. — Tel.: WAGRAM 88-91
TŁUMACZENIA URZĘDOWE
Papiery do ślubu — Naturalizacje. — Pełnomocnictwa. —
Akty rejentalne. — Rozwody. — Spadki. — Obrona w sądach francuskich i polskich.

MODLITEWNIK
KSIĄŻKA DO NABOŻEŃSTWA, specjalnie dla Wychodźtwa naszego wydana staraniem Polskiej MISJI KATOLICKIEJ WE FRANCJI.
Zalecana przez Księży polskich i dostosowana do potrzeb naszej Emigracji polskiej we Francji.
Wydanie II-gie, przejrzane i uzupełnione.
W czarnej lub niebieskiej oprawie, ze złotym napisem . . . . . 15 fr.
W czarnej, białej i bronzowej oprawie, z złotym napisem i brzegiem 18 fr.
W pięknej skórkowej oprawie, bronz., niebieskiej i żółt., z złotym nap. 20 fr.
W zielonej i wtiśniowej opr. skórk., watowanej, z złot. nap. i brzegiem 24 fr.
W czarnej lub białej luks. oprawie skórk., z złotym nap. i brzegiem 28 fr.
Do każdego zamówienia należy dołączyć 2.— fr. na przesyłkę polecona. Za zaliczką pocztową się nie wysyła.
Zamówienia wraz z należytością kierować do:
Administracji „Narodowca"
101, rue Emile Zola, 101 — LENS (P de C.).

POSZUKUJĄ PRACY.

KTO
wystara się o dobre miejsce dla mej siostry, którą pragnę ściągnąć z Polski do Francji? Łask. zgłoszenia do: Jan Żółć, Montgivroux Seri par Sezanne (Marne). (189)

Wolne miejsca.

KUCHARKA
lub „bone a tout faire" do kuchni, nawet początkująca, potrzebna w przedmieściu Paryża. Dobra płaca. Miejsce stałe w rodzinie. Pisać: M-me PEIRANI, 41, rue des Chesneaux, MONTMORENCY (S. et O.) (197).

CHŁOPIEC
który już w piekarni pracował, lub uczeń, który ma chęć wyuczyć się za piekarza i cukiernika, potrzebny natychmiast. Zgłoszenia do: KUIK Józef, rue Marceau prolongee, WAZIERS (Nord) (198)

DZIERŻAWY.

FERMA
około 20 ha ziemi, mieszkanie, zabudowania, eksploatacja, słoma, pasza, woda, elektryczność, dobre wydzierżawienia. Wolna natychmiast. Korzystna cena. Zgłaszać się do: Gatouillat à St. Mards en Othe (Aube). (184)

Matrymonjalne

SAMOTNY
na stanowisku, pragnie poznać kobietę do lat 32, również samotną. Pierwszeństwo mają kobiety wysokiego wzrostu i przyszłego, jakiekolwiek względy obojętne. Panie, które zmudziło się życie samotne mogą nadesłać swe zgłoszenia do „Narodowca" pod nr. 199. Odpowiedź szybka i pewna.

RÓŻNE.

Aby wyleczyć szybko i radykalnie **Żylaki i rany nóg** żądajcie bezpłatnej ilustrowanej broszury. — Nadzwyczajne wyniki.
INSTITUT RIEXLER
COLMAR, 7, Place de la Gare, 7.
(58 st.)

500.000 kafli ceramicznych
począwszy od **13 fr. 50**
za m. kw. dostawa franco kamionem. — Inne rodzaje porifirowane granitowe, można oglądać w warsztacie.
Kafle na chodniki i dla fabryk.
Stock Americain
79, rue de la Gare.
Noeux l. Mines.

JEŻELI NAPRAWDĘ CHCECIE SIĘ ROZWESELIĆ I UPRZYJEMNIĆ SOBIE WOLNE CHWILE,

to już kupcie dobry patefon walizkowy i to wprost z polskiej fabryki, które są najlepsze, najsilniejsze z najsilniejszym motorem, o bardzo dźwięcznym i nadzwyczaj silnym głosie, z zatrzymaniem automatycznym, 6 płyt 800 szpilek w dodatku, z gwarancją na lat 10, po cenie 159 fr., największy wybór płyt polskich i ukraińskich zawsze na składzie, więc z całem zaufaniem napiszcie jeszcze dzisiaj po bezpłatny katalog ilustrowany.
COMPTOIR MUSICAL BUCI-le-LONG (Aisne). (44 st.)

BLISKO KONSULATU — NAJSTARSZA KANCELARJA POLSKA (istnieje od 30 lat)
Jerzy Lewiński *Adwokat Przysięgły* przy b. Petersb. Sądzie Apelac. *Tłumacz Przysięgły*
87, avenue WAGRAM. PARIS 17-e.
Metro: TERNES. Telefon: WAGRAM 54-46
od 9 — 12-tej i od 2 — 6-tej; w niedziele i święta od 9 — 12-tej
Urzędowe tłumaczenia ze wszystkich języków. — Natychmiastowe załatwienie. — Pełnomocnictwa. — Akta Kupna. — Sprzedaży. — Formalności do naturalizacji i do ślubu. — Rozwody. — Wypadki (Accidents). — Legalizacje. — Spadki we Francji, Polsce i innych krajach. — Sprowadzanie dokumentów z Polski i innych państw. — Obrona w sądach francuskich i polskich. — Podania, porady ustne i listowne. — Ściąganie wierzytelności we Francji z Polski i innych państw.

WIELKA KLINIKA I DOM POŁOŻNICZY
Polska Akuszerka z Warszawy
i lekarze specjaliści.
6, RUE D'ATLAS, — PARIS 19-e.
Metro: Belleville. Tel.: Nord 46-65.
Autobus z Gare du Nord, Gare de l'Est i z Gare St. Lazare 26.
Otwarta cały dzień i noc.
Zwracajcie się z całem zaufaniem. ASSURANCES SOCIALES!!! (150-6)

Tłumacz Przysięgły
Z. WITTENBERG
82, rue Vanneau PARIS (7-e)
Tel. Lit. 10-64.
Tłumaczenia — Porady prawne. — Ceny zniżone dla robotników. —

Pierze Polskie
ZAMBERG
18, Av. Van Pelt, 18 à LENS (P. de C.)
Dostarczam na całą Francji i Belgję. Czyste gęsie, do darcia po . . . 35.— i 45 fr. kg. Darte ręcznie po 50.-60.— 75.— i 85 fr. kg. Puch (kwap) po 75.— 90.— i 150 fr. kg. Na wyprz. gwar. damasu, garnitury, obrusy, prześcieradła i na pościele po spec. cenach. Wysyłka bezpłat. Próbki na żądanie darmo.

Travail exécuté par des ouvriers syndiqués
Imprimerie „NARODOWIEC" (M. Kwiatkowski) rue Emile Zola — LENS
(Reg. de Com.: Béthune nr. 21231;
Le Gérant: Léon Garstka. — LENS.
Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

Sprzedaż i zakup

terenów i posiadłości drożej w Narodowcu ułatwia ogłoszenie

Przygody Profesora PIGUŁKI.

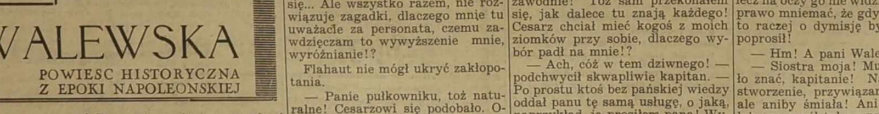

Profesor nowych wrażeń szuka, gdyż detektywem jest Pigułka. Pracy jednakże na niewiele i czeka wciąż na klienteli...

Nikt nie nadchodzi, nikt nie dzwoni, zasnął nasz „as" przy telefonie, a tu w mieszkaniu detektywa — dzieją się istne niemal dziwa!...

Źle dzieje się z Pigułki żoną, pasa profesora — powieszono a po mieszkaniu jego hasa złodziej włamywacz — pierwsza klasa!... (jot-es)

JEDYNY I NAJSTARSZY TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
przy Sądzie Apelacyjnym w DOUAI
Józef URBANIAK
DOUAI (Nord), 3-ter, rue St. Thomas.
Tłumaczenie metryk do ślubu i naturalizacji ważne w całej Francji. — Pełnomocnictwa. — Pośrednictwo we wszystkich sprawach sądowych. — Porady prawne 5 fr. — Znaczki na odpowiedź.
Agencja ORBIS.

Abonentów,
pobierających gazetę pod opaską, uprasza się przy zmianie adresów o dołączenie starej opaski, oraz 1.— fr. na koszta.

WACŁAW GĄSIOROWSKI

PANI WALEWSKA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z EPOKI NAPOLEOŃSKIEJ

159) (Ciąg dalszy)

— Jestem pewny powodzenia i z góry dziękuję! Jak największą wdzięczność żywię dla pana pułkownika. Oto i jego kwatera! Mam zaszczyt pożegnać...

Łączyński zafrasował się nagle.

— Panie kapitanie, czy mogę panu Flahaut wygadać najpierw mnie?

— Z całą gotowością.

Pułkownik wprowadził kapitana do swojej kwatery, i tam, usadowiwszy się z nim przy kominku i poczęstowawszy fajką, pozwolił pani Flahaut wygadać najpierw wszystkie zasłyszane plotki obozowe, zaczem odezwał się raptownie.

— A teraz przysługa za przysługę!

— Zawsze na panie rozkazy!

— Jesteś pan człowiekiem honoru! Zapomnij o różnicy stopnia i bądź mi pan towarzyszem, przyjacielem!

— Pułkowniku, — dzień dzisiejszy...

— I powiedz mi otwarcie, co ja znaczę tu właściwie?!

— Bardzo wiele! — przyznał pospiesznie Flahaut.

— Nic mi to nie mówi! Będę szczerym! Cztery dni temu byłem porucznikiem, który daremnie śnił o szlufach kapitańskich, dla którego pan stanowiłeś nie tylko władzę, ale i autorytet; byłem porucznikiem, który w rezultacie nie nadzwyczajnego nie zdziałał, żadnych zasług nie położył...

— Protestuję, stanowczo!

Łączyński zasępił się.

— Kapitanie, prosiłem o szczerość! Podoba ci się uważać, iż legja włoska nie miała powodu mnie się wstydzić, bez skromności, — godzę się... Ale wszystko razem, nie rozwiązuje zagadki, dlaczego mnie tu uważacie za personata, czemu zawdzięczam to wywyższenie mnie, wyróżnianie!?

Flahaut nie mógł ukryć zakłopotania.

— Panie pułkowniku, toż naturalne! Cesarzowi się podobało. Okoliczności się tak złożyły...

— Nic mi nie wyjaśnia...

— Los, panie pułkowniku! Cesarz nie mógł inaczej! A następnie:

— Są lepsi, starsi, godniejsi...

— A nie, stanowczo nie!

Łączyński nacierał coraz żywiej kapitan coraz bardziej wymijające dawał odpowiedzi, Pułkownik aż wpadł w rozdrażnienie.

— Kapitanie, na honor cię zaklinam! Ze słów twoich wnoszę, że wiesz coś, a chyba pojmujesz moją ciekawość, obowiązek mojej ciekawości!

Flahaut czoło zmarszczył.

— Panie pułkowniku, nie tylko szacunek dla stopnia twego żywię, lecz cześć dla człowieka!... Mało co wiem...

— Powtórz więc! Muszę znać całą prawdę! Skąd się wzięła moja nominacja!? Mówiono o niej niezawodnie! Toż sam przekonałem się, jak dalece tu znają każdego! Cesarz chciał mieć kogoś z moich ziomków przy sobie, dlaczego wybór padł na mnie!?

— Ach, cóż w tem dziwnego! — podchwycił skwapliwie kapitan. — Po prostu ktoś bez pańskiej wiedzy oddał panu tę samą usługę, o jaką, naprzykład, ja prosiłem pana! Wystarczyło wspomnieć cesarzowi w stosownej chwili! A potem...

— Cóż potem!?

— Reszta zależała od pana. Dziś rano można było wątpić, czy pan zdoła utrzymać się na powierzchni! Z cesarzem bywa ciężko! Nigdy się nie da obliczyć; pan miał szczęście podbić go od razu! Posłuchanie zdecydowało! Jest pan wciągniętym na listę dworu, już nawet nie sztabu, widziałem na własne oczy! No a tem, kto stoi tak blisko osoby cesarza, tego się tu nawet boją!

Łączyńskiemu ten wywód zdał się logicznym.

— Zgoda, tylko, żebyś mnie pan zabił, nie znam osoby, któraby za mną mogła była przemówić!

— Kto wie! W Warszawie cesarz był niezmiernie przystępnym!

— Nie, nie! Ani myśli! Mam wprawdzie szwagra Walewskiego, lecz na oczy go nie widziałem i mam prawo mniemać, że gdyby był mógł to raczej o dymisję by dla mnie poprosił!

— Hm! A pani Walewska!?

— Siostra moja! Musisz ją mało znać, kapitanie! Najzacniejsze stworzenie, przywiązane do mnie, ale aniby śmiała! Ani zdolną byłaby na myśl taką wpaść!

Na twarzy kapitana zarysował się zagadkowy uśmiech.

— A przecież kobiety czasem mogą najwięcej! Mogą wszystko!

— Nie znasz jej, kapitanie! — przerwał cierpko Łączyński.

— Niewinny domysł bez intencji!

Pułkownik zmienił przedmiot rozmowy. Flahaut przeczekał chwilę i pożegnał Łączyńskiego przypomnieniem mu swej prośby o wstawiennictwo do Berthiera.

Pułkownik pozostawszy sam, przyzwał ordynansa, nakazał mu, aby go zbudził po pierwszej pobudce, i na spoczynek się układł.

Po dniu pełnym tylu różnorodnych wrażeń, Łączyński pożądał odpoczynku, wytchnienia. Nie chciał ani zastanawiać się nad przeżytemi chwilami, ani szukać odpowiedzi dla zdejmujących go wątpliwości, ani dociekać, co mu dzień następny może przynieść. Łączyński chciał spać, chciał zapomnieć, orzeźwienie znaleźć dla skołatanej głowy, dla rozpalonej wyobraźni. Lecz mimo całego wysiłku woli, z jakim odpędzał cisnące mu się myśli do głowy, mimo całego postanowienia odłożenia wszelkiego sądu, wszelkiego zdania sobie sprawy do trzeźwości poranku, sen nań nie przychodził, podrażniony mózg pracował ze zdwojonem napięciem.

Widziane obrazy wracały doń, zasłyszane wyrazy dźwięczały mu w uszach, Łączyński wpadł w błędne koło powtarzających się jednych i tych samych wspomnień. Dopiero nad ranem pułkownik uspokoił się nieco, zdrzemnął nawet, lecz gdy z całem pożądaniem snu poddawał się jego przewadze, naraz wstrząsnął nim dreszcz, zbudził i przypomniał o papierach, odebranych chłopu.

Przypomnienie to na równe nogi podniosło płkownika, całą burzę wyrzutów zerwało, zgnębiło, napełniło go przerażeniem!

(Ciąg dalszy nastąpi).